

PIĄTEK-CZWARTEK

130.08-05.09|2024|

DZIENNIK ELBLĄSKI TYGODNIK

POWIATU ELBLĄSKIEGO



cena 5,99 zł (w tym 8% VAT)


ELBLĄG
kocham moje
miasto!



10 PROCENT WODY UCIEKA!
DLACZEGO? \4



W ELBLĄGU NAJTRUDNIEJ DOSTAĆ
SIĘ DO ALERGOLOGA \5



MIASTO SZYKUJE SIĘ
NA ZMIANY KLIMATU \5



KIEDYŚ SKŁADANO OFIARY,
TERAZ ROBI SIĘ ZDJĘCIA \6

NASZPIKUJĄ „SIÓDEMKE” KAMERAMI

SPORT



NOWY FORMAT LIGI MISTRZÓW \13



JAK UZDROWIĆ POLSKI SPORT? \15

BEZPŁATNY
DODATEK
W KAŻDY PIĄTEK

RELAKS
z Dziennikiem Elbląskim



Jesienne Targi Ogrodnicze w Startym Polu są imprezą promocyjno-doradczą dla rolnictwa, ogrodnictwa i obszarów wiejskich regionu Żuław i Powiśla. W czasie targów zaprezentują się firmy z całego kraju oferujące m.in.: materiał szkółkarski – owocowy i ozdobny, kwiaty, krzewy i rośliny cebulowe. Nie zabraknie stoisk z architekturą ogrodową, narzędziami i sprzętem do produkcji ogrodniczej, a także z wyposażeniem i aranżacją ogrodów.

Na targach gościć będą również producenci i dystrybutorzy zajmujący się ekologią i ochroną środowiska, odnawialnymi źródłami energii, systemami grzewczymi, a także firmy repre-

zentujące sektor środków do produkcji rolnej, firmy pszczelarskie, spożywcze, budowlane, motoryzacyjne, związane z turystyką oraz obsługujące rolnictwo, w tym doradztwo rolnicze, firmy ubezpieczeniowe, kredytowe i inne.

Wiadomo już, że 7 i 8 września do Starego Pola przyjedzie kilkuset wystawców. Co najważniejsze – zorganizowanych zostanie wiele stanowisk ogrodniczych. Znajdziemy tu nie tylko drzewa i krzewy, ale też byliny, nasiona i kwiaty, które ozdobią nasze ogrody, balkony i domy. Podobnie jak wyroby z wikliny czy doniczki – ich też nie zabraknie.

Będzie też mnóstwo atrakcji dla najmłodszych uczestników targów, którzy będą

JESIENNE TARGI OGRODNICZE W STARYM POLU – MUSISZ TU BYĆ!

TARGI W STARYM POLU SĄ WYDARZENIEM, KTÓRE NA STAŁE ZAPISAŁO SIĘ W KALENDARZU IMPREZ PLENEROWYCH. W TYM ROKU ORGANIZOWANE SĄ JUŻ PO RAZ 29.



FOT. ARCH. BO

mieli na przykład okazję przejechać się na kucyku, a także pogłaskać lamy.

W Starym Polu pojawiają się też koła gospodyń wiejskich, które zaprezentują

swoje wyroby, a na stoiskach znajdziemy wszystko, czego dusza zapagnie. No

OPR. JK

Ministerstwo klimatu proponuje, by wprowadzić 1,5 km strefy zakazu budowy wiatraków wokół niektórych obszarów Natura 2000. Według branży wiatrowej to zbyt restrykcyjne rozwiązanie, które zablokuje liczne inwestycje.

Jak poinformował wiceminister klimatu Miłosz Motyka, propozycja zakazu stawiania turbin wiatrowych w odległości mniejszej niż 1,5 km dotyczy tylko i wyłącznie obszarów Natura 2000 utworzonych w celu ochrony ptaków i nietoperzy na mocy dy-

rektywy ptasiej. Ma nie dotyczyć pozostałych obszarów Natura 2000.

— Zaczynamy konsultacje projektu i jesteśmy otwarci na propozycje — powiedział wiceminister.

Branża energetyki wiatrowej uważa, że proponowany wymóg może realnie zagrozić rozwojowi OZE w Polsce i w praktyce zahamować powstawanie nowych projektów wiatrowych.

Według danych Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska obecnie w Polsce sieć Natura 2000 zajmuje prawie jedną piątą powierzchni lądowej Polski. W jej skład

ZAMIESZANIE Z WIATRAKAMI



FOT. W. CAPIK

wchodzi 867 tzw. obszarów siedliskowych oraz 145 tzw. obszarów ptasich.

— Na obszarach tych aktualnie obowiązuje zakaz lokalizacji elektrowni wiatrowych.

Nażalenie na te obszary odległości minimalnej 1500 m sumarycznie spowoduje całkowite wyłączenie spod możliwości budowy elektrowni wiatrowych 28 proc. powierzchni kraju, czyli prawie 90 tys. km kw. W połączeniu z odległością od zabudowań zablokuje to całkowicie nowe inwestycje w energię z wiatru. Ustawa w takim kształcie, zamiast rozwijać OZE, będzie kolejnym bublek prawnym — przekonuje prezes Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej Janusz Gajowiecki.

Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami

ustawy odległościowej turbin wiatrowych nie wolno stawiać na wszystkich obszarach Natura 2000, ale przepisy nic nie mówią o minimalnej odległości od tych terenów.

W województwie warmińsko-mazurskim Natura 2000 zajmuje prawie 28 proc. powierzchni. 16 obszarów specjalnej ochrony ptaków zajmuje prawie 576 tys. ha, czyli niemal 24 proc. powierzchni województwa, a częściowo pokrywające się z nimi obszary siedliskowe to 258 tys. ha, czyli niemal 11 proc. powierzchni. OPRAC. MH, PAP

CO MYŚLICIE O NASZEJ KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ?

Do 13 września trwa I etap konsultacji społecznych dotyczących komunikacji miejskiej organizowanych przez prezydenta Elbląga Michała Missana. Do tej pory wzięło w nich udział ponad 1,4 tys. elblązanek i elblązan.

Zachęcamy do wzięcia udziału w konsultacjach. To okazja do wypowiedzenia się na temat obecnego rozkładu jazdy, a także do przekazania swoich uwag i sugestii dotyczących funk-

cjonowania transportu zbiorowego w Elblągu. Przypominamy, że można to zrobić w sposób tradycyjny i online. Ankieta elektroniczna dostępna jest na stronie konsultacje.elblag.eu, a w formie papierowej – w Biurze Konsultacji Społecznych i Kontaktów Międzynarodowych znajdującym się w pok. 310 Urzędu Miejskiego w Ratuszu Staromiejskim oraz w recepcji Urzędu Miejskiego przy ul. Łączności 1.

ŹRÓDŁO: UM W ELBLĄGU

KONDOLENCJE

21 sierpnia 2024 r. odeszła przedwcześnie
ś. † p. **Danuta Krasulka**

nasza Koleżanka, bardzo zasłużona działaczka „Solidarności”,
Porozumienia Centrum i Prawa i Sprawiedliwości.
Będziemy Ją wspominać z wielką wdzięcznością.

Mężowi Pośłowi Leonardowi Krasulskiemu i całej Rodzinie

w imieniu Klubu Parlamentarnego
składamy wyrazy głębokiego żalu i współczucia.

Jarosław Kaczyński, Prezes Prawa i Sprawiedliwości
Mariusz Błaszczak, Przewodniczący Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY

Maciej Matera

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO

Ewelina Gulińska
e.gulinska@dziennikelblaski.pl

REDAKTORZY WYDANIA

Ewelina Gulińska e.gulinska@dziennikelblaski.pl
Agata Tupaj a.tupaj@dziennikelblaski.pl
Łukasz Razowski l.razowski@dziennikelblaski.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl

tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL

redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

PRENUMERATA E-WYDAŃ

prenumerata@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 531

DZIENNIKELBLASKI.PL

82-300 Elbląg, ul. Rybacka 35
tel. 502 499 529
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU

82-300 Elbląg, ul. Rybacka 35
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

Elwira Kowalska
tel. 604 408 305

DRUK

Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539



NASZPIKUJĄ „SIÓDEMKE” KAMERAMI

NIE MA LEPSZEGO BATA NA KIEROWCÓW LUBIĄCYCH ZBYT SZYBKĄ JAZDĘ. TO NAJSKUTECZNIEJSZA BRÓŃ, BO ODCINKOWE POMIARY PRĘDKOŚCI WYMUSZAJĄ NA WIELU KILOMETRACH JAZDĘ ZGODNIE Z PRZEPISAMI. I NIEWAŻNE, ŻE JEST TO AUTOSTRADA SZEROKA, RÓWNA JAK STÓŁ.

Jest ich już 49 w kraju i wciąż pojawiają się nowe. Tylko w sierpniu system automatycznego nadzoru nad ruchem drogowym CANARD zwiększył się o siedem nowych odcinkowych pomiarów prędkości. A będzie ich jeszcze więcej, bo Główny Inspektorat Transportu Drogowego rozbudowuje system o kolejne 43 odcinki. Wiemy już, gdzie zostaną zlokalizowane.

Droga też

Prawdziwa droga płaczu dla wielu stanie się „siódemka”, gdzie pojawi się aż 8 nowych odcinkowych pomiarów prędkości i będzie ich w sumie 10. To będzie gehenna dla wielu kierowców, patrząc na to, co wyprawia na „siódemce”, szczególnie w wakacyjne weekendy, by jak najszybciej dotrzeć nad morze. Teraz nie da się już „pocisnąć” na całej ekspresówce. Co istotne, trzy pomiary na S7 zostaną zlokalizowane na terenie naszego województwa.

Jak poinformował nas Wojciech Król, rzecznik prasowy GITD, kamery będą rejestrować średnią prędkość przejazdu na odcinkach „siódemki”: węzeł Pasłęk Północ – węzeł Marzewo, Rychnowo – Olsztyn, węzeł Rącki – węzeł Nidzica Południe.

Ale nie tylko, bo odcinkowym pomiarem zostanie objęty też węzeł Olsztyn Południe – Stawiguda na S51, co będzie nowością na tej ekspresówce.

Środki z KPO

System zostanie rozbudowany dzięki środkom z Krajowego Planu Odbudowy. GITD na projekt mający poprawić bezpieczeństwo na naszych drogach dostał 131 mln zł dofinansowania. A łączny koszt roz-



Fot. CANARD/Facebook

TYLKO W SIERPNIU GITD URUCHOMIŁ SIEDEM ODCINKOWYCH POMIARÓW PRĘDKOŚCI, W TYM NA S8 (OBWODNICA WYSZKOWA) NA MAZOWSZU

budowy systemu wyniesie 161,2 mln zł.

Do połowy 2026 roku pojawi się w Polsce 128 nowych stacjonarnych urządzeń rejestrujących, w tym właśnie 43 urządzenia do odcinkowego pomiaru prędkości. Kiedy nowe odcinkowe pomiary prędkości staną na autostradach i drogach ekspresowych? Tu rzecznik GITD uspokaja, że nie stanie się to z dnia na dzień. Jak tłumaczy, najpierw trzeba rozstrzygnąć przetarg, potem podpisać umowę, a same urządzenia będą montowane sukcesywnie. Wykonawca będzie miał maksymalnie 76 tygodni na ich montaż, a cały projekt ma zakończyć się do końca czerwca 2026 roku.

Drogi pod kontrolą

Dziś w naszym województwie mamy dwa odcinkowe pomiary prędkości: Gwiazdowo – Piecki (5,83 km) na drodze nr 59 i na „szesnastce” na wysokości Gietrzwałdu (ok. 5 km). Kamery zostały zamontowane już 8 lat temu jako jedne z pierwszych. Dlaczego wybrano akurat te drogi i te miejsca? Jak tłumaczył wówczas Główny Inspektorat Transportu Drogowego, kierowano się opinią specjalistów z Politechniki Gdańskiej. Swoją opinię wydała również policja.

Jak działa odcinkowy pomiar prędkości? Otóż na początku i końcu odcinka drogi są zainstalowane kamery. Pierwsza na początku odcinka rejestruje

dane pojazdu (numer rejestracyjny, markę) i czas wjazdu. Druga na końcu odcinka rejestruje czas wyjazdu z odcinka i na tej podstawie oblicza średnią prędkość auta na drodze. Jeśli kierowca jechał za szybko, czeka go mandat, a dowie się o tym z listu ze zdjęciem z GITD.

Choć odcinkowe pomiary prędkości są oznakowane, a kamery choćby na Warmii i Mazurach stoją od lat, to wciąż rejestrują wiele wykroczeń. W ubiegłym roku na odcinku Gietrzwałd – Nagłady w ubiegłym roku system zarejestrował 1183 naruszenia przekroczenia dozwolonej prędkości. Natomiast na odcinku Gwiazdowo – Piecki: 818 naruszeń. Jednak w po-

równaniu z niektórymi odcinkowymi pomiarami prędkości w kraju liczba wykroczeń rejestrowanych przez warmińsko-mazurskie jest niewielka, co oczywiście cieszy, bo oznacza, że kierowcy przestrzegają przepisów. Ale też wynikać może z małego natężenia ruchu w naszym regionie.

System jest efektywny

W Polsce odcinkowe pomiary zaczęły działać w 2015 roku, choć eksperymentalnie po raz pierwszy system pojawił się w 2011 roku na autostradzie A1. Tu wzorowano się na systemach, które od lat z powodzeniem działają na zachodzie Europy. We Włoszech jego wdrożenie

zaowocowało zmniejszeniem liczby wypadków o 19 proc., spadkiem liczby rannych o 27 proc. oraz o 51 proc. niższym wskaźnikiem śmiertelności wskutek tragicznych zdarzeń drogowych w miejscach objętych kontrolą. System sprawdza się też w Polsce.

—To jest uspokojenie ruchu, wyhamowanie prędkości i mniejsza liczba zdarzeń i wypadków drogowych w miejscach objętych nadzorem — podkreślił Wojciech Król.

A odcinkowe pomiary prędkości są bardzo efektywne. Jak poinformował rzecznik GITD, w I półroczu tego roku działające w tym czasie 42 opp zarejestrowały 132 235 naruszeń przekroczenia dozwolonej prędkości. A średnie przekroczenie prędkości wyniosło 22 km/h. To oznacza, że przeciętny mandat z odcinkowego pomiaru prędkości wyniósł 300 zł. Ale zdarzają się rekordziści. Na S8 w okolicach Warszawy kamery systemu zarejestrowały auto jadące 222 km/h na ograniczeniu do 120 km/h, co już kosztowało kierowcę dużo więcej.

Zbyt szybka jazda kosztuje

Zgodnie z taryfikatorem przekroczenie dopuszczalnej prędkości od kilku kilometrów do 30 km/h oznacza mandaty w wysokości od 50 zł do 400 zł. Powyżej 31 km/h jest to już 800 zł, a powyżej 51 km na godzinę – 1500 zł. W przypadku jazdy powyżej 71 km/h ponad limit mandat wynosi już 2500 zł. Do tego oczywiście dochodzą punkty karne, od 1 punktu w przypadku przekroczenia dopuszczalnej prędkości do 10 km/h, aż do 15 punktów karnych w przypadku przekroczenia dopuszczalnej prędkości o 71 km/h i więcej.

ANDRZEJ MIELNICKI

10 PROCENT WODY UCIEKA! DLACZEGO?

ROŚNIE CENA WODY... TYMCZASEM MIESZKAŃCY ELBLĄGA ZWRÓCILI UWAGĘ NA JEJ STRATY W MIEJSKICH WODOCIĄGACH. SPRAWĄ ZAINTERESOWAŁ SIĘ RADNY RAFAŁ TRAKS.

W związku z prośbą mieszkańców Elbląga oraz zaniepokojeniem oparadłowy nadzór i kształtowanie kosztów związanych ze stratami wody w sieci wodociągowej proszę o udzielenie informacji na ten temat — zapelował do elbląskiego ratusza radny Rafał Traks. Chciał się dowiedzieć m.in., jaki jest aktualny procentowy poziom strat wody w całej sieci wodociągowej w zakładzie wodociagowym w Elblągu za 2023 rok?

— Jaki działania dotąd podjął zakład wodociagowy i jakie prowadzi na bieżąco w celu ograniczenia strat wody? Czy zakład ma wytyczony wieloletni sposób opanowania strat wody? — dopytywał.

Jak dowiadujemy się w elbląskim ratuszu, w roku 2023 poziom strat wody w Elblągu wyniósł 9,4 proc.

— W ramach eksploatacji systemu wodociagowego przeprowadzane są przeglądy sieci wodociagowej z wykorzystaniem urządzeń do lokalizacji utajonych wycieków wody. Wydział sieci wodociagowej EPWiK dysponuje zestawem „logerów” szumów tj. urządzeń montowanych na wrzecionach zasuw i hydrantów, które za pośrednictwem programów komputerowych rozróżniają szum pochodzący z wycieku od szumu pochodzącego od tzw. tła hałasu. Jest to tak zwana lokalizacja wstępna wy-

cieków, która poprzedza lokalizację punktową, realizowaną przez służby EPWiK przy pomocy: korelatora i geofonu — czytamy w udzielonej przez magistrat odpowiedzi.

Jak wyjaśniają urzędnicy, w pierwszych dwóch latach od zakupu zestawu „logerów” przeprowadzono przegląd całego systemu wodociagowego miasta Elbląga. Obecnie miejsca do przeglądów, z wykorzystaniem zestawu „logerów”, są typowane na podstawie śledzenia zmian parametrów pracy sieci wodociagowej odczytywanych w programie monitorującym pracę systemu. W roku 2023 tą metodą wykryto 5 zdarzeń awaryjnych.

W odpowiedzi urzędników czytamy także, że w 2023 roku na zlecenie EPWiK zostało opracowane „Studium wykonalności dla potrzeb systemu wspierania decyzji w sieci wodociagowej, z uwzględnieniem wymagań jakościowych wody, redukcji strat wody i dbałości o czystość środowiska”.



Woda drożeje, warto więc zmniejszyć jej „ucieczkę” przez wycieki w sieci wodociagowej. Także mieszkańcy powinni dbać o jej oszczędzanie

I dalej: „Podstawowym wnioskiem płynącym z przeprowadzonych analiz jest konieczność aktualizacji i kalibracji 20-letniego już modelu hydraulicznego wodociagu, posiadanego przez EPWiK. To narzędzie pozwoliłoby m.in. skuteczniej zarządzać eksploatacją systemu wodociagowego. Model hydrauliczny stanowi podstawowe narzędzie systemu wspierania decyzji. W celu umożliwienia przeprowadzenia aktualizacji i kalibracji modelu hydraulicznego elbląskiego wodociagu niezbędne jest uprzednie wdrożenie własnej nowoczesnej bazy danych przestrzennych GIS. Aby skuteczniej i na bieżąco analizować wycieki wody w systemie, konieczne jest używanie w analizach hydraulicznych danych o poborze wody przez poszczególnych odbiorców, które mogą pochodzić z obecnie funkcjonujących systemów: system bilingowy oraz system gromadzenia danych SCADA. Jednakże oba systemy wymagają

wykonania dodatkowych prac, m.in. połączenia danych z raportów odczytu z odczytami dla konkretnego punktu, geokodowania punktów i ręcznego uzupełnienia lokalizacji pozostałych, wdrożenia mechanizmów weryfikacji danych SCADA w trybie rzeczywistym. Ponadto, celem optymalizacji dystrybucji wody, sieć wodociagowa powinna zostać podzielona na składowe, tj. odpowiednio strefy zasilania DMA. W celu realizacji założeń przedstawionych w studium wykonalności, tj. wdrożenia systemu wspierania decyzji, dostosowania wymaga również infrastruktura techniczna (sieć komputerowa, serwery, oprogramowanie), urządzenia pomiarowe i wykonawcze na obiektach sieci wodociagowej”.

— Wdrożenie całego przedsięwzięcia jest bardzo kosztowne i jego realizacja ze względów technicznych będzie wydłużona w czasie. Spółka planuje wdrożyć system informacji geograficznej (GIS) i jest w trakcie procedury przetargowej na wyłonienie wykonawcy systemu. Kolejnym krokiem, w ramach możliwości finansowych, będzie cykliczna rozbudowa systemu o kolejne funkcjonalności oraz aktualizacja i kalibracja modelu hydraulicznego sieci wodociagowej — podkreślają przedstawiciele elbląskiego Ratusza.

LUKASZ RAZOWSKI

KOLEJNE WAŻNE WNIOSKI DROGOWE ZŁOŻONE

Zgodnie z zapowiedzią prezydenta Elbląga Michała Missana samorząd złożył dwa wnioski w ogłoszonym naborze o dofinansowanie budowy, przebudowy lub remontu dróg powiatowych i dróg gminnych ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na 2025 rok. Dotyczą one rozbudowy ulicy 13 Elbląskiego Pułku Przeciwlotniczego oraz przebudowy ul. No-

wogródzkiej. Wartość obu inwestycji opiewa na kwotę ponad 9 mln zł.

W ramach rozbudowy odcinka drogi powiatowej nr 2075n — ulicy 13 Elbląskiego Pułku Przeciwlotniczego w Elblągu planowane jest poszerzenie jezdni do szerokości 6 metrów, umożliwiającej wprowadzenie ruchu dwukierunkowego, budowę oświetlenia, chodników oraz opasek stanowiących



dojścia do przyległych nieruchomości i zapewniających skomunikowanie z powiązаныmi ulicami. Projekt drogowy zakłada również budowę ronda na skrzyżowaniu z ulicą Kościuszką. Wartość inwestycji to 5 229 210 zł.

Projekt dotyczący ul. Nowogródzkiej zakłada przebudowę drogi na odcinku 413 m — od jej skrzyżowania z drogą gminną ul. Okrężną, w kierunku pół-

nocnym, ze skrzyżowaniem z ul. Tarnopolską. Ulica zakończona zostanie zawrotką. Zakres robót obejmuje również przebudowę zjazdów, budowę odwodnienia deszczowego, oświetlenia ulicznego, montaż urządzeń i elementów organizacji ruchu oraz usunięcie kolizji z infrastrukturą techniczną. Wartość inwestycji wynosi 3 953 510 zł.

ŹRÓDŁO: UM W ELBLĄGU

- pracowników produkcji
- magazynierów
- operatorów wózków widłowych
- operatorów - mechaników linii produkcyjnych
- mechaników utrzymania ruchu
- elektromechaników
- chłodniarz
- specjalistów ds. jakości

Zadzwoń - dopytaj o szczegóły: 539 025 608 - Agata Marcula Specjalista ds. HR Napisz do nas: rekrutacja@paulafish.pl

ELBLĄG SZYKUJE SIĘ NA ZMIANY KLIMATU

— DOSTOSOWANE DO TYCH ZJAWISK JEST WAŻNE — MÓWI RADNY ANTONI CZYŻYK, KTÓRY ZAINTERESOWAŁ SIĘ STANEM WDRAŻANIA W ŻYCIE PLANU ADAPTACJI ELBLĄGA DO ZMIAN KLIMATYCZNYCH.

W sprawie „Planu Adaptacji do zmian klimatu Miasta Elbląga do roku 2030” w miejscowym magistracie interwencję podjął radny Antoni Czyżyk.

— Uchwałą Rady Miejskiej w Elblągu z kwietnia 2019 roku został przyjęty „Plan Adaptacji do zmian klimatu Miasta Elbląga do roku 2030”. Wszystkie miasta mające powyżej 20 tys. mieszkańców mają obowiązek opracować miejskie plany adaptacji do zmian klimatu. Celem takiego planu jest podniesienie odporności miasta na zmieniające się warunki klimatyczne, czyli m.in. ekstremalne upały, susze, powodzie. Miasto Elbląg jest wśród 44 miast powyżej 100 tys. mieszkańców, które taki



Plan ma na celu zwiększenie potencjału do radzenia sobie ze skutkami ekstremalnych zjawisk klimatycznych

plan uchwały — podkreślił przedstawiciel elblązan. Jak dodał, przykładowymi działaniami adaptacyjnymi są: zwiększenie udziału powierzchni biologicznie czynnej poprzez ograniczenie tzw. betonozy, budowa systemu optymalizacji zaopatrzenia i zużycia wody w mieście czy dostosowanie do skutków zmian klimatu systemu komunikacji ulicznej.

— Dostosowane do zmian klimatu jest ważne, a odpowiednio zorganizowane działania spowodują efekt synergii. Wszyscy na tym skorzystają, a miasto będzie przyjazne jego mieszkańcom. W harmonogramie roku 2024 naszego planu są takie zadania, jak ewaluacja realizacji działań oraz aktualizacja planu. Stąd moje pytania: na jakim etapie

są realizacje zadań na rok 2024? Czy samorząd elbląski planuje powyższe zadania finansować w ramach obecnej perspektywy finansowej? — dopytywał radny. W odpowiedzi przekazanej przez elbląski Ratusz można przeczytać, że zgodnie z zapisami wspomnianego planu ocena realizacji zadań odbywa się w cyklu dwuletnim. Pierwsza ocena została sporządzona za lata 2019-2021. — Obecnie przygotowana jest ocena realizacji zadań za lata 2022-2023, która będzie sporządzona w tym roku. W bieżącym roku planowane jest również wykonanie ewaluacji planu przez zewnętrzny wykonawcę. W najbliższym czasie przeprowadzone zostanie rozpoznanie rynku w celu oszacowania kosztów

„Plan Adaptacji do zmian klimatu Miasta Elbląga do roku 2030” powstał w odpowiedzi na jeden z najważniejszych problemów ochrony środowiska, jakim są zmiany klimatu i potrzeba adaptacji do skutków tych zmian. Plan wskazuje wizję, cel nadrzędny oraz cele szczegółowe adaptacji Miasta do zmian klimatu, jakie powinny zostać osiągnięte poprzez realizację wybranych działań adaptacyjnych w czterech najbardziej wrażliwych sektorach/obszarach Miasta, to jest w zakresie zdrowia publicznego/grup wrażliwych, gospodarki wodnej, transportu oraz energetyki. Plan adaptacji jest powiązany z dokumentami poświęconymi adaptacji do zmian klimatu szczebla międzynarodowego, wspólnotowego i krajowego, a także dokumentami regionalnymi. Działania adaptacyjne są spójne z polityką UE i kraju w zakresie adaptacji do zmian klimatu. Wpisują się także w politykę rozwoju Elbląga wyrażoną w dokumentach strategicznych i planistycznych obowiązujących w Mieście. Ma na celu przystosowanie Miasta do zmian klimatu, zmniejszenie jego podatności na zjawiska ekstremalne oraz zwiększenie potencjału do radzenia sobie ze skutkami tych zjawisk i ich pochodnych. Zawiera część diagnostyczną, w której opisano zjawiska klimatyczne i ich pochodne wpływające na Miasto; oceniono wrażliwość Miasta na te zjawiska oraz możliwości w samodzielnym radzeniu sobie ze skutkami zmian klimatu.

realizacji tego opracowania. Następnie, po zabezpieczeniu środków w budżecie miasta, przeprowadzony zostanie wybór wykonawcy, który sporządzi opracowanie. Na tej podstawie zostanie dokonana ocena

w zakresie zasadności wykonania aktualizacji planu. Realizację tych zadań planuje się sfinansować ze środków pochodzących z korekt i opłat za korzystanie ze środowiska — poinformowali elbląscy urzędnicy. **OPR. RAZ**

W ELBLĄGU NAJTRUDNIEJ DOSTAĆ SIĘ DO ALERGOLOGA

DŁUGIE KOLEJKI DO LEKARZY NIE DZIWIĄ JUŻ CHYBA NIKOGO. STAŁY SIĘ TEŻ WŚRÓD WIELU POLAKÓW OBIEKTEM ŻARTÓW, ALE TYM, KTÓRZY FAKTYCZNIE MUSZĄ CZEKAĆ, JUŻ NIE JEST DO ŚMIECHU. JAK SYTUACJA WYGLĄDA W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM WEDŁUG PORTALU SWIATPRZYCHODNI.PL?

Długi czas wyczekiwania na wizytę u lekarza specjalisty to jeden z głównych problemów Polaków, którzy mają kłopot ze zdrowiem. Wielu z nas po usłyszeniu, że lekarz przyjmie nas za kilka-kilkanaście miesięcy, w ogóle rezygnuje z wizyty albo „idzie” do lekarza prywatnie. Czy mieszkańcy Warmii i Mazur też mają problem z dostaniem się do lekarzy specjalistów? Najciężiej do alergologa dostać się w Elblągu. Średnie oczekiwanie na wizytę w Poradni Alergologicznej przy al. Grunwaldzkiej to 542 dni, natomiast przy al. Jana Pawła II to ok. 476 dni. Nie lepiej jest też w powiecie olsztyńskim, gdzie

na badanie w Wojewódzkim Szpitalu Rehabilitacyjnym dla Dzieci w Ameryce czeka się około roku. W Olsztynie, aby dostać się na badania alergologiczne w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym, należy czekać około 431 dni. Sytuacja najlepiej wygląda w Poradni Alergologiczno-Pulmonologicznej w Węgorzewie, gdzie czas oczekiwania na wizytę to jeden dzień. Zdecydowanym rekordem oczekiwania do dermatologa jest Olsztyn i Miejski Szpital Zespolony. Aby móc się przebadać, trzeba czekać około 698 dni. Nieco lepiej, ale również długo trzeba czekać w Przzychod-

ni Specjalistycznej przy ul. Dworcowej. Tam średni czas oczekiwania to 417 dni. Na podium stanął również Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcym, gdzie na badanie do poradni dermatologicznej dla dzieci trzeba czekać rok. Najkrócej czekać będą mieszkańcy Bartoszyca, bo w Specjalistycznym Centrum Medycznym można dostać się „z marszu”. Mogą zszokować również pacjenci długie kolejki do endokrynologa. Znowu najciężiej mają mieszkańcy Elbląga. Na badanie w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym trzeba czekać około 637 dni. Nieciekawie jest też w Zespole Opieki Zdrowot-

nej w Lidzbarku Warmińskim, gdzie czas oczekiwania to 488 dni. Jeśli chodzi o Olsztyn, to nie jest lepiej. Średni czas oczekiwania to 514 dni w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym i 461 dni w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym przy al. Warszawskiej. Najkrócej na badanie czeka się w Nidzicy, bo „tylko” 24 dni. O wizycie do poradni gastrologicznej w olsztyńskim Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym to nawet zdarza się zapomnieć. Dlaczego? Bo na wizytę tutaj trzeba czekać około 704 dni. Na drugim miejscu znalazł się Elbląg i Wojewódzki Szpital Zespolony z czasem

oczekiwania około 585 dni. Najkrócej czeka się do specjalisty ponownie w Nidzicy. Kardiolog pilnie poszukiwany? Na Warmii i Mazurach zdecydowanie najdłuższe kolejki są właśnie do tego specjalisty. Najdłużej w tym przypadku czekają pacjenci z Iławy, bo aż 865 dni. W Olsztynie, niestety, nie jest lepiej. W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Olsztynie kolejki są już na 523 dni do przodu, a w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym – nawet na 700 dni. W tym przypadku sytuacja najlepiej wygląda w Zespole Opieki Zdrowotnej w Szczytnie, gdzie czas oczekiwania to „tylko” 80 dni.

Aby dostać się do neurologa, również trzeba czekać. Najdłużej w Olsztynie w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym – ten czas to około 788 dni. Zaraz za nim jest Uniwersytecki Szpital Kliniczny i 517 dni oczekiwania na wizytę. Nie lepiej jest w innych rejonach województwa. W Kurzętniku to 525 dni oczekiwania, w Nowym Mieście Lubawskim – 435 dni, a w Elku – nawet 669 dni. Najkrócej na badania czekają pacjenci z Braniewa. Na Warmii i Mazurach najszybciej, w porównaniu z pozostałymi specjalistami, można dostać się do ginekologa, urologa, okulisty i ortodonta. **RED.**

KIEDYŚ SKŁADANO OFIARY, TERAZ ROBI SIĘ ZDJĘCIA

JAKO PIERWSZY WSPOMINAŁ O ŚWIĘTYM KAMIENIU SPOD TOLKMICKA XVI-WIECZNY KRONIKARZ SZYMON GRUNAU. WARTO WSIĄŚĆ NA ROWER LUB DREZYNĘ I DOTKNAĆ TEGO KAMienia. SZCZEGÓLNICIE KIEDY PALI SŁOŃCE I MOŻNA „ZOBACZYĆ” PRUSKICH RYBAKÓW WRACAJĄCYCH Z POŁOWÓW. PO PROSTU GORĄCO POLECAM.

Jak wszyscy dobrze wiemy, w dawnych czasach ziemię, a więc i późniejsze Prusy Wschodnie zamieszkiwały smoki i olbrzymy. Te ostatnie, kiedy nie było tam jeszcze Prusów, zamieszkiwały nad Zalewem Wiślanym. W okolicy Tolkmicka było dwóch takich gigantów, którzy ze sobą walczyli. Pewnego dnia jeden z nich „zamachnął” się na drugiego, używając do tego wielkiego kamienia. Kamień spadł jednak do wody. Drugi olbrzym miał więcej siły i swoim kamieniem trafił konkurenta.

Na leżący w wodach Zalewu Wiślanego kamień natknęli się po wiekach Prusowie i poświęcili go swojej bogini Kurke. Kamień służył im za ołtarz ofiarny, na którym składali z reguły ryby, które później trawił święty ogień.

— Podczas oględzin Świętego Kamienia nie stwierdziłem na nim śladów tzw. dołków ogniowych. W jego górnej części – od północnego zachodu – zauważyłem niewielkiej głębokości wklęsnięcie, będące przypuszczalnie reliktem misy ofiarnej. To prawdopodobnie na niej oraz na samym szczycie głazu składano Kurke dary, które następnie palono — pisze dr Robert Klimek wartykule „O Świętym Kamieniu spod



Święty Kamień

Tolkmicka, zamku Naito i krwawych walkach olbrzymów – czyli ile prawdy o Prusach można znaleźć w legendach”.

I dodaje: — Jako pierwszy wspominał o Świętym Kamieniu spod Tolkmicka XVI-wieczny kronikarz Szymon Grunau. Opisując pruskie bóstwa, kilka zdań poświęcił także Kurke (Curcho). Miało być ono

szóste pod względem rangi w panteonie Prusów.

Bogini ta opiekowała się plonami, dojrzewaniem i płodnością. Jej ślady można jeszcze dzisiaj znaleźć w nazwach niektórych miejscowości. Najbardziej znane są Kurki koło Olsztynka. Niegdyś określano je jako Kurkos-sadele tzn. siedziba Kurko. Miejscowość leży w pobliżu jeziora

ra Święte, którego nazwa pochodzi też z pruskich czasów.

Ale bardziej intrygujące jest odniesienie do innej, dużo bardziej znanej miejscowości. — W mitologii bałtyjskiej istniało silne powiązanie kultów z lasem. Podobnie rzecz się miała z boginią Kurko, trzeba dodać jednak, że w religii pruskiej kult żeński kojarzono z lipą, a kult męski z dębem. Kurko należy wiązać z lasem lipowym. Potwierdzałyby to liczne nazwy związane z lipą (Lipowo, Święta Lipka) w pobliżu miejsc kultu tej bogini — dowodzi Grzegorz Białuński w tekście „Bogini Kurko – główny kult Galindii”.

Drezyną czy rowerem?

Jak dostać się do Kamienia? Najlepiej Rowerem albo... drezyną. To drugie umożliwia Nadzalewowa Kolej Drezynowa, którą utworzyło czterech inżynierów budownictwa. — Razem z kolegą – trochę przez przypadek – dowiedzieliśmy się o nadzalewowej linii kolejowej i postanowiliśmy stworzyć przejazdy drezynami, wzorując się na popularnych drezynach rowerowych w Bieszczadach. Korzystaliśmy kiedyś z tej atrakcji i zamarzyliśmy, aby zrobić coś podobnego. Brakowało nam tylko nierokującej



Pruscy bogowie

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA BRANIEWA

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111 oraz na stronie www.bip.braniewo.pl na okres 21 dni zostały wywieszone zarządzenia Burmistrza Miasta Braniewa z dnia 23 sierpnia 2024 r., nr 120/2024 i nr 121/2024 w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej oraz nr 122/2024 w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu.

WÓJT GMINY RYCHLIKI

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Rychlikach w dniu 29.08.2024 r. wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości, stanowiących własność Gminy Rychliki, przeznaczonych do zbycia w drodze przetargu i w drodze bezprzetargowej. Treść wykazu do pobrania ze strony internetowej BIP UG Rychliki: <http://rychliki-ug.bip-wm.pl/public/> i strony Gminy Rychliki: www.rychliki.pl. Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości przeznaczonych do zbycia można uzyskać w UG w Rychlikach, pok. nr 2A, tel. (055) 248-81-50 wew. 208, e-mail: nieruchomosci@rychliki.pl.



Falochron w tolkmickim porcie



Tolkmicki rynek



Dworzec w Tolkmicku



Łodzie na Zalewie Wiślanym



Diabelski kamień w Bisztynku

i nieużytkowanej linii kolejowej — opowiada Mateusz Fliszkiewicz.

Wkrótce potem taka linia się znalazła. Obecnie Kolej Nadzalewowa oferuje dwie trasy: Tolkmicko – Święty Kamień – Tolkmicko (tam i z powrotem: 8,6 km); Frombork – Święty Kamień – Frombork (tam i z powrotem: 14,6 km). Obie bieżą torami kolejowymi nieczynnej linii kolejowej Elbląg-Braniewo. Każdą z nich można pokonać wok. 1,5 godziny.

Wyjaśnijmy jeszcze, że drezyna rowerowa to specjalnie skonstruowany pojazd kolejowy, który napędzany jest siłą mięśni — dokładnie tak samo, jak rower. Przewaga nad rowerem jest taka, że pedałuje się w tandemie. Na pojedynczej drezynie komfortowo mogą podróżować 4 osoby dorosłe lub 2 osoby dorosłe i 3 dzieci.

Duży, ale nie największy
Święty Kamień liczy sobie 2,3 m, z czego dobry 1,80 m znajduje się nad wodą. Obwodu ma 15 m, długość – 5 m, a szerokość – 4,3 m. Nie jest jednak największym głazem w regionie. Palmę pierwszeń-

stwa dzierży bowiem kamień z Bisztynka, którego niemiecka nazwa brzmi Bischofstein, czyli biskupi kamień. Próżno jednak szukać takiego kamienia w Bisztynku. Jest tam za to Diabelski Kamień, który nad Bisztynkiem miał kiedyś opuścić szatan. To największy głaz narzutowy w warmińsko-mazurskim. Jego wymiary wynoszą: obwód 28 m, wysokość 3,16 m, długość 9 m, szerokość 5,8 m.

Z kolei dwa kilometry od centrum Nidzicy, na polach wsi Tatary, leży sobie Tatarski Kamień. Od jak dawna „to robi”, nie wiadomo. Ma 19 m obwodu i ponad 2 m wysokości. Jest długi na 6,5 m i szeroki na 4 m. Kiedyś był większy, ale zapobiegliwi Mazurzy odlupywali go po trochu i wyrabiali sobie z kamienia młyńskie. Może zatem był kiedyś potężniejszy od Diabelskiego Kamienia?

To przy nim w 1656 roku mieli zatrzymać się Tatarzy, którzy chcieli zdobyć Nidzicę. Zapobiegł temu miejscowy krawczyk, który miał jednym strzałem z zamkowych murów powalić uczującego przy wzmiankowanym kamieniu ta-

tarskiego wodza. Na takie dictum ordyńcy odstąpili, Jasia ogłoszono bohaterem, a kamień nazwano tatarskim. Legenda piękna, ale od kamienia do zamku jest nieco ponad kilometr, więc raczej mało prawdopodobne, żeby krawczyk miał tak precyzyjne oko...

Od Prusów do bojowników

Mało kto z turystów, a nawet mieszkańców Giżycka wie, że ofiarny pruski kamień już od ponad 30 lat stoi w samym środku miasta, na placu Grunwaldzkim. Dowiedzieliśmy się o tym publicznie, kiedy w 2008 roku Robert Klimmek postanowił odnaleźć kamień z Łąk Staświńskich koło Wydmin opisany w wydanej w 1967 roku pracy „Głazy i głazowiska województwa olsztyńskiego”. Kiedyś było tam jezioro, które osuszono. Możliwe więc, że ten głaz wystawał wtedy z wody, jak ten nad zalewem. Okazało się głazu, jak i jeziora, tam nie ma. A nie ma go, bo w 1987 roku zabrano go i ustawiono w Giżycku, okraszając tablicą „Bojownikom o polskość ziemi mazurskiej. Mieszkańcy Giżycka 1987”.

Prusowie w czasach przed krzyżackimi byli chyba jedynymi wolnymi ludźmi w Europie. Nie mieli nad sobą królów i wodzów, ważne decyzje podejmował wiec. Nie tylko nie tworzyli państwa; nawet nie mieli struktury plemiennej, ale rodową. I jak to ujął Gall Anonim: „Dotąd tak bez króla i bez praw pozostają i nie odstępują od pierwotnego pogaństwa i dzikości”. Prusowie nie mieli stałego wojska, a o wojnie decydował wiec. Powoływano wtedy pospolite ruszenie. Musieli na nie stawić się wszyscy dorośli mężczyźni. Podczas wiecu wybierali wodza na czas wojny. — Są stawni ze swego męstwa. Gdy najdzie ich jakie wojsko, żaden z nich nie ociąga się, ażeby przytączył do niego jego towarzysz, lecz występuje, nie oglądając się na nikogo i rąbie mieczem aż zginie — pisał w X wieku Ibrahim ibn Jakub, żydowski podróżnik i autor opisu państwa Polan.

— Prusowie nie znali pojęcia Boga. Czcili każde stworzenie jak boga, a mianowicie stońce, księżyc i gwiazdy, pioruny, ptaki, zwierzęta czworonożne, a nawet ropuchę. Za święte uważali gaje, pola i wody tak bardzo, iż nie odważali się w nich wycinać drzew ani uprawiać ziemi, ani łowić ryb — pisał Piotr z Dusburga żyjący na przełomie XIII i XIV wieku kronikarz niemiecki, kapłan zakonu krzyżackiego i autor kroniki Chronicon ter-rae Prussiae (1326). Swoich zmarłych poddawali kremacji i wierzyli w życie pozagrobowe.

Obecnie w warmińsko-mazurskim istnieje ponad 20 głazów, które były wykorzystywane przy pogańskich obrzędach bądź co do których istnieje takie prawdopodobieństwo.

IGOR HRYWNA

REKLAMA

komunikat

WÓJT GMINY BRANIEWO

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Braniewo zgodnie z zarządzeniem nr 27/IX/2024 Wójta Gminy Braniewo z dnia 27.08.2024 r. wywieszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu w trybie bezprzetargowym. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. tel. (55) 644 03 00.

komunikat

Wójt Gminy Gronowo Elbląskie

podaje do publicznej wiadomości wszystkich zainteresowanych, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Gronowo Elbląskie przy ulicy Łączności 3 od dnia 30 sierpnia 2024 r. na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. Ponadto ww. wykaz został zamieszczony na stronach internetowych Urzędu www.gminagronowo.pl oraz www.bip.gminagronowo.pl.

WÓJT GMINY Marcin Ślęzak

NAUKOWCZYNI Z UWM: GRILLOWANIE MOŻE BYĆ ZDROWE

CO WSPÓLNEGO MAJĄ GRILL I CHOINKA? TO, ŻE PRZYSZŁY DO NAS Z NIEMIEC. TAK JAK NIE WYOBRAŻAMY SOBIE TERAZ BOŻEGO NARODZENIA BEZ CHOINKI, TAK NIE WYOBRAŻAMY SOBIE LETNICH MIEŚIĘCY BEZ GRILLOWANIA. STAŁO SIĘ ONO JUŻ NARODOWYM „SPORTEM” POLAKÓW. O TYM ROZMAWIAMY Z DR KATARZYNA ŚMIECIŃSKĄ Z KATEDRY TOWAROZNAWSTWA I PRZETWÓRSTWA SUROWCÓW ZWIERZĘCYCH.

— Grillowanie, jak każdy sport uprawiany dla rekreacji, daje człowiekowi wiele radości i korzyści. Przede wszystkim spolecznych, bo przecież nie grillujemy w samotności.

— Ja na grilla zabieram przede wszystkim dobry humor i dobre towarzystwo. A jeśli chodzi o doznania smakowe i przyrządzanie potraw, to tutaj decydują preferencje kulinarne, inwencja twórcza i kreatywność. Możemy wybrać gotowe produkty wędliniarskie, np. kielbasy i kiszki kaszane. Zwróćmy jednak uwagę na ich skład. Wystrzegajmy się tych, które zawierają MOM (mięso odkostnione mechanicznie) lub MDOM (mięso drobiowe odkostnione mechanicznie) oraz dużo syntetycznych dodatków.

Można wykorzystać wszelkie rodzaje mięsa w różnych postaciach. Gwarancją udanego posiłku jest mięso świeże, najlepiej to kupione u sprawdzonych dostawców. Zwracamy uwagę na jego kolor i zapach. W zależności od rodzaju mięso powinno być jasnoróżowe, czerwonoróżowe lub wiśnioworóżowe, bez śluzu czy nalotu na powierzchni, o delikatnym zapachu.

— Jakich mięs powinniśmy unikać?

— Unikajmy mięsa peklowanego, które nie nadaje się do grillowania. Sól peklowa zawiera azotyn sodu, z którego pod wpływem wysokiej temperatury mogą tworzyć się związki rakotwórcze – nitrozoaminy. Odradzałabym również zakup gotowych zestawów na grilla. Po pierwsze, do ich produkcji mogło być wykorzystane mięso wcześniej niesprzedane, a zatem jego jakość i świeżość mogą



pozostawiać wiele do życzenia. Po drugie, marynaty w tego typu produktach zawierają zazwyczaj mnóstwo zbędnych, syntetycznych składników, np. konserwanty, wzmacniacze smaku, przeciwutleniacze. Dodatki te z powodzeniem można zastąpić naturalnymi. Tradycyjna, najlepiej niejodowana sól to naturalny konserwant. Rozmaryn, kolendra, kurkuma lub oregano to przykładowe dodatki naturalne zapobiegające autooksydacji tłuszczu, kształtujące jednocześnie walory smakowo-zapachowe. Najlepszym rozwiązaniem jest przygotowanie własnej marynaty.

— Dlaczego?

— Marynowanie zwiększa kruchość i soczystość mięsa, nadaje mu atrakcyjną barwę i ogranicza jego wysuszenie, zwiększa wyrazistość smaku i aromatu. Lista składników, które

można wykorzystać, przygotowując marynatę, jest długa. Może to być jogurt, kwaśne mleko, maślanka, miód, ocet balsamiczny, musztarda, sok z cytryny lub pomarańczy, różne rodzaje alkoholu. Do tego dodajemy ulubione przyprawy, oprócz tych podstawowych (czyli mielonego pieprzu i soli), przykładowo: czosnek, cebulę, słodką i ostrą paprykę, oregano, bazylię, tymianek, rozmaryn, kolendrę lub kurkumę. Doskonałe są również świeże zioła, np. czosnek niedźwiedzi, którego jestem wielką miłośniczką. Duże kawałki mięsa dobrze jest ponakłuwać, aby wchłonęły składniki marynaty.

— Na naszych grillach króluje zazwyczaj mięso drobiowe i wieprzowe. Jest to przeważnie karkówka, ale doskonałe są również żeberka i boczki. Dla uroz-

maicenia możemy pokusić się też o przyrządzenie szaszłyków...

— Rzadziej na naszych grillach spotkamy mięso wołowe i jagnięce, co zapewne w dużej mierze podyktowane jest jego ceną. Z tuszy wołowej doskonale sprawdzi się antrykot. Jest znacznie tańszy od polędwicy i rosbefu, a również idealny do tego typu obróbki termicznej. Ciekawą opcją będą także hamburgery przygotowane z karkówki wołowej. Dużym atutem wołowiny jest fakt, że wymaga znacznie krótszej obróbki termicznej w porównaniu z innymi rodzajami mięsa. Poza tym jest doskonałym źródłem argininy, aminokwasu odpowiedzialnego za rozszerzanie naczyń krwionośnych. Wołowina to pewnego rodzaju naturalny afrodyzjak. Znajdziemy w niej także związki świetnie znane sportowcom:

Dr hab. Katarzyna Śmiecińska pracuje w Katedrze Towaroznawstwa i Przetwórstwa Surowców Zwierzęcych na Wydziale Bioinżynierii Zwierząt. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się wokół doskonalenia metod konserwowania i przechowywania surowców zwierzęcych, w tym zastosowania skroplonych gazów w przechowalnictwie oraz wykorzystania w procesie przetwarzania mięsa naturalnych dodatków funkcjonalnych, w szczególności ich wpływu na bezpieczeństwo zdrowotne, wartość odżywczą i atrakcyjność sensoryczną.

L-karnitynę wpływającą na spalanie tłuszczów oraz kreatynę, która ma wpływ na dotlenianie mięśni, co przekłada się na ich większą siłę i lepszą regenerację.

— Czy powinniśmy obawiać się tłuszczu zawartego w mięsie?

— Tłuszcz jest bardzo istotnym składnikiem, szczególnie dla rozwoju i prawidłowego funkcjonowania mózgu. Decyduje o wartości odżywczej produktów żywnościowych, pełni rolę nośnika rozpuszczalnych w nim witamin – A, D, E i K, jest źródłem kwasów tłuszczowych. W tłuszczu wołowym i baranin znajduje się między innymi sprzężony kwas linolowy, który ma właściwości prozdrowotne. Ponadto tłuszcz śródmięśniowy jest najważniejszym składnikiem kształtującym walory kulinarne mięsa. Jego udział pozostaje w ścisłym związku z soczystością i kruchością, jest nośnikiem smaku oraz zapachu mięsa. Mięso cechujące się dużą tzw. marmurkowatością,

czyli znacznym udziałem tłuszczu śródmięśniowego, to gratka dla miłośników doznań smakowych.

— Czy warto jeść mięso?

— Oczywiście, że warto. Podstawą naszego żywienia powinny być warzywa, ale nabiał, mięso i tłuszcze również zajmują ważne miejsce w piramidzie żywienia. Zbilansowany posiłek powinien zawierać różnorodne składniki odżywcze, takie jak białko, tłuszcze, witaminy i minerały, których doskonałym źródłem mogą być mięso, jaja i produkty mleczne. W mięsie znajdują się znaczne ilości bardzo dobrze przyswajalnego białka o wysokiej wartości biologicznej, zawierającego aminokwasy niezbędne do prawidłowego funkcjonowania naszego organizmu oraz witaminy i składniki mineralne. Im bardziej czerwony kawałek mięsa, tym ma więcej żelaza. Niedobór żelaza prowadzi między innymi do anemii, zmęczenia, obniżenia odporności organizmu. Pierwiastek ten wchłania się w obecności witaminy C. Dlatego warto mięso serwować z warzywami. Biodostępność żelaza w produktach żywnościowych jest zróżnicowana. I tak np. przyswajalność żelaza ze szpinaku wynosi tylko 1 proc., z chleba pszennego – 5 proc. Żelazo występujące w mięsie jest wchłaniane nawet w 20-30 proc. Ponadto, wbrew panującym opiniom, mięso może być produktem dietetycznym pod warunkiem, że zastosujemy odpowiedni sposób obróbki termicznej i szerokim łukiem będziemy omijać panierki oraz tłuste sosy.

LECH KRYSZAŁOWICZ
ŹRÓDŁO: UWM

POMAGALI PODCZAS ZMAGAŃ BALONIARZY

UCZESTNICY WARSZTATU TERAPII ZAJĘCIOWEJ PRZY DPS „KROKUS” MIELI OKAZJĘ ZAANGAŻOWAĆ SIĘ JAKO WOŁONTARIUSZE W ORGANIZACJĘ XXVIII ŚWIĘTOJAŃSKICH ZAWODÓW BALONOWYCH IM. BOGUSŁAWA STANKIEWICZA O PUCHAR MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO. ZAWODY ODBYWAŁY SIĘ W PASŁĘKU, O CZYM PISALIŚMY W MINIONYM TYGODNIU.

Radosław, Emil oraz Mariusz to uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej przy DPS „Krokus”, którzy mieli niezwykłą okazję zaprezentować swoje umiejętności jako wolontariusze podczas organizacji XXVIII Świętojańskich Zawodów Balonowych im. Bogusława Stankiewicza o Puchar Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Jak podkreślają organizatorzy, zaangażowanie panów w tę prestiżową imprezę sportową przyniosło im wiele radości oraz satysfakcji. Jako wolontariusze mieli szansę nie tylko wesprzeć organizację zawodów, ale także nawiązać nowe znajomości i przyczynić się do integracji z lokalną spo-

łecznością. Ich codzienne obowiązki obejmowały pomoc w logistyce, organizacji strefy kibica oraz asystowanie uczestnikom, co pozwoliło im zdobyć cenne doświadczenia w pracy zespołowej oraz rozwijać swoje umiejętności interpersonalne.

Te pozytywne doświadczenia mają kluczowe znaczenie dla rozwoju osobistego uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej. Angażując się w aktywności takie jak zawody balonowe, Radosław, Emil i Mariusz zyskują pewność siebie, uczą się odpowiedzialności oraz odkrywają swoje mocne strony. Uczestnictwo w takich wydarzeniach pomaga im lepiej funkcjonować w społeczeństwie, a także poka-



zuje, że mają wiele do zaoferowania.

— Wolontariat przy zawodach balonowych to unikalna okazja do poznania świata sportów balonowych i możliwość poznania ciekawych zainteresowań. Aktywny udział w tak dużym wydarzeniu, którego głównym organizatorem był powiat elbląski, pozwolił uczestnikom zdobyć nowe doświadczenia, a także poczuć satysfakcję z dobrze wykonanej pracy oraz podnieść pewność siebie. Udział w tym projekcie pozwolił uczestnikom nawiązać nowe znajomości i poczuć się częścią większej społeczności, co jest bardzo ważne dla ich rozwoju. Współtworzenie wydarzenia pełnego kolorów, emocji i radości było rów-

nież okazją do świetnej zabawy, a praca w przyjaznej atmosferze dostarczyła wiele pozytywnych wrażeń — podkreśla Izabela Cebula, kierownik Warsztatu Terapii Zajęciowej przy DPS „Krokus”.

Dzięki nawiązaniu współpracy z organizatorami oraz innymi wolontariuszami uczestnicy WTZ mają szansę na aktywniejsze uczestnictwo w życiu społecznym. Tego typu inicjatywy są doskonałym przykładem na to, jak ważne jest wspieranie osób z niepełnosprawnościami w ich dążeniu do samodzielności oraz integracji. Świętojańskie Zawody Balonowe stały się nie tylko okazją do zabawy i rywalizacji, ale przede wszystkim do nauki i osobistego rozwoju. **OPR. RAZ**

Urzednicy z Pasłęka zachęcają składania ofert na wykonanie robót związanych z konserwacją elewacji wschodniej i północnej prezbiterium, zakrystii oraz elewacji północnej korpusu kościoła p.w. św. Piotra i Pawła w Mariance. Ta inwestycja jest możliwa dzięki dofinansowaniu z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków, co stanowi ważny krok w kierunku zachowania dziedzictwa kulturowego regionu. W ramach programu gmina Pasłęk złożyła odpowiedni wniosek, który został pozytywnie rozpatrzony, a środki pozwalają na realizację kluczowych prac renowacyjnych.

Kościół p.w. św. Piotra i Pawła w Mariance to obiekt o dużym znaczeniu historycznym i architektonicznym, który zasługuje na staranną konserwację. Jak podkreślają przedsta-

ŚWIĄTYNIA ODZYSKA DAWNY BLASK

KOŚCIÓŁ PIOTRA I PAWŁA W MARIANCE ZYSKA NOWE OBLCICHE. URZĘDNICY PASŁĘKA POSZUKUJĄ FIRMY CHĘTNEJ DO REALIZACJI SZEROKO ZAPLANOWANYCH ROBÓT RESTAURACYJNYCH TEJ WARTej ZACHOWANIA DLA POTOMNYCH ŚWIĄTYNI.

wiciele pasłęckiego ratusza, roboty związane z renowacją elewacji mają na celu nie tylko ochronę zabytku, ale również zwiększenie estetyki otoczenia. Utrzymanie w dobrym stanie budowli sakralnych jest istotnym elementem dbałości o lokalne dziedzictwo, które odgrywa ważną rolę w życiu społeczności.

Wszystkie zainteresowane firmy budowlane mogą znaleźć szczegóły dotyczące postępowania oraz wymagania dotyczące składania ofert na stronie parafii św. Józefa w Pasłęku. **OPR. RAZ**

- Pierwsze wzmianki na temat proboszcza parafii w Mariance, księdza Hildebranda,



pochodzą z 1334 roku. Datę tą przyjmuje się jako przybliżony czas podjęcia budowy kościoła (ówcześnie pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny). W pierwszej fazie powstało wysokie prezbiterium z zakrystią. Nawę główną wraz z wieżą i kruchtą północną wybudowano pod koniec XIV wieku, a w kolejnych latach kruchtę południową. W 1515 roku prezbiterium zostało przykryte sklepieniem kryształowym, natomiast w roku 1733 nawa główna zyskała drewniany strop płaski. W 1839 roku powiększono okna nawy. W 1892 roku, podczas prac

restauratorskich, w nawie i prezbiterium odstonięte zostały gotyckie malowidła z pierwszej połowy XV wieku. Przedstawiają one między innymi scenę Zwiastowania (po lewej stronie łuku tęczowego) oraz dwunastu apostołów (na ścianie południowej). Od czasów reformacji do 1945 roku był to kościół ewangelicki. Po drugiej wojnie światowej przejął go ludność wyznania katolickiego. W latach 2008-2012 przeprowadzono w kościele prace remontowe, badawcze i konserwatorskie. W ich trakcie odkryto m.in. dalsze fragmenty polichromii i dekoracje w formie ornamentów roślinnych. Jest to kościół gotycki, orientowany, murowany z cegły, wzniesiony na

planie prostokąta. Po stronie zachodniej znajduje się kwadratowa wieża, osadzona na fundamencie kamiennym. Ozdobiono ją tynkowanymi węgkami (kolistymi i w kształcie okien zamkniętych łukiem odcinkowym) i zwieńczono dachem czterosпадowym z dachówki. Od wschodu do korpusu nawowego, przykrytego dachem dwusпадowym, przylega węższe, trójbocznie zamknięte prezbiterium, połączone z zakrystią (od strony zachodniej) ze sklepieniem krzyżowym z drugiej połowy XIV wieku. Wnętrze nawy przykryto drewnianym stropem płaskim. W prezbiterium założono sklepienie kryształowe.

ŹRÓDŁO: LEKSYKON KULTURY WARMII I MAZUR

**CO: ŻYWIOTY – KONCERT EDUKACYJNY DLA DZIECI
GDZIE: RATUSZ STAROMIEJSKI W ELBLĄGU
KIEDY: 30 SIERPNIA**

Piątek, 12:00

Wykonawcy: Aleksandra Ostrowska – prowadzenie, Urszula Hazuka – harfa, Elbląska Orkiestra Kameralna
W programie m.in. Muzyczne opowieści o żywiołach

**CO: PODNIEBNA PRZYGODA W ŚWIATOWIDZIE, CZYLI WARSZTATY TWORZENIA LATAWCÓW
GDZIE: CENTRUM SPOTKAŃ EUROPEJSKICH „ŚWIATOWID”
KIEDY: 31 SIERPNIA**

W świecie pełnym ekranów i smartfonów, czasem zapomnia się o prostych, ale magicznych radościach dzieciństwa. Dlatego 31 sierpnia, Centrum Spotkań Europejskich „Światowid” w Elblągu stanie się areną dla pasjonatów nieba i wiatru. Co będziemy robić? Tworzyć latawce!



Latawce – te barwne płaty unoszące się na wietrze - to nie tylko zabawka, ale prawdziwa brama do przygód. Kiedyś były symbolem swobody i marzeń. W czasach, gdy nie było telefonów, ludzie łączyli się z niebem poprzez te proste konstrukcje. Dziś, powracają do łask jako symbol chwil spędzonych wspólnie, na świeżym powietrzu.

Warsztaty w Światowidzie to nie tylko okazja do stworzenia własnego latawca. To także szansa na odkrycie, jak wielkie znaczenie może mieć wspólne działanie rodziców i dzieci. Bo co może być cenniejsze niż chwila spędzona z dzieckiem, wpatrując się razem w krążący nad głowami latawiec?

Nasze warsztaty to czas, by dać skrzydła swojej wyobraźni i poczuć wiatr we włosach. Dlatego zapraszamy do CSE „Światowid” w Elblągu, 31 sierpnia, by wspólnie urzeczywistnić marzenia o lotach w niebo, bo „kto pod wiatr idzie, ten latać się nauczy”.

Data: 31 sierpnia 2024 r.

Godzina: 11:00 - 14:00

Miejsce: pracownia tkacka i rękodzieła artystycznego, CSE „Światowid” w Elblągu

Dla kogo: dzieci i młodzież w wieku 12+

Zapisy oraz dodatkowe informacje: tel. 55 611 20 59, e-mail: aleksandra.bednarczuk@swiatowid.elblag.pl

Liczba miejsc ograniczona.

Do zobaczenia na warsztatach!

**CO: ANDRÉ RIEU. „POTĘGA MIŁOŚCI”
GDZIE: KINO ŚWIATOWID
KIEDY: 31 SIERPNIA**

Muzyka jest miłością i nikt nie rozumie tego lepiej od maestra André Rieu. Otwórzcie więc swe serca i dajcie się porwać nowemu spektakularnemu widowisku „Potęga miłości” wprost z malowniczego Maastricht. Muzyczny język miłości, którym tak pięknie włada André Rieu, znów porwie Wasze serca. Zapraszamy na seanse do Kina Światowid 23 i 31 sierpnia oraz 9 września! Co roku latem na rynku urokliwego Maastricht pełen pasji skrzypiek i dyrygent André Rieu przygotowuje wielki koncert dla ponad stu tysięcy melomanów przybyłych na tę okazję z wielu krajów. Retransmisję tego niesamowitego show ogląda jesienią rokrocznie milionowa widownia zgromadzona w kinach całego świata.

Magiczną „Potęgę miłości” – bo taki tytuł nosi nowy koncert maestra – przepełnią przepiękne waltce, wzruszające ballady oraz melodie znane z najbardziej romantycznych filmów wszech czasów. Ich pełne pasji wykonania przez André Rieu, Orkiestrę Johanna Straussa oraz zaproszonych gwiazd przyniosą Wam mnóstwo radości i czułości.



Najnowszy show holenderskiego króla walca to wydarzenie skierowane do wszystkich. Otulmy się więc pięknem muzyki André Rieu i za sprawą najbardziej romantycznych melodii rozpowszechnijmy miłość po całym świecie. Dziś jest to potrzebne bardziej niż kiedykolwiek wcześniej!

Projekcja w Kinie Światowid:

31.08 godz. 18:00

**CO: LETNIE KINO POD CHMURKĄ
GDZIE: PARK PLANTY
KIEDY: 31 SIERPNIA**

Kino plenerowe w Parku Planty 31.08.2024 r. Wydarzenie realizowane w ramach Budżetu Obywatelskiego 2024. Będzie można zobaczyć film pt. „Obsesja” Todda Haynesa z Julianne Moore i Natalie Portman w rolach głównych.

**CO: DOROTA RANISZEWSKA | FOTOGRAFIA
GDZIE: CENTRUM SPOTKAŃ EUROPEJSKICH „ŚWIATOWID”
KIEDY: 4 WRZEŚNIA**

Serdecznie zapraszamy na wystawę fotografii Doroty Raniszewskiej pt. „Bryza. Podróż po krajobrazie Bretanii”. Wernisaż odbędzie się w środę, 4 września o godzinie 18:00 w Centrum Spotkań Europejskich „Światowid” w Elblągu. Wstęp wolny.

O wystawie:

„Bryza. Podróż po krajobrazie Bretanii” to wystawa fotografii i poezji z podróży po krainie, która budzi refleksję w zakresie indywidualnego wpływu człowieka na zmiany klimatu. W trakcie wędrówki po niej wytania się myśl nad relacją z przyrodą i jej rolą w życiu każdego z nas.

Ideą zwrotną wystawy jest człowiek, jako część krajobrazu, który go kształtuje i vice versa, na który ma on duży wpływ. Artystka stawia przed zwiedzającymi pytania o zaangażowanie w zahamowanie zmian klimatycznych. Celem wystawy jest pokazanie piękna przyrody z bliska i daleka, poetykę podróży, głębię relacji człowieka z naturą, jak i uświadamianie i wzywanie do zajęcia aktywnej postawy na rzecz klimatu. Dorota Raniszewska o sobie:

„Żyję w Warszawie, lubię rytm dużego miasta, ale duchem mieszkam nad Bugiem. Przyroda mnie zachwyca. Wrażliwość chroni przez obojętnością. Twórczość przynosi chwile spełnienia. Fotografuję i piszę. Opowiadam o uczuciach i pragnieniach, bo one są prawdą o człowieku. Dotykam ich i nadaję formy. Zawodowo wspieram ludzi w rozwoju i zdrowiu emocjonalnym. Spotykam osoby ambitne, silne, jak i słabsze lub niepewne siebie. Bez względu na moment, w jakim się znajdują, wszyscy pragną więcej kontaktu z sobą, przyrodą, obcowania z pięknem. Każdy chce lepiej o siebie dbać. Czasem wystarczy po prostu otworzyć drzwi i wyjść na spacer. Pójść daleko przed siebie. Bo im dalej idę, tym bliżej jestem siebie. Jestem na początku artystycznej drogi.”

Zapraszamy serdecznie do udziału w tym wydarzeniu. Odkryjmy razem piękno krajobrazów Bretanii i zastanówmy się nad naszym miejscem w świecie przyrody. Do zobaczenia!

Data: środa, 04.09.2024, godz. 18:00

Miejsce: II piętro CSE „Światowid” w Elblągu

**CO: WIELE TWARZY JERZEGO URBANA: SPOTKANIE Z DOROTĄ KARAŚ I MARKIEM STERLINGOWEM
GDZIE: BIBLIOTEKA ELBLĄSKA
KIEDY: 5 WRZEŚNIA**

Znakomici reporterzy, Dorota Karaś i Marek Sterlingow napisali wyśmienitą książkę o jednej z najbardziej kontrowersyjnych postaci czasu PRL-u. To monumentalna biografia Jerzego Urbana: rzecznika prasowego rządu w czasie stanu wojennego, redaktora naczelnego tygodnika „Nie”, ale także opowieść o wzlotach i upadkach polskiego dziennikarstwa. Na spotkanie z autorami zapra-

szamy w czwartek, 5 września, o godz. 18:00 (sala „U św. Ducha”). Rozmowę poprowadzi Jacek Nowiński.

O książce z opisy wydawcy (Wydawnictwo Znak):

Jedna z najbardziej demaskatorskich biografii ostatnich lat Czerwona kanalia, Goebbels stanu wojennego, morderca. Mistrz felietonu, dżentelmen, ikona. O jego śmierci napisał „New York Times”, a na pogrzebie obok zagorzałych przeciwników pojawili się między innymi Aleksander Kwaśniewski, Marian Turski, Adam Michnik, Olga Lipińska i Monika Jaruzelska. Umarła czarna legenda PRL-u. Człowiek kontrowersja. Jerzy Urban.

Od objętego zakazem druku bezkompromisowego dziennikarza „Polityki” przez bezpartyjnego rzecznika brutalnego rządu, prezesa telewizji, redaktora naczelnego szargającego wszystkie świętości tygodnika „Nie” po milionera i „śmiesznego dziadka z uszami” z internetowych memów – to jedna z najbardziej wyboistych i spektakularnych karier w historii.

Setki godzin rozmów, tysiące stron archiwaliów w Polsce, Izraelu i USA, niepublikowane wspomnienia – Dorota Karaś i Marek Sterlingow kilka lat pracowali nad opowieścią o Jerzym Urbanie. Byli ostatnimi dziennikarzami, z którymi rozmawiał. Stworzyli wielowymiarowy portret najmroczniejszej postaci powojennej Polski i pokazali polityczne gry w szeregach oficjeli PRL aż po narodziny III RP, jej układy i podejrzone interesy.

„Urban” zdumiewa swoim rozmachem, dbałością o historyczny detal i nieustępliwością w poszukiwaniu prawdy. Bez znajomości tej biografii trudno zrozumieć współczesną Polskę.

Dorota Karaś i Marek Sterlingow – reporterzy z Gdańska wywodzący się z „Gazety Wyborczej”. Dorota pisze dla trójmiejskiej redakcji do dziś, najchętniej na tematy związane z przeszłością miasta. Jest także autorką sztuki teatralnej „Przebitka”, książki „Szafa, czajnik, obwodnica. Rozmowy z obcokrajowcami” i biografii „Cybulski. Podwójne salto”.

Marek był korespondentem wojennym w Afganistanie, w cyklu reportaży przedstawił m.in. prawdziwy przebieg tragedii w Nangar Chel. Jako pierwszy opisał także sprawę Iwony Wiecezorek i ujawnił najbardziej prawdopodobną przyczynę jej zaginięcia. Po odejściu z „Gazety Wyborczej” do 2016 roku pracował w Radiu Gdańsk. Ich pierwsza wspólna książka – biografia „Walentynowicz. Anna szuka raju” – otrzymała nagrodę czytelników w konkursie Grand Press na Reporterską Książkę Roku oraz Splendor Gedanensis. Lubią pisać razem; uważają, że pozwala im to spojrzeć na bohatera z różnych perspektyw i rozstrzygnąć, co jest najbardziej istotne dla jego celnego przedstawienia.

**CO: ANDRÉ RIEU. „POTĘGA MIŁOŚCI”
GDZIE: KINO ŚWIATOWID
KIEDY: 9 WRZEŚNIA**

Muzyka jest miłością i nikt nie rozumie tego lepiej od maestra André Rieu. Otwórzcie więc swe serca i dajcie się porwać nowemu spektakularnemu widowisku „Potęga miłości” wprost z malowniczego Maastricht. Muzyczny język miłości, którym tak pięknie włada André Rieu, znów porwie Wasze serca. Zapraszamy na seanse do Kina Światowid 23 i 31 sierpnia oraz 9 września! Co roku latem na rynku urokliwego Maastricht pełen pasji skrzypiek i dyrygent André Rieu przygotowuje wielki koncert dla ponad stu tysięcy melomanów przybyłych na tę okazję z wielu krajów. Retransmisję tego niesamowitego show ogląda jesienią rokrocznie milionowa widownia zgromadzona w kinach całego świata. Magiczną „Potęgę miłości” – bo taki tytuł nosi nowy koncert maestra – przepełnią przepiękne waltce, wzruszające ballady oraz melodie znane z najbardziej romantycznych filmów wszech czasów. Ich pełne pasji wykonania przez André Rieu, Orkiestrę Johanna Straussa oraz zaproszonych gwiazd przyniosą Wam mnóstwo radości i czułości.

Najnowszy show holenderskiego króla walca to wydarzenie skierowane do wszystkich. Otulmy się więc pięknem muzyki André Rieu i za sprawą najbardziej romantycznych melodii rozpowszechnijmy miłość po całym świecie. Dziś jest to potrzebne bardziej niż kiedykolwiek wcześniej!

Projekcja w Kinie Światowid: 9.09 godz. 18:00

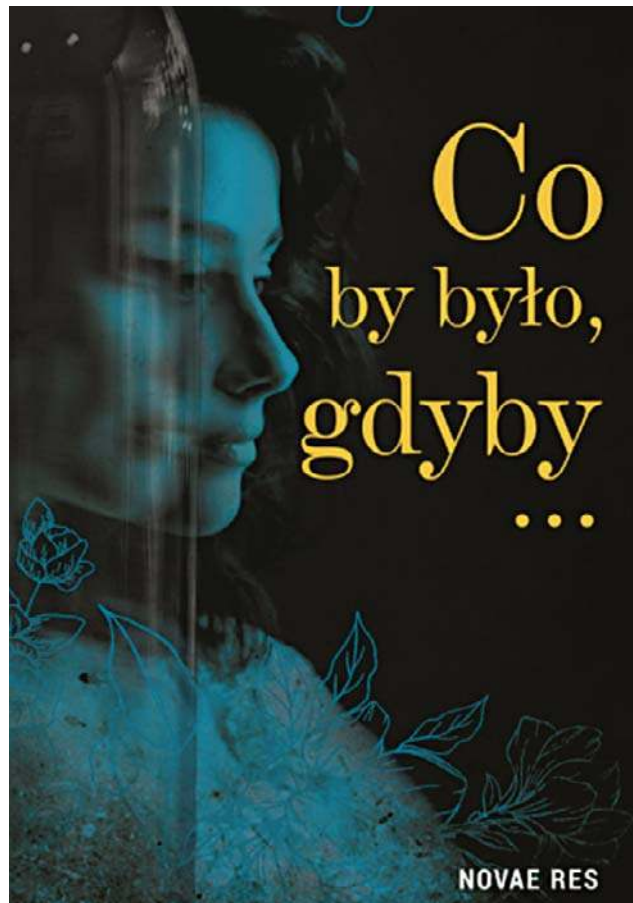


CZY ZASTANAWIACIE SIĘ CZASEM, CO BY BYŁO, GDYBYŚCIE WYBRALI W ŻYCIU INACZEJ? O PODOBNYCH SWOICH ROZTERKACH OPOWIADA GŁÓWNA BOHATERKA KSIĄŻKI JANY INNEJ „CO BY BYŁO, GDYBY...”. TA PORUSZAJĄCA POWIEŚĆ POKAZUJE, ŻE HISTORIA RODZINNA NIE DEFINIUJE NASZEJ PRZYSZŁOŚCI.

Pochodząca z wielodzietnej, chłopskiej rodziny Zosia robi wszystko, by zdobyć wykształcenie i wyrwać się z domu. Widząc, jak jej bliscy pograżają się w nałogu alkoholowym, poprzysięga sobie, że nigdy nie pójdzie w ich ślady. Niewiele brakuje, aby nie dotrzymała słowa... Mateusza poznała na studenckim obozie w górach. Różni ich mie-

sce urodzenia – ona pochodzi z Żuław, a on ze Śląska – łączy (oprócz miłości od pierwszego wejrzenia) rodzinna podatność na uzależnienia. Tak zaczyna się związek pełen wzlotów i upadków. „Co było, gdyby...” to jednak nie tylko historia Zosi oraz jej licznej, bardzo żywej rodziny. To także opowieść, która pokazuje, że alkoholizm to choroba jak każda inna. Może dotknąć każdego – w tym ludzi dobrych, uczciwych i pracowitych, takich jak Stefaniakowie czy Bystrzyccy.

„Co by było, gdyby...” to debiutancka powieść Jany Innej, która porusza ciężki, ale nigdy nie tracący na aktualności problem alkoholizmu. Tutaj autorka opisała go z perspektywy czterdziestoletniej kobiety, która rozwiodła się z mężem alkoholikiem i zastanawia się, w jaki sposób losy jej uzależnionych od alkoholi członków rodziny wpłynęły na jej życie. Główna bohaterka robi retrospekcję swojego życia,



dzięki czemu poznajemy jej przeszłość i obserwacje staczających się bliskich. Bar-

dzo ciekawe jest to, że autorka daje nam wgląd w to, jak wyglądało podejście

społeczeństwa do spożywania alkoholu w czasach jej młodości – w okresie PRL-u. Mianowicie wtedy nie było to nic dziwnego czy nienormalnego, a to, że komuś zdarzało się wylewać za kołnierz zbyt dużo i często, nie było traktowane jak problem, dopóki ten ktoś był w stanie wykonywać swoją pracę. Zosia niestety jednak trafiła na chłopaka, który nie tylko upijał się do nieprzytomności, ale musiał potem długo dochodzić do siebie. Jana Inna bardzo dobitnie pokazuje, że alkoholizm po prawdzie dużo gorzej się odbija na bliskich chorego, niż na nim samym. Główna bohaterka, w której rodzinnym domu picie zaczęło być na porządku dziennym, usilnie się stara, by samej nie zostać wciągniętą w uzależnienie od alkoholu i by się wyrwać z rodzinnego domu. Nie jest to jednak takie łatwe, biorąc pod uwagę, że pakuje się w związek z alkoholikiem. O tym, w jaki sposób udaje jej się zawa-

żyć o sobie, dowiemy się w książce. Chociaż w „Co by było, gdyby...” mamy narratora trzecioosobowego, to opisuje życie Zosi w bardzo autentyczny i osobisty sposób, dzięki czemu łatwo jest nam wczuć się w bohaterkę. Na początku lektura tej książki może być oporna ze względu na brak rozdziałów czy odstępów, jednak język autorki sprawia, że czyta się ją lekko i szybko.

„Co by było, gdyby...”, chociaż należy do ciężkich ze względu na poruszany temat, jest zdecydowanie warta przeczytania. Jana Inna zostawia czytelnika z wieloma pytaniami na temat podejścia do picia alkoholu nawet w naszym najbliższym otoczeniu, do zastanowienia się nad tym, czy aby sami możemy zapobiec takiej sytuacji. Ta książka pokazuje, że warto czasem „pogdybać” nad zjawiskami uznawanymi za chleb powszedni, ale na które nie musimy się bezrefleksyjnie godzić.

AGATA TUPAJ

CZYTAM, BO LUBIĘ: ANNA KAŃTOCH „PRZEDKSIĘŻYCOWI”

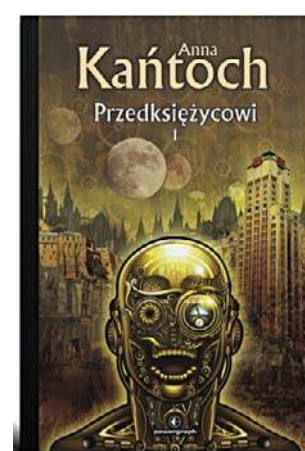
MACIE OCHOTĘ PRZENIEŚĆ SIĘ DO ZUPEŁNIE INNEJ RZECZYWISTOŚCI? W POWIEŚCI FANTASTYCZNEJ ANNY KAŃTOCH „PRZEDKSIĘŻYCOWI” Z PEWNOŚCIĄ TEGO DOŚWIADCZYCIE. AUTORKA WYKREOWAŁA PIĘKNY I ZARAZEM PRZEDZIWNY ŚWIAT, NICZYM ZE SNÓW SZALONEGO ARTYSTY.

Lunapolis. Miasto w szponach kultu sztuki. Tu nawet mordercy dążą do perfekcji. I są art-zbrodniarzami. Dzieci zamawia się u duszoinżynierów. W konkurencyjnych korporacjach. Dorosłe beztalencia kaso-

wane są w okamgnieniu, by jako ludzkie odpady zgnić w cuchnących, rozkładających się światach przeszłości. Przebudzenia dostąpią tylko najdoskonalsi, albowiem tak chcą Przedksiężycowi. „Niesprawiedliwe wredne sukiny!” – bluźni początkujący artysta. Jak się okazuje, ten młody malarz nie jest w swym buncie odosobniony... W dodatku czas dobiega końca, a świat rozpada się i rdzewieje... – zapowiada opis z tyłu pierwszego z trzech tomów powieści Anny Kańtoch „Przedksiężycowi”.

Autorka tej trylogii, tworząc uniwersum, które znajdziemy w „Przedksiężycowych”, daje popis swojej bogatej wyobraźni. Nie da się go nawet jednoznacznie

sklasyfikować – mnie przychodzi na myśl połączenie steampunku z dystopią. Z tego powodu większą część pierwszego tomu tej serii zajmuje wprowadzenie czytelnika do tego osobliwego świata pełnego dziwnego słownictwa, przedziwnych wydarzeń, bardzo oryginalnych postaci i całej masy tajemniczości. Jednak autorka nie robi tego od razu, stopniowo nam dawkuje informacje. Nie wyjaśnia też wszystkiego, zostawiając na to miejsce w kolejnych dwóch tomach. Ale z całą pewnością pokazuje, jaki ten świat jest złożony i niezwykle. Główna część akcji dzieje się w Lunapolis, czyli mieście, nad którym kontrolę sprawują tytułowi Przedksiężycowi. Jest to wielkie



dzieło sztuki, zbudowane ze złota, srebra i miedzi, klejnotów i kolorowych płytek, rur splatających się w fantazyjne kształty i trybów napędzających przedziwne mechanizmy. Pełno w nim wielokątnych, potężnych budowli, scho-

dów i podniebnych traktów łączących najwyższe wieże. Poznajemy zasady nim rządzące i wczuwamy się w jego niesamowity klimat. Nie ma co ukrywać, że kreując to miasto i świat, autorka zrobiła kawał dobrej roboty. Jednakże co z fabułą? Otóż okazuje się, że tutaj sprawa ma się nieco gorzej, ponieważ nie ma żadnego motywu przewodniego – nie wiemy jeszcze na przykład, co kieruje Przedksiężycowymi. Można powiedzieć, że w pierwszym tomie wręcz mamy do czynienia ze wstępem do właściwej fabuły. Myślę jednak, że klimat, jaki stworzyła tu autorka, jest na tyle fascynujący, że wręcz zachęca do zgłębienia dalszego ciągu historii. Ponadto jesteśmy w stanie tutaj poznać bo-

haterów całkiem dobrze – zarówno relację łączącą Finnena i Kairę, jak i losy Daniela Pantalekisa, który przybył do tego świata z Nowych Ziemi i odgrywa ważną rolę w całej historii.

„Przedksiężycowi” to na tyle specyficzna powieść, że nie będę jej polecać każdemu. Na pewno jednak docenią ją miłośnicy literatury fantastycznej, którzy szukają czegoś zupełnie innego niż często powielane motywy miecza i magii. Jest w niej trochę ze steampunka, science fiction, lecz także powieści przygodowej, romansu czy motywu podróży w czasie. Jeśli jesteście gotowi na trytomową przygodę, to ruszajcie do Lunapolis razem z Anną Kańtoch!

AGATA TUPAJ

SPOSOBY NA DŁUGOWIECZNOŚĆ

NAD ODWIECZNYM PROBLEMEM, JAK ŻYĆ DŁUŻEJ, GŁOWIŁY SIĘ NAJTĘŻSZE UMYSŁY — I TO JUŻ OD ZARANIA LUDZKOŚCI! WSZYSTKIE TE ELIKSIRY MŁODOŚCI, ALCHEMICZNO-SZARLATAŃSKIE POMADY I ZIOŁA... A NA CZYM STOI KOSMETYKA? A CHIRURGIA PLASTYCZNA? TYMCZASEM OKAZUJE SIĘ, ŻE BY ZACHOWAĆ MŁODOŚĆ, NIESPECJALNIE TRZEBA SIĘ TRUĆ TAJEMNYMI MIKSTURAMI. WYSTARCZY NIEKTÓRYCH RZECZY PO PROSTU UNIKAĆ...

Lista nawet nie jest zbyt długa. Ot, 8-10 elementów, które lubią nas kusić, a które szkodzą nam na zdrowie tak mocno, że aż skracają żywot. Wstrzemięźliwość od tych zgubnych specyfików natomiast może nam darować kilka dodatkowych lat w zdrowiu i szczęściu. Czasem chodzi o to, by spowolnić swój zegar biologiczny, a czasem o rozpoczęcie zdrowych nawyków — i to niezależnie od tego, czy masz 20, czy 70 lat. Jak pokazują bowiem badania, na zdrowe nawyki nigdy nie jest za późno. Czego zatem unikać?

1. Przestań jeść przetworzoną żywność

A już na pewno ograniczaj w codziennym menu. Przetworzona żywność to przecież większa zawartość dodanego sodu, więcej tłuszczów nasyconych, więcej cukru, a za to mniej błonnika. Wynik? Więcej chorób układu krążenia, nadciśnienia, nowotworów i cukrzycy. Specjaliści zalecają dlatego spożywanie nie więcej niż 2300 mg sodu dziennie, a jeszcze mniej seniorom i osobom cierpiącym na nadciśnienie krwi.

Sól jest również zabójca — każde jej spożycie skutecznie pcha nas ku grobowym deskom. Dlatego warto wyświadczyć swojemu organizmowi przysługę i ograniczyć spożycie soli. Włączamy za to więcej błonnika i jak najwięcej potraw przygotowujemy samodzielnie.

2. Alkohol

Alkoholizm zabija — i nie ma w tym sloganie niczego z przesady. W 2023 roku Światowa Organizacja Zdrowia opublikowała w Lancet Public Health oświadczenie, w którym stwierdziła, że w przypadku spożycia alkoholu nie



ma bezpiecznej ilości, która nie wpływa na zdrowie. Kropka.

3. Rzuć palenie!

Wiem, że zadanie do najłatwiejszych nie należy, rozumiem to. Ale... Palenie tytoniu pozostaje przyczyną przedwczesnych śmierci — wedle niektórych szacunków papierosy potrafią pozbawić palacza aż dekady życia! Tymczasem krótko po odstawieniu tych zgubnych petów okazuje się, że ciało palaczowi zaskakuje co wiele wybacza: do normy wraca ciśnienie krwi, a ryzyko zachorowania na raka zmniejsza się z każdym rokiem. Zyskuje też wygląd, nie wspominając, że znikają te smrodliwe wyziewy. A już na pewno zyskuje otoczenie, czasami całe lata zmuszane do biernego palenia!

4. Ruszaj się!

Tak, też wiem, że o wiele łatwiej powiedzieć, niż wykonać... A jednak zachętą może być badanie przeprowadzone w 2022 roku, które wykazało, że 15-20 minut intensywnej aktywności tygodniowo, wykonywane w krótkich seriach, wiąże się z niższym ryzykiem przedwczesnej śmierci. Odkrycia te sugerują, że zmniejszenie za-

grożeń dla zdrowia może być możliwe dzięki stosunkowo niewielkiej ilości ćwiczeń, o ile ćwiczenia te dostatecznie zwiększają tętno. To, co stanowi energiczną aktywność, różni się w zależności od poziomu sprawności. Zwiększenie tempa czynności, które już wykonujemy, np. spacer z psem lub odsnieżanie, może się kwalifikować. Jeśli w ich czasie mamy problemy z prowadzeniem rozmowy, to dobry wskaźnik, że osiągnęliśmy odpowiednią intensywność.

5. Zakaz oszukiwania na spaniu

Ilość snu może mieć wpływ na długość życia — i to nie tylko dlatego, że śpiący kierowca jest narażony na ryzyko wypadku samochodowego. Metaanaliza z 2023 roku wykazała, że sen znacznie dłuższy lub krótszy niż optymalne siedem godzin zwiększa ryzyko śmierci. Jakość życia również ma znaczenie: dobry sen może pomóc w uniknięciu stresu, depresji i chorób serca. A szybkiego zasypiania można się nauczyć: pomoże zaciemnienie sypialni i utrzymanie w niej niskiej temperatury. Dobry sen mogą też zapewnić cwi-

czenia medytacyjne albo niedrogi urządzenie generujące relaksujące dźwięki. Natomiast w przypadku jakichkolwiek problemów ze snem zdecydowanie polecam kontakt z lekarzem, zamiast samodzielnego lżania pastylek na sen bez recepty. Także bez recepty na zdrowie!

6. Przestań się stresować!

Podobnie jak gniew, stres odbija się na organizmie i może przyspieszyć starzenie się. Próbuując zredukować stres, możemy w dłuższej perspektywie poprawić swoje zdrowie, a w międzyczasie jakość życia. Prowadzenie dziennika lub pamiętnika i nauka relaksu to wspaniałe sposoby na odstresowanie. Bardzo cenna jest medytacja — to praktyka zapewniająca wiele korzyści w zakresie długowieczności. Zaledwie kilka minut medytacji dziennie — nawet przy biurku — może zapewnić naszemu mózgowi miniwakacje od niepokoju i napięcia, których w dzisiejszym świecie tak bardzo potrzebujemy...!

7. I przestań myśleć, że liczą się tylko duże zmiany
Głębokie, radykalne zmiany stylu życia mogą



wpływ na zdrowie, choroby i starzenie się. Takie postępowanie niekorzystnie wpływa na metabolizm i zwiększa ryzyko chorób układu krążenia, miażdżycy, choroby Alzheimera, choroby Parkinsona i innych schorzeń. Proste dostosowanie tego, kiedy i ile jemy, okazuje się obiecującą jako niefarmakologiczną strategią poprawy zdrowia i przedłużenia życia.

A co jeść?

Orzechy i nasiona — migdały i orzechy włoskie są pełne zdrowych tłuszczów, błonnika i mikroelementów, zmniejszają zapadalność na choroby serca i nowotwory. Oliwa z oliwek z pierwszego tłoczenia zawiera duże ilości naturalnie występujących polifenoli, które zmniejszają stany zapalne, zmniejsza także częstość występowania udaru mózgu, chorób serca i choroby Alzheimera. No i wydłuża życie. Warzywa, zwłaszcza liściaste — brokuły i rukola — są dobrym źródłem rozpuszczalnego i nierozpuszczalnego błonnika, który może obniżyć poziom cholesterolu, poprawić poziom cukru we krwi, poprawić zdrowie jelit i pomóc w zapobieganiu niektórym nowotworom. Albo owoce: truskawki i jagody, bogate w przeciwutleniacze, błonnik, magnez, witaminę C i wiele niezbędnych składników odżywczych, są elektrowniami dla naszego organizmu. Tłuste ryby: łosoś, makrela i śledź to znakomite produkty białkowe. Mają wysoki poziom kwasów tłuszczowych omega-3, mają silne działanie przeciwzapalne i przeciwutleniające. I też dają nadzieję na długowieczność!

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

Korzystałam z materiałów na stronach parade.com i verywellhealth.com.

NOWY FORMAT LIGI MISTRZÓW. CO SIĘ ZMIENI?

PIŁKA NOŻNA \\ Zwiększenie liczby uczestników z 32 do 36 drużyn i zastąpienie fazy grupowej systemem ligowym to główne zmiany w formacie zasadniczej części rozgrywek Ligi Mistrzów.

Dotychczas w Champions League występowały 32 drużyny podzielone na osiem grup po cztery. Taki format obowiązywał od edycji 2003/04, ale Europejska Unia Piłkarska (UEFA) postanowiła go w tym sezonie odświeżyć.

Od tego sezonu nie będzie już „fazy grupowej”, zamiast tego pojawi się „faza ligowa”, w której wszystkich 36 uczestników – a więc o cztery więcej niż dotychczas – znajdzie się w jednej wspólnej ligowej tabeli.

Z czterech dodatkowych miejsc tylko jedno trafiło do puli eliminacyjnej – w decydującej czwartej rundzie kwalifikacji odbyło się pięć dwumeczów w sścieżce mistrzowskiej, a nie cztery, jak dotychczas. Z pozostałych trzech miejsc skorzystają kluby z krajów zajmujących najwyższe lokaty w rankingu UEFA za określone wyniki w swoich ligach.

W fazie ligowej każdy zespół rozegra po osiem spotkań – cztery u siebie i cztery na wyjeździe – z rywalami, których wyłoniło wczorajsze (czwartkowe) losowanie. Pary stworzono tak, aby każdy z uczestników zmierzył się raz, a nie, jak dotychczas, w systemie „meczu i rewanżu”, z dwoma różnymi drużynami z każdego z czterech koszyków. Co do zasady, w fazie ligowej żaden zespół nie będzie mógł trafić na rywala, z którym spotyka się w rozgrywkach krajowych, ani na więcej niż dwie ekipy z jednego państwa.

Pomógł komputer

Jak tłumaczył zastępca sekretarza generalnego UEFA Giorgio Marchetti, przy nowym formacie rozgrywek ceremonia losowania trwałaby trzy lub cztery godziny i trzeba byłoby przygotować ok. 900 kulek, dlatego ręcznie zrealizowana została tylko jego niewielka część, resztę dokonał komputer.



W sezonie 2023/2024 LM wygrał Real Madryt

Zespoły, które zakończą fazę ligową na pozycjach 1-8, zakwalifikują się do 1/8 finału, natomiast ekipy z miejsc 9-24 stoczą walkę o awans do tej rundy w barażach. Te, które zakończą tę część sezonu na miejscach 25-36, zostaną wyeliminowane i nie zagrają również w Lidze Europy ani Lidze Konferencji.

Ponieważ istnieje duże prawdopodobieństwo, że po fazie ligowej przynajmniej dwa zespoły, które ze sobą nie grały, będą miały równą liczbę punktów, UEFA zmieniła zasady rozstrzygania remisów punktowych. Najważniejsze dotychczas kryterium, czyli wyniki spotkań bezpośrednich, nie odgrywa już w takich przypadkach żadnej roli.

Nowe zasady określa artykuł 18.01 regulaminu. Liczyć się będą kolejno:

- różnica bramek we wszystkich meczach fazy ligowej,
- liczba strzelonych goli,
- liczba goli zdobytych na wyjeździe,
- liczba wygranych meczów,
- liczba meczów wygranych na wyjeździe,

f) liczba punktów uzyskana łącznie przez wszystkich rywali danej drużyny,

g) różnica goli rywali łącznie,

h) liczba goli zdobyta przez tych rywali,

i) liczba punktów karnych za żółte i czerwone kartki i wreszcie

j) pozycja w rankingu UEFA.

Nowości

Po fazie ligowej odbędą się baraże o awans do 1/8 finału, a później rywalizacja odbywać się będzie w znanym już formacie pucharowym, czyli przegrani dwumeczów odpadają. Inaczej niż dotychczas będzie jednak wyglądało losowanie tych rund.

Po pierwsze, nie będzie tak „otwarte” jak w ostatnich latach – skonstruowane zostało tak, aby w barażu o 1/8 finału zespoły z miejsc 9-10 zmierzyły się z tymi z miejsc 23-24 (o tym, który z którym, zdecyduje losowanie), te z lokat 11-12 – z tymi z pozycji 21-22, itd. Zwycięzcy tych barażów w 1/8 finału trafią na jednego z dwóch z góry określonych rywa-

li, np. triumfator baraży pomiędzy ekipami 13-14 i 19-20 trafi na te ekipy, które zajęły w fazie ligowej miejsca 3-4.

Ponieważ liczba rywali, na których można trafić w losowaniu, jest bardzo ograniczona, UEFA zrezygnowała z zasady „ochrony krajowej” („country protection”), czyli nie jest wykluczone, że już w barażu o 1/8 finału lub w samej 1/8 finału trafią na siebie dwa zespoły z tego samego państwa. Dotychczas w 1/8 finału było to niemożliwe (baraży o tę rundę nie było).

Drugą nowością jest „tenisowy” model rozstawienia drużyn: przy losowaniu drabinki ekipy z miejsc 1-2 fazy ligowej zostaną umieszczone na takich pozycjach, aby nie miały szansy na siebie trafić w żadnej rundzie przed finałem. Na kluby z lokat 3-4 „wpadną” najwcześniej w półfinale.

Polacy w Lidze Mistrzów

Po zakończonych w środę kwalifikacjach znani są już wszyscy uczestnicy. W Champions League za-

debiutują m.in. Bologna z Łukaszem Skorupskim i Kacprem Urbańskim, Aston Villa Matty’ego Casha oraz Slovan Bratysława jako czwarty słowacki klub w historii, ale pierwszy od 14 lat. Natomiast w jakichkolwiek europejskich pucharach po raz pierwszy zagrają Girona i Brest. Po raz pierwszy też w Champions League wystąpią jednocześnie dwie ekipy austriackie, w tym FC Salzburg, którego zawodnikiem jest Kamil Piątkowski.

Łącznie polskich piłkarzy w kadrach 36 klubów rywalizujących w fazie ligowej będzie 13, na czele z Robertem Lewandowskim z Barcelony, który z dorobkiem 94 goli jest trzecim – po Cristiano Ronaldo i Lionelu Messim – najlepszym strzelcem w historii.

Finał tej edycji Champions League zostanie rozegrany 31 maja 2025 roku w Monachium.

Zmiany formatu wprowadzone zostaną także w Lidze Europy oraz w Lidze Konferencji, w których też pojawi się

faza ligowa i również zagra w niej po 36 zespołów. W tych drugich rozgrywkach każdy klub zaliczy jednak po sześć, a nie po osiem spotkań.

Wraz z nowym systemem rozgrywek zmieni się także pula nagród. UEFA planuje przekazać klubom uczestniczącym we wszystkich tych rozgrywkach (oraz Superpucharze Europy) łącznie ok. 3,3 miliarda euro, czyli o ponad pół miliarda więcej niż w ostatnich sezonach. Przykładowo za sam awans do fazy ligowej Ligi Mistrzów każdy klub otrzyma 18,62 mln euro (dotychczas 15,64 mln), a za awans do finału i zwycięstwo w nim – 25 mln euro (wcześniej 20 mln).

Polski zespół po raz ostatni grał w Lidze Mistrzów w sezonie 2016/17. W bieżącym Jagiellonia Białystok odpadła w 3. rundzie eliminacji.

Kluby uczestniczące w fazie zasadniczej LM w sezonie 2024/25:

Anglia: Manchester City, Arsenal Londyn, Liverpool, Aston Villa
Hiszpania: Real Madryt, Barcelona, Girona, Atletico Madryt
Niemcy: Bayer Leverkusen, VfB Stuttgart, Bayern Monachium, RB Lipsk, Borussia Dortmund
Włochy: Inter Mediolan, AC Milan, Bologna, Juventus Turyn, Atalanta Bergamo
Francja: Paris Saint-Germain, AS Monaco, Brest, Lille OSC
Portugalia: Sporting Lizbona, Benfica Lizbona
Austria: Sturm Graz, FC Salzburg
Holandia: PSV Eindhoven, Feyenoord Rotterdam
Belgia: Club Brugge
Ukraina: Szachtar Donieck
Szkocja: Celtic Glasgow
Czechy: Sparta Praga
Szwajcaria: Young Boys Berno
Chorwacja: Dinamo Zagrzeb
Serbia: Crvena Zvezda
Belgrad
Słowacja: Slovan Bratysława

ŹRÓDŁO: PAP

GRUPA ENERGA GRA ZE STARTEM ELBLĄG

Elbląski Start pozyskał sponsora tytularnego – Grupę Energa. Współpraca ogłoszona podczas finałowego dnia XVIII Elbląskiego Święta Chleba potrwa trzy sezony, podczas których szczypiornistki będą grały pod nazwą Energa Start Elbląg.

ORLEN Superliga Kobiet startuje już pod koniec sierpnia. Pierwszy mecz Energa Start Elbląg rozegra 1 września, podejmując na swoim boisku MKS URBIS Gniezno.

W zeszłym sezonie 9-krotne medalistki mistrzostw Polski w piłce ręcznej zakończyły ligę na 8. miejscu. Celem na nowy sezon jest osiągnięcie grupy mistrzowskiej.

– Miasto Elbląg dla Grupy Energa jest bardzo ważnym, strategicznym wręcz partnerem biznesowym, stąd chcemy angażować się tu także w innych obszarach. Od lat wspieramy wiele elbląskich inicjatyw sportowych, więc oczywiste było dla nas wsparcie także Star-

tu Elbląg. Przez trzy sezony Energa będzie sponsorem tytularnym klubu – powiedział w Elblągu Sławomir Staszak, p.o. prezesa zarządu Energi SA.

– Do przyszłego sezonu wejdziemy z nowym sponsorem tytularnym, jakim jest Energa. Zmieniamy nazwę na Energa Start Elbląg. I za to wszystko chciałbym podziękować prezesowi Energi, panu Sławomirowi Staszakowi – powiedział Miłosz Kulawiak, prezes Energi Startu Elbląg. – Wierzę, że przez najbliższe lata nasz klub osiągnie jeszcze więcej niż do tej pory. Amija właśnie 30 lat od zdobycia złotego medalu w mistrzostwach Polski.



– Cieszymy się, że nie tylko samorząd, ale także duży i prężny sponsor tytularny będzie wspierał w rozgrywkach Start Elbląg, a teraz już Energa Start Elbląg. Mamy nadzieję na to, że to ten sezon będzie pierwszym, który zapoczątkuje coś nowego.

Będziemy wspólnie robić wszystko, co w naszej mocy, aby wspierać nasz elbląski Start – stwierdził Piotr Kowal, wiceprezydent Elbląga.

– Nowy sezon, nowa energia, nowi sponsorzy. Trzymamy kciuki, kibicujemy, wspieramy,

asukces będzie niewątpliwym – podkreśliła Grażyna Kluge, przewodnicząca Rady Miejskiej w Elblągu.

– To nowe otwarcie piłki ręcznej kobiet w Elblągu i województwie, bo drugiej tak silnej drużyny w województwie nie mamy – zapowiedział Ro-

bert Turlej, członek zarządu województwa warmińsko-mazurskiego. – Pamiętam te czasy, kiedy mistrzostwo Polski było w Elblągu, chciałbym, żeby tak się znowu stało. Mam nadzieję, że te nowe czasy wspólnie z tytularnym sponsorem nadejdą.



Kryzys w Olimpii Elbląg trwa w najlepsze. Odpowiedzią na wyniki poniżej oczekiwań jest zmiana szkoleniowca. W środę w specjalnym komunikacie klub poinformował o roz-

wiązaniu umowy z trenerem Sebastianem Letniowskim. Szkoleniowiec pracował w klubie od 10 kwietnia. W końcówce poprzedniego sezonu prowadzona przez niego drużyna utrzymała się

ZMIANA TRENERA POMOŻE?

PIŁKA NOŻNA Sebastian Letniowski nie jest już trenerem Olimpii Elbląg. W niedzielnym meczu z Chojniczanką Chojnice drużynę poprowadzi Karol Przybyła ze sztabem szkoleniowym z elbląskiej akademii.

w II lidze, ale start nowego nowego rozgrywek jest fatalny. Zespół zanotował remisy w dwóch pierwszych meczach, a następnie przegrał pięć meczów z rzędu, odpadając przy tym z rozgrywek Pucharu Polski.

Bilans trenera Letniowskiego w Olimpii zamknął się jedynym zwycięstwem i łącznie tylko 9 zdobytymi punktami. Wraz ze szkoleniowcem odszedł cały jego sztab, który tworzyli Cezary Samborski, Mateusz Kasprówiec i Rafał Literski.

Do kolejnego meczu ligowego zespół przygotowuje się od pod okiem trenera Karola Przybyły i jego współpracowników działających

na co dzień w akademii Olimpii. Rozwiązanie ma być tymczasowe, dopóki nie zostaną sfinalizowane rozmowy z kandydatami do objęcia posady trenera pierwszej drużyny.

Spotkanie elblązan wsiódmej serii gier w niedzielny wieczór. Olimpia zagra na wyjeździe z Chojniczanką Chojnice, która zajmuje 7. miejsce w ligowej klasyfikacji. Rywal z województwa pomorskiego ma w bilansie 3 zwycięstwa i 3 porażki. Dwa ostatnie mecze Chojniczanka przegrywała jedną bramką. Drużyna z Elbląga nie ma nic do stracenia, tym bardziej po spadku na przedostatnią pozycję w tabeli.

HARMONOGRAM

7. KOLEJKI:

Piątek:

Olimpia Grudziądz – KKS 1925 Kalisz (godz. 18), Resovia Rzeszów – Zagłębie II Lubin (godz. 19.05)

Sobota:

Świt Szczecin – Polonia Bytom (godz. 12), Wisła Puławy – Podbeskidzie Bielsko-Biała (godz. 17), Skra Częstochowa – GKS Jastrzębie (godz. 18), Zagłębie Sosnowiec – Hutnik Kraków (godz. 18.15)

Niedziela:

Wieczysta Kraków – Pogoń Grodzisk Mazowiecki (godz. 12), Rekord Bielsko-Biała – ŁKS II Łódź (godz. 17), Chojniczanka Chojnice – Olimpia Elbląg (godz. 19.35)

Tabela

1. Pogoń	18	14:3
2. Wieczysta	15	17:2
3. Polonia	15	15:6
4. Zagłębie S.	14	10:5
5. Resovia	12	8:8
6. Kalisz	10	6:6
7. Chojniczanka	9	7:6
8. Hutnik	9	9:16
9. Jastrzębie	8	10:7
10. Świt	8	9:9
11. Wisła	7	10:8
12. Podbeskidzie	6	8:8
13. Olimpia G.	6	7:9
14. ŁKS II	5	7:12
15. Rekord	4	8:15
16. Zagłębie II	2	5:12
17. Olimpia E.	2	3:11
18. Skra*	-4	3:13

* Skra ukarana siedmioma ujemnymi punktami

ŁUKASZ SZYMAŃSKI

OGŁOSZENIA DROBNE

Szukasz Klientów?
tel. 55 236 18 02
DZIENNIK ELBLĄSKI.

PRACA

dam pracę

MĘŻCZYZNĘ lub parę do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

ZATRUDNIĘ kierowce kat C+E (wywrotka), praca na pełen etat

Marcinkowo, Grunwald, 693-858-242

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

DZIAŁKĘ ogrodniczą nr 249 na Słonecznej Polanie w Olsztynie, 501-591-307

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL
503-103-703

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

MŁODE krowy - sprzedam, 506-999-493.

NAJDŁUŻSZY MECZ W HISTORII

Brytyjczyk Daniel Evans pokonał rozstawionego z numerem 23. Karena Chaczanowa z Rosji 6:7 (6-8), 7:6 (7-2), 7:6 (7-4), 4:6, 6:4 w pierwszej rundzie wielkoszlemowego US Open w Nowym Jorku po 5 godzinach i 35 minutach gry. To najdłuższy mecz w historii tego turnieju. Do tej pory rekord w erze tie-breaków należał do Szweda Stefana Edberga i Amerykani- na Michaela Changa, których

batalia w półfinale edycji 1992 trwała 9 minut krócej. – Na pewno w środę robię sobie wolne od tenisa. Po prostu muszę odpocząć. Spróbuję się zregenerować, bo teraz boli mnie dokładnie wszystko – przyznał Evans, który w piątej partii przegrywał już 0:4. – Kiedy jesteś mały i zaczyna się bawić w sport, to wszyscy mówią ci, żebyś walczył do końca. To podsta-

wowa zasada i trzymam się jej konsekwentnie przez całą karierę. Jak widać było, teraz się oplotało. Chyba mogę być z siebie dumny – podkreślił 34-letni Brytyjczyk. Decydujące fragmenty spotkania na korcie numer 6, już po zachodzie słońca, oglądał nie tylko komplet kibiców na trybunach, ale też ludzie zajmujący najwyższe rzędy na widowni dwóch leżących obok

boisk. Pełne były też przejścia między kortami, gdyż wszyscy chcieli choć przez moment zobaczyć epicki pojedynek. – Raczej nigdy nie grałem przez 5 godzin w ciągu dnia. Moje treningi nie przekraczają 2 godzin, zwykle trwają ok. 90 minut. Teraz mam tylko jedno życzenie: nie chcę przeżyć czegoś takiego raz jeszcze. Tego jestem pewny – podsumował Evans. **ŹRÓDŁO: PAP**

JAK UZDROWIĆ POLSKI SPORT?

O podjęcie ponadresortowych, systemowych działań, „by wyjść z narastającego od lat kryzysu w polskim sporcie”, zaapelowały w liście do prezydenta i premiera komitety naukowe PAN ds. kultury fizycznej i ds. zdrowia. Według autorów listu potrzebne jest przygotowanie nowej ustawy o kulturze fizycznej.

List komitetów naukowych Polskiej Akademii Nauk ds. kultury fizycznej i ds. zdrowia skierowany został do prezydenta Andrzeja Dudy i premiera Donalda Tuska.

„Wszystkie, chociaż bardzo różne statystyki wskazują na największą porażkę olimpijską polskich sportowców od co najmniej kilku dekad. Jeszcze nigdy, od olimpiady w 1924 roku w Paryżu, polska reprezentacja nie zajęła w klasyfikacji medalowej tak odległego 42. miejsca” – czytamy w liście, pod którym podpisani są m.in. prof. Wojciech Hanke, przewodniczący Komitetu Zdrowia Publicznego PAN i Jolanta Kujawa, przewodnicząca komitetu Rehabilitacji, Kultury Fizycznej i Integracji Społecznej PAN oraz prof. Marek Krawczyk, dziekan Wydziału V Nauk Medycznych PAN.

W opinii autorów listu debata o medalowej porażce nie dotyczy jednak istoty sprawy, gdyż „kluczem do zdrowia społeczeństwa i dobrej rekrutacji do sportu jest nowoczesna kultura fizyczna państwa”. Jak przypomniano, zapis na ten temat zawiera Konstytucja RP, a mimo to „problem jest pomijany”.

„Usunięcie z Ustawy z dnia 25 czerwca 2010 roku o sporcie problemów dot. powszechnej kultury fizycznej oraz brak reakcji na kryzys, którego doświadczamy od 2015 roku (zahamowanie wzrostu długości życia Polaków), to tylko najbardziej dramatyczne przykłady” – napisano. W opinii autorów listu „wierzchołkiem góry lodowej jest brak profesjonalnych zajęć wychowania fizycznego polskich dzieci w klasach I-III szkół podstawowych”. „Z przykrością stwierdzamy, że odległe miejsca polskich olim-



Jedyny złoty medal dla Polski podczas Olimpiady w Paryżu zdobyła Aleksandra Mirosław

pijczyków korespondują z pozycją Polski jako lidera w Europie pod względem otyłości młodzieży” – uważają autorzy listu.

Jak zauważono, wprowadzonych w ostatnich latach obiektywnych badaniach naukowych notuje się również drastyczny spadek sprawności fizycznej oraz umiejętności ruchowych polskich dzieci.

„DLATEGO APELUJEMY DO PANÓW O PRZEŁAMANIE IMPASU POLSKIEJ POLITYKI W ZAKRESIE ZDROWIA, KULTURY FIZYCZNEJ I SPORTU PRZEZ PODJĘCIE WSPÓLNYCH PONADRESORTOWYCH, SYSTEMOWYCH DZIAŁAŃ, BY WYJŚĆ Z NARASTAJĄCEGO OD LAT KRYZYSU” – PODKREŚLILI AUTORZY LISTU.

„Wiemy, że Pan Prezydent i Pan Premier stanowią znakomity, osobisty przykład dbania o własną kondycję i dobrze rozumieją przedstawione wyżej argumenty” – napisano w liście.

Komitet Zdrowia Publicznego Polskiej Akademii Nauk – przypomniano – przedstawił we wrześniu ub. roku konkretne rekomendacje w projekcie Polskie Zdrowie 2.0, które poparło Zgromadzenie Ogólne i Prezydium PAN w grudniu 2023 roku. „Niestety, jak dotąd żaden z polskich polityków nie zainteresował się policy brief dot. kultury fizycznej. Dlatego ponownie apelujemy o podjęcie inicjatywy przygotowania nowej Ustawy o kulturze fizycznej oraz oferujemy pomoc w opracowaniu strategii na rzecz poprawy sytuacji” – czytamy w liście.

Otylia Jędrzejczak: w tym systemie szkolenia stać nas tylko na 10 medali olimpijskich

– Z badań wynika, że w Polsce 94 procent dzieci nie jest aktywnych sportowo. Najwidoczniej w tym systemie szkolenia stać nas tylko na 10 medali olimpijskich – powiedziała PAP Otylia Jędrzejczak, trzykrotna medalistka olimpijska, prezes Polskiego Związku Pływackiego i wiceprezes PKOl.

– NA POSIEDZENIU PREZYDIUM ZARZĄDU PKOl 19 SIERPNIA USTALILIŚMY, CO ZOSTAŁO ZATWIERDZONE PRZEZ PREZESA RADOSŁAWA PIESIEWICZA, ŻE PKOl NIE MA NIC DO UKRYCIA, A ODPOWIEDNIE DOKUMENTY I ODPOWIEDZI NA WSZYSTKIE PYTANIA, KTÓRE PADAJĄ W PRZESTRZENI PUBLICZNEJ, ZOSTANĄ

UDOSTĘPNIONE W ODPOWIEDNIM TERMINIE – POWIEDZIAŁA JĘDRZEJCZAK.

Po spotkaniu prezes PKOl na krótko spotkał się z przedstawicielami mediów, aby przedstawić wypracowane stanowisko. Renata Mauer-Różańska, członek zarządu PKOl, była obecna na prezydium, ale podczas tego spotkania nie ujawniła treści listu, tylko zapowiedziała, że dokument, będący formą odpowiedzi PKOl na powstałą sytuację po igrzyskach, jest już przygotowany.

– Ten list miał nam zostać przedłożony do naszej akceptacji, ale jego treść odbiega od tego, co zostało wypracowane podczas prezydium. Dlatego go nie podpisałam. Uważam, że każdy o tym wie, że PKOl nie jest odpowiedzialny za przygotowania polskich olimpijczyków do igrzysk. Podobnie PKOl nie odpowiada za to, że mamy osiem, dziesięć, piętnaście, szesnaście czy czterdzieści medali. Uważam, że w ogóle nie było potrzeby pisania żadnego oświadczenia – dodała.

Podkreśliła, że zasiada pierwszy raz we władzach PKOl i czeka z niecierpliwo-

cią na raport po igrzyskach. – Jeżeli to będzie możliwe, to wszelkie dane zawarte w umowach sponsorskich też powinny być ujawnione odpowiednim instytucjom nadzorującym. Każdy związek sportowy przedkładał do PKOl i Ministerstwa Sportu i Turystyki założenia startowe przed igrzyskami. Izgodnie z przepisami każdy związek ma 14 dni na złożenie dokumentu oceny startu. Zawody pływackie w Paryżu zakończyły się 4 sierpnia imy jako PZP taki dokument już wysłaliśmy do ministerstwa sportu, PKOl i Instytutu Sportu – wyjaśniła.

Medalistka olimpijska z Aten na pytanie PAP, czy we władzach PKOl po IO Paryż 2024 panuje jedność, czy też odczuwalny jest rozłam, odparła, że „PKOl to duża instytucja, posiadająca w swoich strukturach wielu członków i każdy ma prawo do własnych opinii. Ciężko dziś mi określić, czy pojawia się rozłam, ponieważ aktualnie skupiam się na swoich obowiązkach w Polskim Związku Pływackim”.

Jędrzejczak nie odpowiedziała wprost, czy gdy pojawi się sposobność, podejmie wyzwanie, jakim jest stanowisko prezesa PKOl.

ŹRÓDŁO: PAP



Otylia Jędrzejczak po zakończeniu kariery sportowej została prezesem Polskiego Związku Pływackiego i wiceprezes PKOl



PODRÓŻE KTÓRE INSPIRUJĄ

Magazyn można zakupić w salonikach prasowych, salonach Empik,
na dworcach i lotniskach, a także online przez strony internetowe **kupgazete.pl** i **e-kiosk.pl**
Reklama i prenumerata – **509 712 242**

RELAKS

z Gazetą Olsztyńską



Sudoku

			6		3			9
		3		9		1	8	5
		2					7	
	5		1	7				
	9						6	
		7			4	9	2	
5	3	1		8				
	4		2	5	6			3
							5	

				4				
			6	8				
	6	3			2	1	7	8
2				9	5	4		6
8								9
9					6	8	3	
				2	8	3		4
5	1				9	6		7
	8				7	2		

2			5	4	3			
						2		1
					7	5		
		6				3		
	7					6	1	4
1	2				4			5
	9			3	5			
3	1		8			4		6
8	6							9

Znajdź 10 różnic



KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

1		2		3		4		5		6		7		8		9		10
				20		11		4									13	
12		7										13				18		
						14						1						9
15	16		22			17		6						18	19		20	
						21		22		23		24		25				
26			27											28				
			10							14		2				21		
					29	30		31		32							8	
33		34		35										36	37		38	39
			12															
						40						41						19
42												43						
						15												
						44												
45												11		46				5

POZIOMO: 1) Andrzej, napisał "Jadąc do Babadag"; 7) różyczka lub ospa; 11) gra na szachownicy z damką; 12) niżej od parteru; 13) zielonawe zwane surojatkami, grzyby; 14) łódka ratunkowa na statku; 15) pierwiastek La; 18) oszczędnościowe w banku; 21) znawca ptaków; 26) sekundomierz trenera; 28) odnowa mieszkania lub pokoju; 29) sąsiedzi Włochów i Czechów; 33) Garbo, była słynna aktorka; 36) smażone z ziemniaków; 40) inaczej o masarzu; 42) największa wyspa archipelagu Riukiu; 43) myłona z mewą; 44) Ewa, Miss Polonia 1995; 45) mniej niż koleżanka; 46) Kowalczyk, była biegaczka narciarska. **PIONOWO:** 1) wiszący szpikulec lodu; 2) wydzielona część morza; 3) jedna z wysp w Balearach; 4) siarkowy w butelce; 5) potoczne określenie krzewów; 6) stolica Mozambiku; 7) kubańskie zamiast papierosa; 8) niejeden na niebie; 9) Viktor, premier Węgier; 10) polski producent przypraw; 16) inaczej miśchalek, kwiat; 17) lisia jama; 19) pierwiastek Os; 20) gazowany napój z chininą; 22) z dziurkami na twarzy; 23) tyrozyna w skrócie; 24) najdłuższa rzeka Chile; 25) w herbie Szczecina; 27) coroczne zeznanie podatkowe; 30) przepływa przez Sochaczew; 31) karty z koniczynek w talii; 32) Friedman, były polski pianista; 33) złoty w portfelu; 34) tarcza Zeusa; 35) pisarz z Brazylii, autor "Kakao"; 37) zagadka rysunkowa w gazecie; 38) góry z Giewontem; 39) rzeka w Monachium; 41) Francja, Chiny i Malezja.

JOLKA z HASŁEM

Hasło z kolorowych pól, czytane poziomo, utworzy rozwiązanie:

[illegible]

Na diagramie ujawniliśmy spółgłoski "T". Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych pól czytanych poziomo.

Dziura lub odwiert; siódma planeta od Słońca; kosmetyk do rzęs; zespół czterech muzyków; pałeczka w ręku dyrygenta; bywa twardy w desce; zabawna historyjka; V dla fizyka; obraz w cerkwi; popularna i rozchwytywana książka; stolica Eswatini; ślad torowy statku; pierwiastek Nb; wynik dodawania; opowiada obrazy i lustra; i mucha, i pszczoła; kraj ze stolicą w Quito; inaczej diabeł morski, płaszczka; państwo z Jerozolimą; inaczej słodkie ziemniaki, wilce; antonim pozytywu; żądany przez porywacza; autobus z turystami; wadliwe produkty złej jakości; angielska waluta; inaczej pomoc; amerykański stan z Heleną; przewozi zepsute auta; kuchenna siekierka do siekania; przepływa przez Szpindlerowy Młyn; dawny samuraj bez Pana; baśniowy Baba od czterdziestu różbójników; wyższa to senat; ósma litera alfabetu greckiego; z żółtkiem w jajku; dodatek do wypłaty; sprzedaje towary z zagranicy; karny lub cywilny pełen paragrafów; o przyszłym aktorze; inaczej prosianka, roślina; zdobywanie wiedzy; polecenie dla żołnierza; budynek mieszkalny.

Sprawdź się w SUDOKU: wypelnij diagram 9x9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3x3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

	1		6			3		
	2	7					6	
	8	3			4	1		7
		1			5	9	2	6
	4		7	2		8		1
2	5		8		1	4		3
	3	2	4		9			
5		8	1	6				
	6				8			9

9							3	1
	6	1	9	3	8		5	4
3	5	2	4		6		8	7
		5		7	3	4		
2							6	
			6		1	5	9	
	7	6					4	
4	2			6	9			
			7			3		

WYKREŚLANKA: poniżej ukryliśmy 20 nazw rzek Europy. Wykreślisz je od góry do dołu, od lewej do prawej i na ukos: Wisła, Dunaj, Morawa, Fulda, Glomma, Hawela, Iżera, Loara, Wełtawa, Łaba, Marna, Niemen, Mozeła, Ruhra, Rodan, Sekwana, Tamiza, Tyber, Wardar, Adyga.

S	T	A	J	N	G	W	O	D	A
O	H	M	A	L	I	N	Y	P	G
K	W	Ł	O	S	I	E	W	C	Y
A	U	M	Ł	H	C	U	M	Y	D
B	M	A	S	Ł	A	F	O	E	A
A	I	D	Ł	E	U	W	Z	A	N
L	M	Y	A	L	K	R	E	D	O
I	O	G	D	N	I	W	L	L	S
S	R	A	B	A	R	Z	A	W	A
T	A	B	R	O	H	R	E	N	G
A	W	Ł	D	A	U	Ł	T	R	A
M	A	A	C	H	T	A	Ł	D	A
I	N	B	R	A	Z	Y	U	N	P
Z	Ł	A	W	D	Ł	N	B	O	R
A	M	A	R	N	A	S	Ł	E	B
Ł	E	M	A	J	O	R	U	H	R

30 sierpnia - 5 września 2024



dodatek
TELEWIZYJNY DO TWOJEJ GAZETY

Treść programu i foto dzięki uprzejmości: Prasowej Agencji Telewizyjnej, Polsatu, TVP1, TVP2, TVN, TV4, TVN7, TV Puls, TV Trwam, TVP Kultura

INFORMUJEMY, ŻE REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ZMIANY W PROGRAMACH TV

Wydawca: Dodatek s.p. z o.o., ul. Wiatrakowa 11/3, 85-115 Bydgoszcz, tel. 516-018-821, e-mail: iwona@magraf.pl, Redaktor naczelny: Sławomir Grzmieł ISSN 1643-2460 • Skład komputerowy: Magraf s.p.j.

Poniedziałek



20:00
TVP KULTURA
Człowiek z żelaza
Dramat, Polska, 1981

Fabula filmu jest kontynuacją losów rodziny Birkutów. Syn Mateusza Birkuta, Maciek Tomczyk, jest robotnikiem w stołecznej gdańskiej. Jest także aktywnym działaczem komitetu strajkowego. Dziennikarz radiowy Winkel otrzymuje polecenie zrealizowania reportażu o promującym Tomczyka. Winkel przyjeżdża do Trójmiasta, składa wizytę Badeckiemu, przedstawicielowi lokalnych władz. Badecki stara się uświadomić, jak ważna jest dla władzy sprawa tego reportażu. Winkel próbuje się przedostać na teren strajkującej stołeczni.

INNE DATY EMISJI:
TVP1, SOBOTA, 21:20 • NIEDZIELA, 0:00

Piątek



0:05
PULS
Pulp Fiction -
Akcja, USA, 1994

Płatni mordcy, Jules i Vincent, dostają zlecenie, by odzyskać rękę przypadkowych rabusiów tajemniczą walizkę bossa mafii. Vincent dostaje także kolejne zlecenie - na czas nieobecności gangstera w mieście ma zaopiekować się jego poszukującą wrażeń żoną Mią. Vincent i Jules niespodziewanie wpadają po uszy, gdy przypadkowo zabijają zakładnika. Kłopoty ma też podupadły bokser, który otrzymał dużą sumę za przegranie swojej walki. Walkę jednak wygrywa, a Los Angeles staje się o tej chwili niezbyt mu przyjazne...

INNE DATY EMISJI: WTOREK, 0:00

Wtorek



22:55
TVP 1
Mroczne wody
Biograficzny, dramat, USA, 2019

Rob Billot, adwokat z prestiżowej kancelarii prawnej w Cincinnati, decyduje się pomóc dwóm rolnikom z Zachodniej Wirginii. Twierdzą oni, że ich pola są niszczone, a bydło zabijane przez toksyczne odpady z lokalnej fabryki DuPont, wywołane na okoliczne wysypisko śmieci. Proces trwa blisko piętnaście lat, a Billot stawia na szali swoją karierę, rodzinę oraz życie.

INNE DATY EMISJI: CZWARTEK, 2:10

Sobota



23:35
TVN
Mad Max: Na drodze gniewu
Sensacyjny, SF, USA, Australia, 2015

Max Rockatansky (Tom Hardy), prześladowany przez swoją mroczną przeszłość, zaczyna wierzyć, że najlepszym sposobem na przetrwanie jest samotność. Wbrew własnej woli zostaje jednak wplątany w ucieczkę przez pustkowiastą Wasteland wraz z ekscentryczną grupą pod dowództwem Furiosy (Charlize Theron). Razem uciekają przed pościgiem, na czele którego stoi tyran Joe, władca Cytaelii, pragnący o dzyskać coś niezwykle dla siebie wartościowego.

INNE DATY EMISJI: PIĄTEK, 20:00

Środa



20:00
TVP KULTURA
Biały, biały dzień
Dramat, Islandia, 2019

W biały dzień dochodzi do tragicznego zdarzenia w położonym na odludziu islandzkim miasteczku. Ginie żona Ingimundura, która spada w przepaść rozpadzionym samochodem. Owdowiał policjant bardzo przeżywa jej śmierć, ale stara się nie myśleć o sobie, lecz o rodzinie. Poświęca się opiece nad kilkuletnią wnuczką Salgą, remontuje budynek na farmie swojej córki. Chodzi również na terapię, by szybciej zacząć żyć normalnie. Pewnego razu, segregując rzeczy po swojej zmarłej żonie, odkrywa jej tajemnicę...

INNE DATY EMISJI: CZWARTEK, 22:55



PIĄTEK • 30 sierpnia

TVP 1
05:15 Dziedzictwo - serial, Turcja
06:05 Złoty chłopak - serial obycz., Polska, 2020
07:00 Transmisja Mszy Świętej
07:30 Artysta - telenowela dok., Polska, 2020
08:00 Wydział kryminalny Kitzbühel - serial krym.
08:50 Ranczo - serial obycz., Polska, 2008
09:45 Komisarz Alex - serial krym.
10:45 Ojciec Mateusz - serial
11:35 Korona królów. Jagiello - serial historyczny
12:10 Agrobiznes; Agropogoda
12:35 Magazyn Rolniczy
12:55 Natura w Jedyne - U wybrzeży Nowej Zelandii - serial dok., N.Z., 2022
14:00 Złoty chłopak - serial obycz.
14:55 Jaka to melodia?
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo - serial, Turcja
17:00 Teleexpress; Pogoda

TVP 2
04:30 Na dobre i na złe - serial
05:25 M jak miłość - serial, 2022
06:20 Anna Dymna - spotkajmy się
06:55 Rodzinka.pl - serial kom.
07:30 Pytanie na śniadanie
11:15 Rozruszniki serca - magazyn medyczny
11:50 Dla niesłyszących - serial obycz., 2024
12:30 Koło fortuny - teleturniej
13:15 Akcja Jowa 38 - serial kostiumowy, 2016
14:05 Va Banque - teleturniej
14:35 Na sygnale - serial fabularny
15:05 La Promesa - pałac tajemnic - serial, Hiszp., 2022
16:00 Koło fortuny - teleturniej
16:35 Familiada - teleturniej
17:15 Miłość i nadzieja - serial obyczajowy, Turcja, 2022



17:20 Jaka to melodia?
- teleturniej muzyczny
18:00 Dziewczyny ze Lwowa - serial obycz., Polska, 2019
19:00 Jeden z dziesięciu - telet.
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:05 Pogoda; Sport
20:20 Reporterzy - magazyn
20:30 Korona królów. Jagiello - serial historyczny
21:10 Vabank II, czyli riposta - kom. sens., Polska, 1984
23:05 88 minut - thriller, USA, Niemcy, 2007
01:00 Sissi - Losy cesarzowej - fab., Austria, 1957
03:00 Rodziny koszar - fab., Kan., 2020
04:45 Ines, pani mej duszy - serial komedyczny, Chile, Hiszp., 2020



18:10 Va Banque - teleturniej
18:45 Akcja Jowa 38 - serial kostiumowy, 2016
19:35 Barwy szczęścia - serial obycz., 2024
20:10 Postaw na milion - teleturniej
21:05 Lato z Radiem i Telewizją Polską - Tarnów - widowisko
21:55 Na sygnale - serial fabularny
22:30 Panorama - program informacyjny
23:10 Kino relaks - Uciekająca panna młoda - kom. romant., USA, 1999
01:15 Parzy może pojechać - komedia obyczajowa, Jap., USA, 2016
03:00 Na zawsze w moim sercu - obycz., USA, 2020

TVN

05:40 Uwaga! - program interw.
05:55 Ukryta prawda - program obyczajowy
06:50 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 B&B love - program rozrywkowy
12:05 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
13:10 Ukryta prawda - program obyczajowy
14:15 Detektywi - program krym.
15:20 Doradca smaku - program kulinarny
15:30 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
16:35 Ukryta prawda - program obyczajowy
17:40 Detektywi - program krym.
18:45 Sport; Raport US Open



18:55 Pogoda
19:00 Fakty
19:35 Uwaga! - program interwencyjny
19:55 Doradca smaku - program kulinarny
20:00 Mad Max: Na drodze gniewu - sens., SF, USA, Australia, 2015
22:35 Zamieć - sens., USA, Franc., Kan., 2009
00:50 Szakal - sens., USA, Wlk. Bryt., Franc., Niemcy, Jap., 1997
03:25 Szpital - program obyczajowy
04:25 Uwaga! - program interwencyjny
04:45 Nauka jazdy - reality show
05:15 Recepta na stary dom - program edukacyjny



20:00 Misz Masz czyli Kogel Mogel 3 - kom., Polska, 2019
22:05 Transformers: Wiek zagłady - sens., USA, Chiny, 2014
01:50 Pamięć absolutna - sensacyjny, SF, USA, Kan., 2012. Douglass Quaid, zwykły robotnik, odtwarza Recall, innowacyjną firmę, która zmienia jego marzenia o byciu super-spiegiem w prawdziwe wspomnienia. Do czego jednak do błęd pod czas zabieg u...
04:20 Na ratunek 112 - serial obyczajowy
04:40 Disco Gramy - program muzyczny
05:25 Telezakupy TV Okazje

TVP Kultura

06:05 Afisz kulturalny
06:30 Muzyczne poranki
07:05 Tamte lata, tamte dni - Andrzej i Jacek Zieliński - magazyn
07:45 Czarne złoto - dokument, Polska, 2017
08:25 Wędrowiec Polski - reportaż
09:05 Polskie drogi - serial, 1977
10:40 Wielkie manewry - komedia dramat., Włochy, Franc., 1955
12:40 Henryk Wars - pieśniarz Warszawy - dok., Polska, 2007
13:45 Sposób na Alcybiadesa - serial, 1997
14:55 Milion - kom., Franc., 1931
16:45 Informacje kulturalne
17:10 Tadeusz Nalepa - reportaż
17:50 Czarno-czarny film. Piosenki Tadeusza Nalepy - koncert, 2001
18:55 Giacomo Balla, władca światła - dok., Włochy, 2021



20:00 Komedie lato - Co mi zrobisz jak mnie złapiesz - kom., Polska, 1978. Dyrektor Krzakoski jedzie w służbową delegację do Paryża. W ambasadzie poznaje apetyczną Danusie i spędza z nią noc. Nie wie...
22:00 Serialowa nostalgia - Osiecka - serial, 2020
23:00 Życzenie śmierci - dram., USA, 1974
00:45 Noc krótkich filmów - Jestem tutaj - We have one heart - filmy krótkometrażowe
01:30 W kręgu zła - krym., Franc., Włochy, 1970
04:00 Henryk Wars - pieśniarz Warszawy - dok., Polska, 2007
05:00 Teledyski



16:00 Rodzinny interes - serial obyczajowy
18:00 Lombard. Życie pod zastaw - 30-letnia Hania Mnisek-Turska to żona Witka, która niebawem urodzi dziecko. Hania boi się o ciążę, bo już dwa razy poroniła. We wszystkim pomaga jej siostra Krystyna, która jest miejscową zielarką i „wiedźmą”.
20:00 Lwie serce - akcja, USA, 1990
22:05 Kickboxer - akcja, USA, 1989
00:05 Pulp Fiction - akcja, USA, 1994
03:25 Dyżur - serial medyczny
04:00 Menu na miarę - program kulinarny
05:00 Dyżur - serial medyczny

TVN 7

05:05 Szkoła - Przyjaciółka Janka Lisa, Paulina Rydlewska, jest gnębiona przez dziewczynę swojego brata, Asię Stępień. Dziewczyna jest złośliwa wobec Pauliny...
06:55 Szpital - Ratownicy medyczni przywożą do szpitala 22-letnią Anetę Smigalską, która została potrącona przez motocykl.
07:55 Ukryta prawda - program obyczajowy
11:00 W-11 Wydział Śledczy - program kryminalny
12:25 Szpital - Do szpitala przyjeżdżają dwie pijane drużyny prosto z wesela. 20-letnia Sylwia Paczak i 21-letnia Olga Gałaś pobili się o bukiet ślubny...
13:25 Idealna niania - w ukrytej kamerze - program rozrywkowy
14:55 Sędzia Anna Maria Wesołowska - serial sądowy



16:55 Szpital - program obycz.
17:55 SOS Ekipy w akcji - program policyjny
18:55 Ukryta prawda - program obyczajowy
20:00 Hotel Paradise - reality show
21:00 Ukryte piękno - obycz., USA, 2016. Odnoszący sukcesy w branży reklamowej nowojorczyk przeżywa ogromną osobistą tragedię i całkowicie wycofuje się z życia.
23:10 Green Lantern - przyg., USA, 2011
01:35 Hotel Paradise - reality show
02:35 Zbrodnie z pierwszych stron gazet
03:35 Druga strona medalu - talk-show



09:35 Św. na każdy dzień 09:45 Jestem mamą 10:00 Inf. dnia 10:15 Rozmowy niedok. 11:25 Myśląc Historia 11:35 Muzem Powstania Warszawskiego 12:00 Anioł Pański 12:03 Inf. dnia 12:20 Spektakl teatralny: Pupil pupila. Komedie w jednym akcie 12:55 Nie bój się, Ja jestem z tobą 13:30 Msza Św. 14:30 Drzwi do lasu 14:55 Słowo życia 15:00 Modlitwa do Boga o Miłosierdzie 15:20 Mocni w Wierze 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Inf. dnia 16:10 Natura Obiektywnie 16:40 Prosto o go. 17:00 Cioteczka 17:30 Geopolityka 17:55 Poczet Wlk. Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Inf. dnia 18:15 Westeplatte Młodych 19:00 Warto zauważyć... 19:30 Brat Różaniec 20:50 Myśląc Historia 21:00 Apel Jasny. 21:20 Inf. dnia 21:40 Polski Punkt Widzenia 22:00 Oddech Boga

SOBOTA • 31 sierpnia	
TVP 1	TVP 2
05:50 Balans bieli - magazyn 06:25 Awatura o Basię - serial, Polska, 1996 07:00 Transmisja Mszy Świętej 07:40 Rok w ogrodzie 08:05 Rok w ogrodzie Extra - magazyn 08:20 Pełnosprawni - magazyn dla niepełnosprawnych 08:50 Polskie Parki Narodowe - Park Narodowy Ujście Warty - dokument, Polska, 2022 09:30 Ranczo - serial obycz., Polska, 2008 10:30 Komisarz Alex - serial krym. 11:30 Ojciec Mateusz - serial kryminalny 12:25 Gwiazdy w południe - Sissi - Losy cesarzowej - fab., Austria, 1957 14:25 Okrasza łamie przepisy - magazyn kulinarny	04:55 Dla niesłyszących - Barwy szczęścia - serial obycz., 2024 06:30 Dla niesłyszących - Mjak miłość - serial obyczajowy, Polska, 2024 07:30 Pytanie na śniadanie - magazyn poranny 11:40 To jest grane - magazyn muzyczny 12:20 Tarapaty - familijny, Polska, 2017 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole 2024 - widowisko muzyczne 16:20 Na dobre i na złe - serial obyczajowy 17:25 Tamte lata, tamte dni - Teresa Lipowska - magazyn 17:55 Słowo na niedzielę 18:10 Va Banque - teleturniej
	
15:05 Wakacje Mikołajka - kom. familijna, Franc., 2014 17:00 Telexpress 17:20 Pogoda 17:35 Ojciec Mateusz - serial 18:25 Kulisy serialu Ojciec Mateusz - felieton 18:40 Jaka to melodia? - teleturniej muzyczny 19:30 Program inform. 19.30 20:05 Pogoda; Sport 20:20 Komisarz Alex - serial krym. 21:20 Człowiek z żelaza - dram., Polska, 1981 24:00 Diana - dram., Szwecja, Wlk. Bryt., Franc., Belgia, 2013 02:05 88 minut - thriller, USA, Niemcy, 2007 03:55 Jaka to melodia? - teleturniej muzyczny	18:45 Akacja 38 - serial kostiumowy, 2016 19:35 Ja to mam szczęście! - ulubione skecze 20:00 Lato z Radiem i Telewizją Polską 22:10 Grudziądź - widowisko 22:10 Panorama - program informacyjny 22:45 Międzynarodowy Festiwal Zespołów Cygańskich Romane Dyvesa. Gozów Wielkopolski - widowisko, 2024 23:50 Piosenki o miłości - obycz., Polska, 2021 01:35 Uciekająca panna młoda - komedia romantyczna, USA, 1999 03:40 Morderstwa w Albi - dram., Franc., 2020

TVN	POLSAT
06:00 Uwaga! - program interwencyjny 06:20 Bugs Bunny Builders - animacja 06:50 Sopot - to co nas łączy 07:45 Dzień Dobry TVN - magazyn śniadaniowy 11:30 Na Wspólnej Omnibus - serial obyczajowy, Polska 13:25 Weekendowa metamorfoza - program rozrywkowy 14:30 Detektywi - program krym. 17:40 Kuchenne rewolucje - program kulinarno - rozrywkowy. Magda Gessler odwiedzi prowadzoną przez Marcina warszawską „Karpielewską”, wpisano o wielu lat w kalendarz wielkomiejskiego Ursynowa. 18:45 Sport; Raport Speedway Grand Prix	06:00 Nowydyńień Polsat News 08:00 Halo Tu Polsat 11:00 Men in Black: International - sens., Chiny, USA, 2019. Doświadczony agent Hi debutantka Msą nieoczywistym duetem, który staje do walki z nowym zagrożeniem z kosmosu... 13:35 Queen of Poland - reality show 14:35 Gliniarze - Na śmietniku zostają znalezione zwłoki brutalnie pobitego i okaleczonego młodego mężczyzny. Szybko okazuje się, że jest to... 17:50 Chłopi do zwycięża - serial paradokumentalny 18:50 Wydarzenia - program informacyjny 19:15 Prezydenci i Premierzy - rozmowy Jarosława Gugały
	
18:55 Pogoda 19:00 Fakty 19:30 Azja Express - Szesnastoro śmiałków ruszyło w podróż życia! Uczestnicy przebyli autostopem tysiąc kilometrów, o odkrywając piękne i ciekawe miejsca... 21:15 Kac Vegas - kom., USA, Niemcy, 2009 23:35 Mad Max: Na drodze gniewu - przyg., USA, Australia, 2015 02:10 Kuchenne rewolucje - program kulinarno - rozrywkowy 03:15 Szpital - program obycz. 04:15 Nauka jazdy - reality show 04:45 Recepta na stary dom - program edukacyjny 05:15 Jak to jest zrobione	19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 15-Lecie Neo-Nówki. Schody do Nieba. - kabaret 22:50 Venom 2: Carnage - sens., USA, 2021. Eddie Brock po ostatnich wydarzeniach próbuje zacząć wszystko na nowo. Zdaje sobie sprawę, że mieszkająca w jego ciele ośca forma życia - Venom daje mu nadludzkie zdolności... 00:55 Misz Masz czyli Kogel Mogel 3 - kom., Polska, 2019 03:00 Znaki - serial kryminalny 04:00 Świat według Kiepskich - serial komediowy 04:40 Disco Gramy - program muzyczny 05:25 Teledyski

TVP Kultura	TV Puls
05:45 Milion - kom., Franc., 1931 07:20 Perskie oko - program rozrywkowy, 1973 08:15 Na festiwalowej scenie - Irena Santor - widowisko rozrywkowe, 2017 08:45 Tamte lata, tamte dni - Maja Komorowska - mag. 09:20 Zmiennicy - serial, 1986 10:35 Philippe Jaroussky - Inspiracje - koncert, Franc., 2020 11:50 Gerard Philipe - ostatnia zima Cyda - dok., Franc., 2022 13:10 Straszne skutki awarii telewizora - kom., Czechosłow., 1969 14:45 Ballada o ścinaniu drzewa - film TVP, 1972 15:25 Informacje kulturalne 15:55 Co mi zrobisz jak mnie złapiesz - kom., Pol., 1978 17:50 Wydarzenie aktualne 18:20 Wakacje pana Hulot - kom., Franc., 1953	06:00 Taki jest świat - przegląd wydarzeń z całego globu. Wiadomości polityczne i gospodarcze, informacje z życia gwiazd oraz naukowe ciekawostki. 07:00 Kobra - oddział specjalny - Na autostradzie dochodzi do spięcia pomiędzy dwójką mężczyzn, a grupą kibiców. Niespodziewanie dochodzi do wypadku, którego świadkami są Gerkhan i Jäger. 10:00 Lombard. Życie pod zastaw - Kumpel Romana, Jędrk Miłek, za namową swojej narzeczonej Marianny, stawia w korytarzu pośrodku domu mur, od dzielając część matki od swojej, aby ta miała, więcej intymności i lepiej się żyło". 20:00 Klub zabójców - akcja, USA, 2023
	
20:00 Zakochana Jane - kostium., Irlandia, Wlk. Bryt., 2007 22:10 Wojciech Kilar - koncert muzyki filmowej, 2003 23:15 Kino nocne - Zawodowiec - fab., Franc., 1981. Tajny agent Joss Baumont zostaje wysłany do jednego z krajów Afryki z zadaniem zabicia prezydenta Njale. 01:15 Seans kultowy - Życzenie śmierci - dram., USA, 1974 03:00 Koncert muzyki filmów Andrzeja Wajdy - „Scoring Wajda” - widowisko, 2015 04:05 Teledyski 05:00 Podróż z historią 05:00 Jak powstała Polska? - dokument, Polska, 2016	22:15 John Wick - akcja, USA, 2014. John Wick był najlepszym płatnym zabójcą w Stanach, ale dla ukończonej żony wycofał się z biznesu. Niestety parze nie udało długo nacieszyć się rodzinny szczęściem. 00:20 Bartkowiak - akcja, Polska, 2021. Młody zawodnik MMA Tomek zostaje zdyskwalifikowany po walce o mistrzostwo. Postanawia zniknąć i zmienić swoje dotychczasowe życie. 02:20 Dyżur - serial medyczny 03:00 Taki jest świat - przegląd wydarzeń z całego globu. 04:00 Menu na miarę - program kulinarny 05:00 Dyżur - serial medyczny

TVN 7	TV 4
05:05 Szkoła - Karolina Pakos jest nową uczennicą licealnej klasy 1d. Dziewczyna bardzo chce nałezć do grona przebojowych koleżanek. 06:05 Wiza na miłość - serial paradokumentalny 07:00 Tom i Jerry Show - film animowany 07:35 Mś Yogi - film rodzinny, USA, N. Zel., 2010 09:15 Ukryta prawda - program obyczajowy 11:25 Mówię Wam - program magazyn 12:00 B&B love - program rozrywkowy 13:05 Detektywi - Z mieszkania 40-latka i jego rodziny zginęły pieniądze oraz biżuteria. Żona mężczyzny nie chce zawiadomić policji po dejrzejawiając, że... 14:10 Śkok przez płot - kom., USA, 2006	06:00 Lowcy skarbów. Kto da więcej? 09:00 Galileo - ciekawostki popularno-naukowe, intrygujące zagadki ze świata nauki i techniki 11:05 Jesteśmy Dłazdźci 11:30 Ewa gotuje - program kulinarny 12:00 Twoja Twarz Brzmi Znamo - program muzyczno-rozrywkowy 16:15 13 posterunek 2 - serial kom. 17:00 Policjantki i Policjanci - serial paradokumentalny 21:00 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny - serial policyjny 00:05 Władczy mój wersja nocna 01:05 13 posterunek 2 - serial kom. 02:45 Śmierć na 1000 sposobów 03:05 Interwencja - magazyn reporterów 03:25 Disco Polo Life - magazyn muzyczny 04:25 Top 10 - Lista Przebojów 05:30 Teledyski TV Okazje
	
15:50 Władca pierścieni: Powrót króla - przyg., N. Zel., USA, Niemcy, 2003. Mały hobbit Frodo, Sam oraz Gollum zbliżają się do kresu swej wyprawy, do Góry Przeznaczenia, gdzie w Szczelnie Zagłady powinni pozostawić Pierścien na zawsze... 20:00 Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda - przyg., USA, Wlk. Bryt., 2018. Czarno księżnik Gellert Grindelwald został schwytany z pomocą Newta Scamandera, ale szybko udało mu się uciec z aresztu. Teraz... 22:55 Wyspa - SF, USA, 2005 01:35 Strażnicy cnoty - kom., USA, 2018 03:50 Hotel Paradise - reality show	09:00 Mali Bracia Ubogich 10:00 Inf. dnia 10:15 Retrospekcja 10:35 Słowo życia 10:40 Polski Punkt Widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Anioł Pański 12:03 Inf. dnia 12:20 Warto zauważyć... 12:50 Natura Obiektywnie 13:20 Ocalić od zapomnienia 13:30 Msza św. 14:30 Przegląd Tyg. „Niedziela” 14:35 Słowo życia 14:40 Św. na każdy dzień 14:45 Jak wygrać małżeństwo? 15:00 Polskie dziedzictwo 15:30 Wierzę w Boga 15:50 Młoc Historia 16:00 Inf. dnia 16:10 Historia PL 17:00 2 Parlamentu Europ. 17:30 Nowa Ewangelizacja 17:55 Poczet Wlk. Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Inf. dnia 18:15 Rozmowy niedok. 19:25 Św. na każdy dzień 19:30 Manna z Nieba 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Inf. dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Historia 21:00 Apel Jasnog. 21:20 Inf. dnia 21:40 Polski Punkt Widzenia

NIEDZIELA • 1 września	
TVP 1	TVP 2
05:30 Sprawa dla reportera 06:20 Słownik polsko@polski - talk-show prof. J. Miodka 06:55 Słowo na niedzielę 07:00 Transmisja Mszy Świętej 08:00 Tydzień 08:30 Zachaj się w Polsce - magazyn 09:10 Film fabularny 11:00 Święto Dziękczynienia za Plony - Dożynki Jasnogórskie - relacja, 2024 13:30 Między ziemią a niebem 14:00 Pierwsze igrzyska - W szachu. Ostatnia rozgrywka - fab., Polska, 2023 15:15 Dom - serial, 2000 17:00 Telexpress 17:20 Pogoda 17:35 Komisarz Alex - serial krym. 18:40 Jaka to melodia? - teleturniej muzyczny	05:25 Dla niesłyszących - Barwy szczęścia - serial obyczajowy, Polska, 2024 06:35 Dla niesłyszących - Mjak miłość - serial obycz., Polska, 2024 07:30 Pytanie na śniadanie - magazyn poranny 11:45 Lato z Radiem i Telewizją Polską 12:50 Lato z Radiem i Telewizją Polską - Grudziądź cz. II - widowisko 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole 2024 - widowisko muzyczne 16:15 Tak to leciało - teleturniej muzyczny
	
19:30 Program inform. 19.30 20:05 Pogoda; Sport 20:20 Orzeł. Ostatni patrol - dram., Polska, 2022. Jest rok 1940. Polski okręt podwodny ORP Orzeł wyrusza z niebezpieczną misją na Morzu Północnym. 22:15 Oblicze miłości - fab., USA, 2013. Kobieta nie potrafi pogodzić się ze śmiercią ukochanego męża. Pewnego dnia dostaje go na ulicy... 00:00 Człowiek z żelaza - dram., Polska, 1981 02:40 Wielki Wóz - dram. wojenny, Polska, 1987. Grupa więźniów z obozu jenieckiego przygotowuje się do ucieczki... 04:15 Jaka to melodia? - teleturniej muzyczny	17:15 Hubal - dram. wojenny, Polska, 1973. Epicki obraz kilkumiesięcznej walki oddziału majora Henryka Dobrzańskiego we wrześniu 1939 roku. 19:30 Rodzinka.pl - serial kom. 20:10 Parę może pocze kać - kom., Jap., USA, 2016. Żona producenta filmowego odywała szaloną podróż samochodem z południa Francji do Paryża, w towarzystwie bliskiego współpracownika jej męża. 22:00 Panorama 22:30 Informacje kulturalne 22:55 Na wyciągnięcie ręki - dram., Franc., 2018 00:50 Kamerdyner - serial, 2021 02:45 Piosenki o miłości - obycz., Polska, 2021

TVN	POLSAT
06:05 Bugs Bunny Builders - animacja 06:50 Weekendowa metamorfoza - program rozrywkowy 07:45 Dzień Dobry TVN - magazyn śniadaniowy 12:00 Kobieta na krańcu świata - program Martyny Wojciechowskiej 12:35 Co za tydzień - magazyn rozrywkowy 13:10 Azja Express - reality show 14:45 Nie kłam, kochanie - kom., Polska, 2008. Młoda i wrażliwa Ania ma tylko jedno marzenie: poznać wreszcie mężczyznę, który ją pokocha. Półki o, dziewczyna zadawała się rozmowami z roślinami... 17:00 Psi patrol: Film - kom., anim., USA, Kan., 2021 18:45 Sport; Kronika Speedway Grand Prix 18:55 Pogoda 19:00 Fakty	06:00 Nowydyńień Polsat News 08:00 Halo Tu Polsat - poranny program informacyjno - rozrywkowy 11:00 Hotel Transylwania: Transformacja - anim., USA, 2021. Czwarła odśoda przebojowej animowanej serii z udziałem ulubionych potworów... na czele Drakula z nowym, przerażającym obliczem. 12:55 Transformers: Wiek zagłady - sens., USA, Chiny, 2014 16:45 To musi być miłość - kom., Polska, 2019. Trzy siostry są przyjaciółkami od serca, które trzy mają się razem na dobre i na złe, niezależnie od wybryków swoich facetów. 18:50 Wydarzenia - program informacyjny 19:15 Sport; Pogoda 19:30 Jesień w Polsce
	
19:30 MasterChef - program kulinarno-rozrywkowy 21:15 Kler - obycz., Polska, 2018. Trzej księża spotykają się w każdą rocznicę katastrofy, którą wspólnie przeżyli. Wspólnie celebrują cud życia i doskonale się bawią, choć na co dzień układa im się różnie. 00:00 Drogówka - sens., Polska, 2012 02:30 Kwaterny Hitlera - serial paradokumentalny 03:35 Szpital - program obycz. 04:35 Nauka jazdy - reality show 05:05 Recepta na stary dom - program edukacyjny 05:30 Jak to jest zrobione - serial popularnonaukowy, Kanada	20:00 Whitney Houston: I Wanna Dance With Somebody - obycz., USA, 2022. Film biograficzny o Whitney Houston (w tej roli Naomi Ackie). Towarzyszymy jej od czasów, gdy była dziewczyną w kościelnego chóru w New Jersey, do czasów, gdy stała się jedną z najlepiej sprzedających się i najcenniejszych nagradzanych artystek wszechświata. 23:10 Robin Hood - sens., USA, Wlk. Bryt., 2010 02:15 Agent i Gm - kom., USA, 2016 04:45 Disco Gramy - program muzyczny 05:25 Teledyski

TVP Kultura	TV Puls
06:15 Starszy pan. I'm sorry - widowisko muzyczne 07:05 Rozmowy (nie)wygodne 08:00 Liturgia i nabożeństwa, 2024 - Liturgia prawosławna z cerkwi św. Piotra Mohyły w Lublinie 09:05 Dokument tygodnia - Gerard Philipe - ostatnia zima Cyda - dok., Franc., 2022 10:25 Od ucha do ucha - Sowia odyseja - film anim. 11:05 Thierry Miłek - serial przyg.-hist., Franc., 1963 12:25 Tętno - obycz., Polska, 1985 13:45 Mistrz - dram., Polska, 1966 15:20 Śmierć w środkowym połoju - film TVP, 1965 16:00 Serialowa nostalgia - Ziemienny - serial, 1986 17:15 Niedziela z... 18:10 ABC miłości - kom., Polska, 1935	06:00 Rodzinny interes - W salo nie fryzjerskim „Bella Ella” pojawia się 42-letnia Marta, która od progu kipi złością. Jadwidze udaje się ustalić, że kobieta przygotowuje się do ślubu swojego byłego męża, Filipa... 08:00 Kurierzy - paradokument 10:05 7 krasnoludków. Historia prawdziwa - familijny, Niemcy, 2004 12:05 Goście, goście 3: Rewolucja - kom., Franc., Belgia, Czechy, 2016 14:20 Tajemnica pieczęci smoka - przyg., Rosja, Ukraina, USA, 2019. Angielski karto graf Jonathan Green otrzymuje od cara Piotra I zlecenie na narysowanie mapy dalekowschodniej Rosji. Podczas wyprawy dociera aż do... 16:40 Hobbit: Niezwykła podróż - przyg., USA, 2012 20:00 John Wick 2 - akcja, USA, 2017. Po ostatnich wydarzeniach John Wick stara się wrócić do normalnego życia i już na zawsze odciąć się od swojej przeszłości. Niestety, nie dane mu będzie nacieszyć się spokojem... 22:30 Inspector 2: Dzień sądu - akcja, USA, 1991 01:10 Kill Bill część 2 - akcja, USA, 2004. Uma Thurman powraca jako Czarna Mamba, aby ostatecznie rozprawić się z wszystkimi, którzy skrzywdzili... 04:00 Taki jest świat - przegląd wydarzeń z całego globu. 05:00 Dzielnica strachu - serial kryminalny
	
20:00 Pianista - dram., Polska, Wlk. Bryt., Franc., 2002 22:35 Dotknięcie anioła - dokument, Polska, 2015 23:50 Noc krótkich filmów - Słońce i Człowiek i chleb - Wspomnienia - film animowane 00:30 Kino nocne - Boisko bezdomnych - obycz., Polska, 2008. Światem byłego piłkarza, są teraz meliny i najprościej zakątki warszawskiego Dworca Centralnego... 02:45 Wojciech Kilar - koncert muzyki filmowej, 2003 03:50 Niedziela z... 04:45 Reżyserzy - Wes Anderson - dok., Wlk. Bryt., 2018	16:55 Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledora - przyg., USA, Wlk. Bryt., 2022. Profesor Albus Dumbledore wie, że potężny czarnoksiężnik Gellert Grindelwald zmierza do przejęcia kontroli nad światem czarodziejów... 20:00 Szybcy i wściekli - sens., USA, Niemcy, 2001 22:25 Czerwony kapitan - sens., Czechy, Polska, Słowacja, 2016. Po upadku komunizmu pozostało wiele nierozwiązanych spraw kryminalnych... 00:40 Topielisko - horror, USA, 2019 02:40 Prawdziwy horror - serial paradokumentalny 03:40 Druga strona medalu - talk-show

TVN 7	TV 4
05:05 Szkoła - Sandra Motyka z pierwszej klasy liceum, zazdrosna o atrakcyjną przyjaciółkę Weronikę, wymyśla, że zostanie słynną dietetyczką. 06:05 Wiza na miłość - serial paradokumentalny 07:00 Tom i Jerry Show - film animowany 07:30 Lassie, wróć! - przyg., Niemcy, 2020. Dwunastolatek Flo i suczka Lassie są parą nierozłącznych przyjaciół. Niestety tata chłopca traci pracę i cała rodzina się przeprowadza... 09:35 Ukryta prawda - program obyczajowy 11:35 B&B love - program rozrywkowy 12:40 Detektywi - program krym. 14:40 Happy Feet: Tupot małych stóp - kom., USA, 2006	06:00 Lowcy skarbów. Kto da więcej? 07:00 Polowanie na Hitlera: Final - dok., USA, 2020 08:50 Galileo - ciekawostki popularnonaukowe 10:50 Jaś Fasola - serial kom. 12:00 Billy Madison - kom., USA, 1995 13:55 Nasza niania jest agentem - kom., USA, 2010 15:55 Uroczysko - serial krym. 18:00 Galileo - ciekawostki popularnonaukowe, intrygujące zagadki ze świata nauki i techniki 19:00 Galileo - ciekawostki popularnonaukowe 20:00 Jesień w Czwórcie 20:30 Władczy mój 21:00 Gwiazdy Kabaretu 22:00 Hellboy - sens., USA, 2004 00:30 STOP Drogówka - serial policyjny 01:30 Snajper - najbardziej niebezpieczne misje - dok., USA, 2010 03:25 Disco Polo Life 04:25 Top 10 - Lista Przebojów 05:30 Teledyski TV Okazje
	
16:55 Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledora - przyg., USA, Wlk. Bryt., 2022. Profesor Albus Dumbledore wie, że potężny czarnoksiężnik Gellert Grindelwald zmierza do przejęcia kontroli nad światem czarodziejów... 20:00 Szybcy i wściekli - sens., USA, Niemcy, 2001 22:25 Czerwony kapitan - sens., Czechy, Polska, Słowacja, 2016. Po upadku komunizmu pozostało wiele nierozwiązanych spraw kryminalnych... 00:40 Topielisko - horror, USA, 2019 02:40 Prawdziwy horror - serial paradokumentalny 03:40 Druga strona medalu - talk-show	09:30 Msza św. 10:35 Przegląd Tyg. „Niedziela” 10:40 Gaz ziemi w Polsce - początek historii 11:00 To się nie kończy... Historia dzieci z obozu na Przemysławie 12:00 Anioł Pański z Ojcem Św. Franciszkiem 12:15 Papież Polak do Rodaków 13:00 Matusia 13:55 Św. na każdy dzień 14:00 Oddech Boga 15:00 Wies - to też Polska 16:00 Inf. dnia 16:10 Koncert żyjących 16:45 Kardynał Stefan Wyszyński 17:30 Sól ziemi 17:55 Poczet Wlk. Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Inf. dnia 18:15 Rozmowy niedok. 19:25 Św. na każdy dzień 19:30 Moja Katolicka Rodzina 20:00 Inf. dnia 20:20 Różaniec 20:50 Krótką Historią Zbawienia - Bóg spotyka się z człowiekiem 21:00 Apel Jasnog. 21:15 Koncert „Kraj nad Wisłą” 23:00 Jak my to widzimy 23:30 Tam, gdzie Bóg płacze

ŚRODA • 4 września

TVP 1

04:50 Klan - telenowela TVP
05:15 Dziedzictwo - serial, Turcja
06:05 Złoty chłopak - serial obycz.
07:00 Transmisja Mszy Świętej
07:30 Tchnienie - na tchnienie - **Albert Kocaj** - magazyn
08:00 Akacja 38 - serial kostiumowy, 2016
08:45 Ranczo - serial obycz., Polska, 2008
09:45 Komisarz Alex - serial krym.
10:40 Ojciec Mateusz - serial
11:35 Korona królów. Jagiellonowie - serial historyczny
12:10 Agrobiznes; Agropogoda
12:35 Rok w ogrodzie Extra - magazyn
12:55 U wybrzeży Nowej Zelandii - dok., N. Zel., 2022
14:00 Złoty chłopak - serial obycz.
14:55 Jaka to melodia? - teleturniej muzyczny
15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej



16:05 Dziedzictwo - serial, Turcja
17:00 Teleexpress; Pogoda
17:20 Jaka to melodia?
17:55 Klan - telenowela TVP
18:25 Reporterzy - magazyn
18:45 Akacja 38 - serial, 2016
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport; Pogoda
20:30 Korona królów. Jagiellonowie - serial historyczny
21:05 Porzucony - serial, Wlk. Bryt., 2016
22:05 Magazyn Ekspresu Reporterów
23:05 Żwirko i Wigura. 15 dni chwały - dok., Polska, 2020
00:15 Mistrz - dram., Polska, 2020
02:00 Hrabina z Hongkongu - kom., USA, 1967
03:55 Ines, pani mej duszy - serial, Chile, Hiszp., 2020

TVP 2

04:35 Na dobre i na złe - serial obyczajowy
05:30 M jak miłość - serial obycz., 2022
06:25 Pożyteczni.pl - magazyn
06:55 Rodzinka.pl - serial komediowy
07:30 Pytanie na śniadanie - w tym: **Pogoda Flesz** - magazyn poranny
11:15 Projekt: Nadzieja - **Bursztynowe Skrzaty** - reportaż
11:50 Dla niesłyszących - **Barwyszczęścia** - serial obycz., 2024
12:30 Koło fortuny - teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja - serial obyczajowy, Turcja, 2022
14:05 Va Banque - teleturniej
14:35 Na sygnale - serial fabularny
15:05 M jak miłość - serial, 2024



16:00 Koło fortuny - teleturniej
16:35 Familiada - teleturniej
17:20 Miłość i nadzieja - serial obyczajowy, Turcja, 2022
18:15 Va Banque - teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19:30 Barwyszczęścia - serial obycz., 2024
20:40 Przepis dnia - program kulinarny
20:55 Na dobre i na złe - serial fabularny
21:55 Na sygnale - serial fabularny
23:00 Księżniczka na Manhattanie - komedia romant., Kan., 2022
00:40 Krok od Nieba - serial kryminalny, Włochy, 2011
02:45 Luftwaffe 39: Zbrodnia nieukarana. - dok., Polska, 2019

TVN

05:40 Uwaga! - program interw.
05:55 Ukryta prawda - program obyczajowy
06:50 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
07:45 Dzień Dobry TVN - magazyn śniadaniowy
11:30 B&B love - program rozrywkowy
12:05 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
13:10 Ukryta prawda - program obyczajowy
14:15 Detektywi - program krym.
15:20 Doradca smaku - program kulinarny
15:30 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
16:35 Ukryta prawda - program obyczajowy
17:40 Detektywi - program krym.
18:45 Sport; Raport US Open
18:55 Pogoda



19:00 Fakty
19:40 Uwaga! - program interwencyjny
20:00 Doradca smaku - program kulinarny
20:10 Na Wspólnej - serial obyczajowy, Polska
20:50 B&B love - program rozrywkowy
21:30 Top Model - reality show kulinarny
23:05 Klara - serial, Polska
00:15 Drogówka - sens., Polska, 2012
02:45 Superwizjer - magazyn reporterów
03:15 Szpital - program obyczajowy
04:15 Uwaga! - program interwencyjny
04:35 Nauka jazdy - reality show
05:05 Recepta na stary dom - program edukacyjny

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski i Partnerzy - serial kryminalny
09:30 Sekrety rodziny - program obyczajowy
10:30 Dlaczego ja? - serial paradokumentalny
11:30 Gliniarze - Poważany profesor psychiatrii wiesza się we własnym domu. Prowadzący śledztwo detektywi szybko nabierają wątpliwości, czy...
13:35 Trudne sprawy - 40-letnia Justyna Wygo da przeprowadza się do wymarzonego domu jednorodzinnego na przedmieściach. Idylla nie trwa jednak długo...
14:35 Dlaczego ja? - serial paradokumentalny
15:50 Wydarzenia - program informacyjny
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja - magazyn reporterów



16:30 Na ratunek 112 - serial obyczajowy
17:00 Gliniarze - paradokument
18:00 Pierwsza miłość - serial obyczajowy
18:50 Wydarzenia - program informacyjny
19:20 Gość Wydarzeń - rozmowa dnia
19:25 Sport; Pogoda
19:35 Malanowski. Nowe rodzenie - serial krym.
20:10 Moja Mama i Twój Tata - reality show
21:50 Kiler - kom., Polska, 1997
00:05 Udać cię gliniarza - kom., USA, 2014
02:35 Łatwa dziewczyna - kom., USA, 2010
04:40 Disco Gramy - program muzyczny
05:25 Telezakupy TV Okazje

TVP Kultura

06:05 Afisz kulturalny ekstra
06:15 Muzyczne poranki
06:35 Tamte lata, tamte dni - **Anna Dymna** - magazyn
07:10 Śpiewanie wiosenne na Podlasie - magazyn
07:45 Pięknok wykułe w stali - dokument, Polska, 2015
08:30 Program publicystyczny
09:05 Chłopi - serial, Polska, 1972
10:10 Księstwo - obycz., Polska, 2011
12:25 Mozart y Mambo. **Kubańska podróż z Sarą Willis.** - dok., Franc., 2020
13:05 Wydarzenie aktualne - magazyn
13:55 Na kredyt - obyczajowy, Polska, 2008
14:40 Co mówią lekarze - film krótko metrażowy, 2009
15:20 Miasto z morza - obyczajowy, Polska, 2009
17:25 Chłopi - serial, Polska, 1972



18:30 Informacje kulturalne - magazyn
18:50 Reżyserzy - **Jonathan Demme** - dok., Wlk. Bryt., 2018
20:00 Na wschód od Hollywood - **Biały, biały dzień** - dramat, Islandia, 2019
21:55 Legendy Rocka - **Glam rock** - **Brzmienie Motown** - dok., Wlk. Bryt.
23:05 Informacje kulturalne - magazyn
23:35 Lekkie obyczaje - **Wielkie tournée** - komedia, Francja, 1997
01:10 Kino nocne - **Chaos** - obycz., Polska, 2005
03:30 Dokument.pl - **Neon** - dok., Polska, 2013
04:40 Teledyski

TV Puls

06:00 Nash Bridges - Rozpoczyna się śledztwo w sprawie nieletnich uciekinierów, którzy są wykorzystywani do popełniania przestępstw.
08:00 Kobra - oddział specjalny - Semir i Alex oddzielnie ścigają na autostradzie kobietę, która może być wpłataną w uprowadzenie nastolatki. Kobieta udaje się uciec...
09:00 Unforgettable: Zapisane w pamięci ci - serial krym.
10:00 Zaklinaczka duchów - serial fabularny
11:00 Nie igraj z aniołem - telenowela, Meksyk, 2008
13:00 Zaklinaczka duchów - Melinda musi zmierzyć się ze sprawą ducha czarnoskórego robotnika, który zginął trzydzieści lat temu z rąk swojego współpracownika.
14:00 Unforgettable: Zapisane w pamięci ci - serial krym.



15:00 Lombard. Życie pod zastaw - paradokument fabularny
16:00 Kurierzy - serial paradokumentalny
18:00 Lombard. Życie pod zastaw - paradokument fabularny
20:00 Niemożliwe - akcja, Hiszp., Tajl., USA, 2012
22:05 Horda - akcja, RPA, Wlk. Bryt., 2020
00:10 Powódź - akcja, USA, 1998
02:10 Dzielnica strachu - serial kryminalny
03:10 Lombard. Życie pod zastaw - paradokument fabularny
04:05 Taki jest świat - przegląd wydarzeń z całego globu.
05:00 Dzielnica strachu - serial kryminalny

TVN 7

05:05 Szkoła - Zuza Machnicka z licealnej 1d chce zostać słynną influencerką. Żeby zdobyć więcej fanów proponuje układ biznesowy Miłoszowi Łapińskiemu...
07:00 Szpital - program obycz.
08:00 Ukryta prawda
11:00 Detektywi - Klientka detektywów jest 50-letnia właścicielka salonu sukien ślubnych, która przytapała w swoim sklepie zamaskowane złodzieja.
12:00 W-11 Wydział Śledczy - program kryminalny
12:45 Szpital - Do szpitala trafia 27-letni Kamil Szostak. Mężczyzna od nie dawna prowadzi salon piękności dla psów. Podczas kąpieli słubny, która został dotkliwie pogryziony.
13:45 Sekrety życia - paradok.
14:50 Sędzia Anna Maria Wesołowska - serial sądowy



16:50 Szpital - program obycz.
18:55 Ukryta prawda - program obyczajowy
20:00 Hotel Paradise - reality show
21:00 Gniew oceanu - film katastroficzny, USA, 2000. W Zaduskiej 1991 roku trzy ścierające się ze sobą fronty atmosferyczne spotkały się na północnym Atlantyku, gdzie wywołały jeden z najpotężniejszych szturmów zeszłego stulecia...
23:40 Szybcy i wściekli - sens., USA, Niemcy, 2001
02:00 Hotel Paradise - reality show
03:00 Zbrodnie z pierwszych stron gazet
04:00 Druga strona medalu - talk-show

TV 4

06:00 Łowcy skarbów. Kto da więcej **08:00** Bogaty Dom - Biedny Dom - program paradok. **09:00** Dlaczego ja? - serial paradok. **11:00** Trudne sprawy - program obycz. **13:00** Policjanci i Policjanci **14:00** Gliniarze - serial paradok. **15:00** Na ratunek 112 - serial obyczajowy **16:00** Policjanci i Policjanci - serial paradok. **18:00** Łowcy skarbów. Kto da więcej **19:00** Policjanci i Policjanci **20:00** Uroczysko - serial krym. **20:30** Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny **21:30** Miłość za wszelką cenę **22:30** Pamiętniki z wakacji - serial obycz. **23:40** Krwawy biznes - sens., Kan., 2015 **01:50** Love Island. Wyspa miłości - reality show **02:55** Śmierć na 1000 sposobów **03:25** Disco Polo Life **04:25** Top 10 - Lista Przebojów **05:30** Telezakupy TV Okazje

TV Trwam

09:20 Mateczniki Polskości **09:30** Sanktuarium polskie **09:50** Św. na każdy dzień **10:00** Inf. dnia **10:15** Jestem mamą **10:30** Prosto o gosp. **11:00** Puszcza Białowieża - leśny cmentarz **11:30** Podróż Apostoła Papieża Franciszka do Indonezji **12:35** Podróż Apostoła Papieża Franciszka do Indonezji **13:25** Słowo życia **13:30** Msza św. **14:30** Kierownik duchowy Sekretarki Bożego Miłosierdzia **15:00** Grypsy z celi śmierci **15:50** Ma się rozumieć **16:00** Inf. dnia **16:10** Na zdrowie **16:30** GRH Żandarmeria **17:00** Po stronie prawdy **17:55** Poczet Wlk. Polaków **18:00** Anioł Pański **18:05** Inf. dnia **18:15** Rozmowy niedok. **19:25** Św. na każdy dzień **19:30** Opowieści Starego Testamentu **20:00** Inf. dnia **20:20** Różaniec **20:50** Myśląc Ojczyzna **21:00** Apel Jasnog. **21:20** Informacje dnia

CZWARTEK • 5 września

TVP 1

04:50 Klan - telenowela TVP
05:20 Dziedzictwo - serial, Turcja
06:05 Złoty chłopak - serial obycz.
07:00 Transmisja Mszy Świętej
07:30 Dobre historie - Wypalenie rodzicielskie - magazyn
08:00 Akacja 38 - serial, 2016
08:45 Ranczo - serial obycz., 2008
09:45 Komisarz Alex - serial krym.
10:45 Ojciec Mateusz - serial
11:35 Korona królów. Jagiellonowie - serial historyczny
12:10 Agrobiznes
12:30 Agropogoda - magazyn
12:35 Magazyn Rolniczy
12:55 U wybrzeży Nowej Zelandii - serial dok., N. Zel., 2022
14:00 Złoty chłopak - serial obycz.
14:55 Jaka to melodia? - teleturniej muzyczny
15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej
16:05 Dziedzictwo - serial, Turcja



17:00 Teleexpress
17:15 Pogoda
17:20 Jaka to melodia? - teleturniej muzyczny
17:55 Klan - telenowela TVP
18:25 Reporterzy - magazyn
18:45 Akacja 38 - serial kostiumowy, 2016
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport; Pogoda
20:25 Piłka nożna - Liga Narodów, Szkocja-Polska
23:10 Skąd, dokąd - dok., Franc., Polska, Ukraina, 2023
00:20 Układ idealny - fab., USA, 2019
02:10 Mroczne wody - biograf., dram., USA, 2019
04:25 Notacje - **Barbara Garmarczyk. Na zawsze w pamięci ci** - dok., 2022

TVP 2

04:35 Na dobre i na złe - serial obyczajowy
05:30 M jak miłość - serial, 2022
06:20 Operacja zdrowie - **Rozruszniki serca** - magazyn medyczny
06:55 Rodzinka.pl - serial kom.
07:30 Pytanie na śniadanie - w tym: **Pogoda Flesz**
11:15 Całe życie z nami - opowieść o Janie Szurmiej - reportaż
11:50 Dla niesłyszących - **Barwyszczęścia** - serial obycz., 2024
12:30 Koło fortuny - teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja - serial obyczajowy, Turcja, 2022
14:05 Va Banque - teleturniej
14:35 Na sygnale - serial fabularny
15:05 La Promesa - **pałac tajemnic** - serial, Hiszp., 2022
16:00 Koło fortuny - teleturniej



16:35 Familiada - teleturniej
17:20 Miłość i nadzieja - serial obyczajowy, Turcja, 2022
18:15 Va Banque - teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19:30 Barwyszczęścia - serial obycz., 2024
20:50 Lato z Radiem i Telewizją Polską - Grudziądz - widowisko
21:50 Krućjata - **Prawo serii** - serial krym., Polska, 2020
22:45 Informacje kulturalne - magazyn
23:00 Porwanie Heinekena - akcja, Belgia, Wlk. Bryt., USA, 2015
00:50 Samiec Alfa - fab., Polska, 2022
02:40 Pestka - melodramat, Polska, 1995

TVN

05:40 Uwaga! - program interw.
05:55 Ukryta prawda - program obyczajowy
06:50 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
07:45 Dzień Dobry TVN - magazyn śniadaniowy
11:30 B&B love - program rozrywkowy
12:05 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
13:10 Ukryta prawda - program obyczajowy
14:15 Detektywi - program krym.
15:20 Doradca smaku - program kulinarny
15:30 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
16:35 Ukryta prawda - program obyczajowy
17:40 Detektywi - program krym.
18:45 Sport; Raport US Open



18:55 Pogoda
19:00 Fakty
19:40 Uwaga! - program interw.
20:00 Doradca smaku - program kulinarny
20:10 Na Wspólnej - serial obyczajowy, Polska
20:50 B&B love - program rozrywkowy
21:30 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
22:35 Fucking Bomholm - obycz., Polska, 2022
00:45 Detektywi - miniserial, USA
02:05 Dowody zbrodni - serial krym., USA
03:10 Szpital - program obycz.
04:15 Uwaga! - program interw.
04:35 Nauka jazdy - reality show
05:05 Recepta na stary dom - program edukacyjny

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski i Partnerzy - serial kryminalny
09:30 Sekrety rodziny - program obyczajowy
10:30 Dlaczego ja? - serial paradokumentalny
11:30 Gliniarze - W jednym z klubów nocnych do cho dzi do brutalnego gwałtu na kobiecie. Okazuje się, że niedawno zaginęła na Ukrainie.
13:35 Trudne sprawy - program obyczajowy
14:35 Dlaczego ja? - serial paradokumentalny
15:50 Wydarzenia - program informacyjny
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja - magazyn reporterów
16:30 Na ratunek 112 - serial obyczajowy
17:00 Gliniarze - serial paradokumentalny



18:00 Pierwsza miłość - serial obyczajowy
18:50 Wydarzenia - program informacyjny
19:20 Gość Wydarzeń - rozmowa dnia
19:25 Sport; Pogoda
19:35 Malanowski. Nowe rodzenie - serial krym.
20:10 Nigdy w życiu - obycz., Polska, 2004
22:20 Whitney Houston: I Wanna Dance With Somebody - obycz., USA, 2022
01:30 Cudowny sezon - obycz., USA, 2018
03:45 Nasz Nowy Dom - program rozrywkowy
04:50 Disco Gramy - program muzyczny
05:40 Telezakupy TV Okazje

TVP Kultura

06:05 Afisz kulturalny ekstra
06:15 Muzyczne poranki
06:35 Tamte lata, tamte dni - **Jerzy Illg** - magazyn
07:25 Zamek czy lepianka - dokument, Polska, 2015
08:05 Zofia i Oskar Hansenowie - reportaż
08:40 Którędy poszłukę
09:05 Chłopi - serial, 1972
10:05 Miasto z morza - obycz., Polska, 2009
12:15 Reżyserzy - **Jonathan Demme** - dok., Wlk. Bryt.
13:10 Program publicystyczny
13:50 Grający z talerza - obycz., Polska, Franc., 1995
15:45 Dziwak? - interpretacje - dok., Polska, 2021
16:55 Chłopi - serial, 1972
18:10 Którędy poszłukę
18:10 Zofia i Oskar Hansenowie - reportaż
18:50 Marek Biliński - **Życie jest muzyką** - dok., Polska, 2023



20:00 Czwartkowy klub filmowy - **Za garść dolarów** - western, Hiszp., Włochy, Niemcy, 1964
21:55 Serialowa nostalgia - **Trzeci officer** - serial sensacyjny, Polska, 2008
22:55 Na wschód od Hollywood - **Biały, biały dzień** - fab., Islandia, 2019
00:55 Kino nocne - **Niemcy** - dram., Polska, 1996
02:55 Dokument tygodnia - **Dotknięcie anioła** - dok., Polska, 2015. Jesienią 1939 roku powstało w Oświęcimiu Biuro Emigracji Żydów do Palestyny.
04:10 Dziwak? - interpretacje - dok., Polska, 2021
05:20 Teledyski

TV Puls

06:00 Nash Bridges - Nash dostaje zadanie o chronić piosenkarke przed grupą współczesnych, żądnych jej krwi wampirów.
08:00 Kobra - oddział specjalny - Semir przekonuje Andreę, aby poszła z nim na urodziny wujka Omere...
09:00 Unforgettable: Zapisane w pamięci ci - serial krym.
10:00 Zaklinaczka duchów - serial fabularny
11:00 Nie igraj z aniołem - telenowela, Meksyk, 2008
13:00 Zaklinaczka duchów - serial fabularny
14:00 Unforgettable: Zapisane w pamięci ci - serial krym.
15:00 Lombard. Życie pod zastaw - Jarek Kłopot i jego dziewczyna Kama cudem przeżyli motocyklowy wypadek. Dziewczynie nic się nie stało, chłopak ma niedowład rąk i nóg...
16:00 Kurierzy - serial paradokumentalny
18:00 Lombard. Życie pod zastaw - paradokument
20:00 Futro z misia - kom., Polska, 2019. Boss podhalańskiej mafii jest wściekły, ponieważ jego ludzie podczas akcji ukradli z komisariatu w Tczewie 120 kilogramów... ziółowej herbaciany...
22:05 Dzielnica strachu - serial kryminalny
03:00 Lombard. Życie pod zastaw - paradokument
04:00 Taki jest świat - przegląd wydarzeń z całego globu.
05:00 Menu na miarę - program kulinarny
05:35 Menu na miarę



16:00 Kurierzy - serial paradokumentalny
18:00 Lombard. Życie pod zastaw - paradokument
20:00 Futro z misia - kom., Polska, 2019. Boss podhalańskiej mafii jest wściekły, ponieważ jego ludzie podczas akcji ukradli z komisariatu w Tczewie 120 kilogramów... ziółowej herbaciany...
22:05 Dzielnica strachu - serial kryminalny
03:00 Lombard. Życie pod zastaw - paradokument
04:00 Taki jest świat - przegląd wydarzeń z całego globu.
05:00 Menu na miarę - program kulinarny
05:35 Menu na miarę

TVN 7

05:05 Szkoła - Kinga Brzozowska jest zawiązowana brakiem pomocy ze strony swojego chłopaka, Pawła Krolaka. Nastolatka przygotowuje nową kolekcję ubrań i brakuje jej pieniędzy na reklamę.
07:00 Szpital - program obycz.
08:00 Ukryta prawda - program obyczajowy
11:00 Detektywi - program krym.
12:00 W-11 Wydział Śledczy - program kryminalny
12:45 Szpital - Dziewczyna przywozi do szpitala nieprzytomnego kolegę. 17-latek ma rozbitą głowę i jest w ciężkim stanie.
13:45 Sekrety życia - serial paradokumentalny
14:50 Sędzia Anna Maria Wesołowska - serial sądowy
16:50 Szpital - program obycz.
18:55 Ukryta prawda - program obyczajowy



16:00 Kurierzy - serial paradokumentalny
18:00 Lombard. Życie pod zastaw - paradokument
20:00 Futro z misia - kom., Polska, 2019. Boss podhalańskiej mafii jest wściekły, ponieważ jego ludzie podczas akcji ukradli z komisariatu w Tczewie 120 kilogramów... ziółowej herbaciany...
22:05 Dzielnica strachu - serial kryminalny
03:00 Lombard. Życie pod zastaw - paradokument
04:00 Taki jest świat - przegląd wydarzeń z całego globu.
05:00 Menu na miarę - program kulinarny
05:35 Menu na miarę



Krzyżówka klasyczna z hasłem

1

32

34

40

42

46

2

51

54

30

7

3

57

4

37

5

8

15

30

6

12

26

21

44

20

7

9

14

25

11

52

56

10

31

35

12

41

48

1

14

58

13

39

10

15

22

24

16

38

13

17

50

28

59

19

33

27

18

45

49

20

55

16

11

21

43

47

23

53

31

26

18

9

22

36

3

24

4

29

25

27

6

29

28

23

17

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 31, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31									

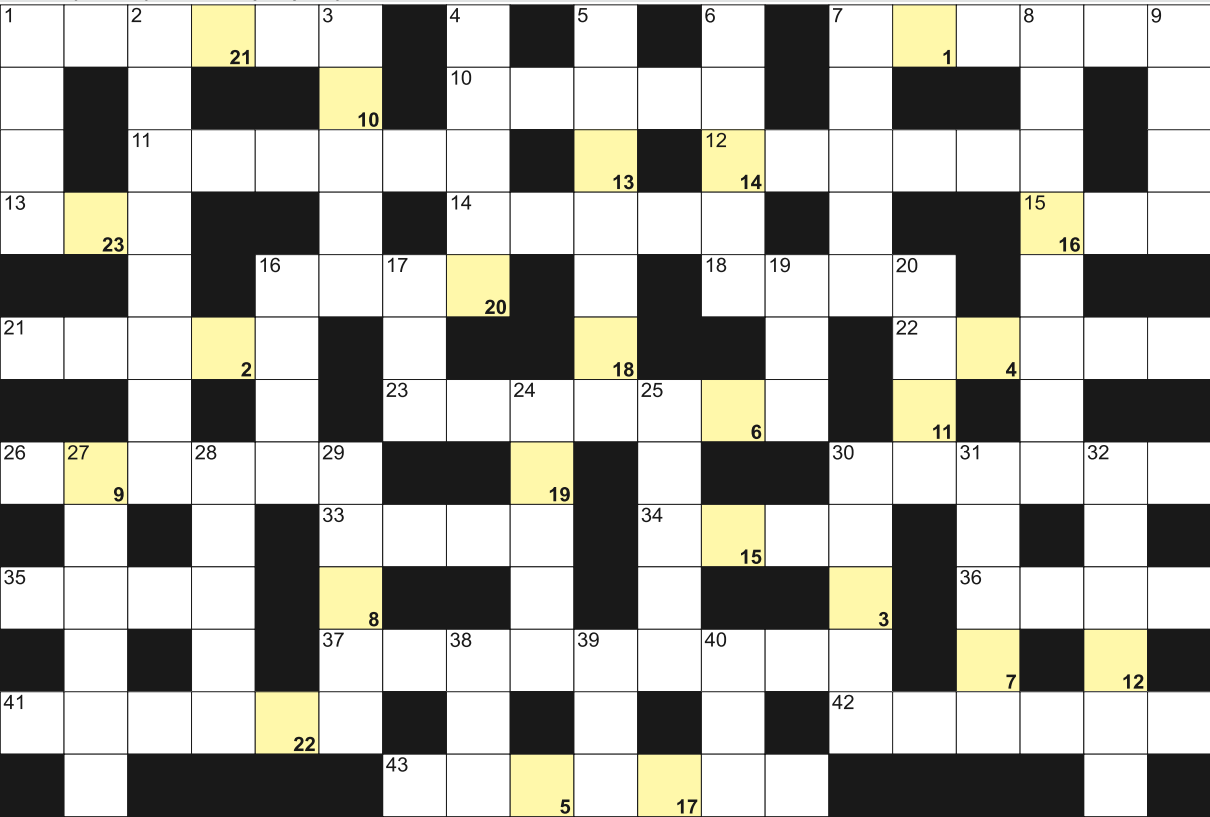
POZIOMO: 1) zasobnik na amunicję; 2) jadalnia zakonników; 3) tropikalna gruszka; 4) region w Tanzanii z wyspą Pemba; 5) chorzy na bielactwo; 6) inaczej pochówek; 7) szusuje po stoku; 8) rwa; 9) atletka podnosząca ciężary; 10) do oprawiania rysunków; 11) niebieskie chabry, modraki; 12) gaz o przenikliwym zapachu; 13) jego stolicą Biszkek; 14) żona mitycznego Perseusza; 15) lekarz wydający opinie dla ZUS; 16) utwardzona żywirem wiejska droga; 17) układ przenośników taśmowych; 18) nóż chirurga; 19) forma czasownika o cechach przymiotnika; 20) pierwiastek chemiczny Lv; 21) kończący szkołę średnią przed maturą; 22) aliancka operacja rozpoczęta lądowaniem w Normandii; 23) zrzesa skoczków i pilotów; 24)

program wymiany studentów w UE; 25) żołnierz ciężkiej jazdy noszący kirys; 26) retencyjny na rzece; 27) mieszkanka Tulonu; 28) tradycyjna, koreańska sztuka walki; 29) przeciwieństwo sceptycyzmu
PIONOWO: 2) był nim Robinson Cruzoe; 5) więzienie z powieści o Harrym Potterze; 13) beczka do piwa ze stali nierdzewnej; 14) notarialny dokument; 18) następca Fiata Cinquecento; 19) mała Ilona; 30) wykwinna wędlina; 31) podróżują i zwiedzają; 32) wyznawane podczas spowiedzi; 33) gorgona, siostra Steno i Meduzy; 34) zwierzę w paski; 35) magazyn broni i amunicji; 36) przejaw, symptom; 37) roślina z inspektu, flanca; 38) ze stolicą w Quito; 39)

świętojańska lub poślubna; 40) pofałdowane ciasto z kremem budyniowym; 41) grający artysta; 42) Freeman, aktor "Skazani na Shawshank"; 43) nieżywi; 44) przenosi cechy dziedziczne; 45) gibbon białoreki inaczej; 46) dostarczane przez kuriera; 47) obchodzi imieniny 2 kwietnia i 18 września; 48) Proulx, autorka "Kronik portowych"; 49) Annie-Frid, członkini Abby; 50) niemiecka firma ubezpieczeniowa; 51) przewód elektryczny; 52) ...-Newerly, autor "Pamiętki z Celulozy"; 53) zdewastowana budowla; 54) zanik pamięci; 55) w księdze Guinnessa; 56) leniec, rodzaj roślin dla naukowca; 57) stolica Rwandy; 58) światowe przedsiębiorstwo ubezpieczeniowe; 59) biblijne imię żeńskie

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

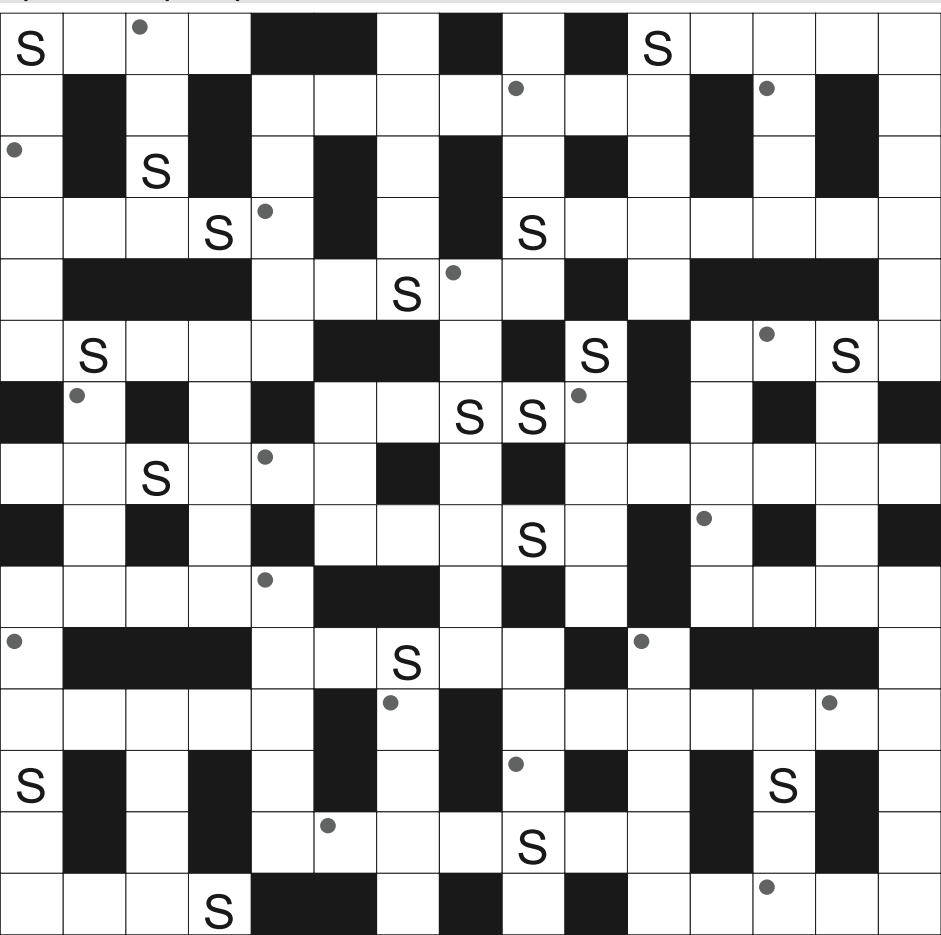
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) mocne, ciemne piwo; 7) inaczej zмова, tajne porozumienie; 10) Orzeszkowa, polska pisarka; 11) jaż amurski inaczej; 12) Kammel, prezenter telewizyjny; 13) śliwka nabita na czole; 14) dawne więzienia pod zamkiem; 15) pierwiastek Os; 16) niejedna w atlasie; 18) boisko dla tenisistów; 21) дума kolekcjonera, kolekcja; 22) rodzinne miasto Grzegorza Schetyny; 23) grecki bóg śmierci; 26) oficjalna waluta Angoli; 30) lotnicze lub tańca; 33) polecony lub żelazny; 34) niższa przy promocji; 35) brytyjski grosz; 36) znak zodiaku; 37) obicie foteli samochodu; 41) stolica Turcji; 42) bławatek na polu; 43) oprawa, osłona książki. **PIONOWO:** 1) poprzeczka na gryfie gitary; 2) okrągły jubileusz; 3) niejedna w akwarium; 4) najwyższy wulkan Islandii; 5) napinana na łuku i kuszy; 6) suchy kijek, gałązka; 7) likaon pstry; 8) praca na wakacje; 9) nawilżający do rąk; 16) Remigiusz, napisał "Kasację"; 17) niedopalek papierosa; 19) bagienny las olszowy krócej; 20) państwo z Lome; 24) makaron do rosołu; 25) grecka bogini przypadku; 27) " ... rzeka", powieść Stefana Żeromskiego; 28) wnęka, wgłębienie w ścianie; 29) płynie przez Fogarasz; 30) słynny Buckingham w Londynie; 31) debetowa w kieszeni; 32) usunięcia lub wycięcia w szpitalu; 38) kolor w kartach, wino; 39) służba antykorupcyjna w Polsce; 40) dwanaście miesięcy.

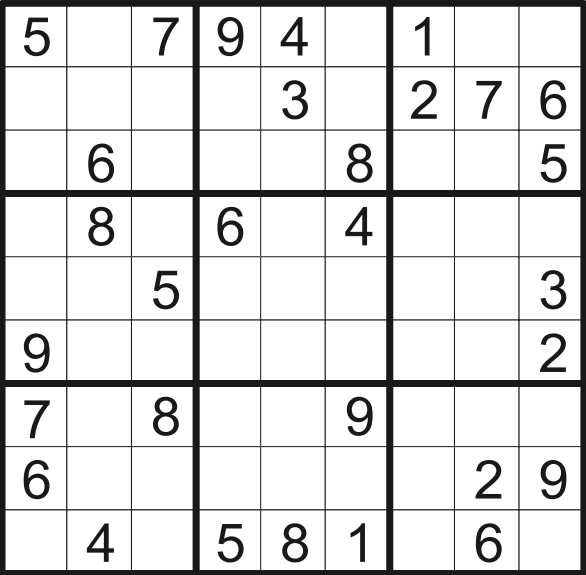
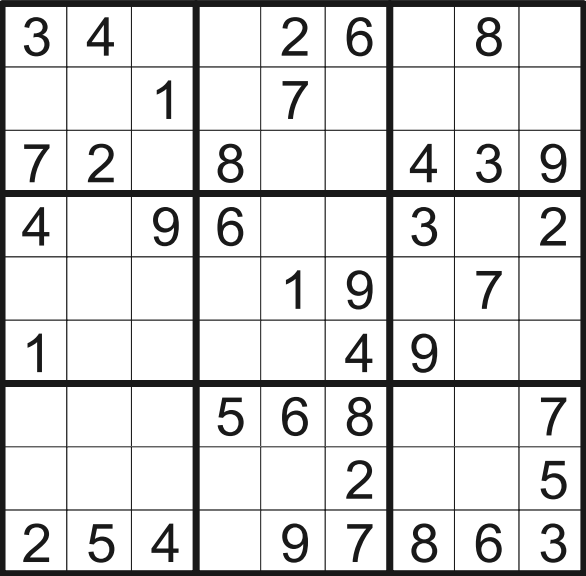
JOLKA z HASŁEM

Litery z pól z kropką czytane rzędami, utworzą rozwiązanie

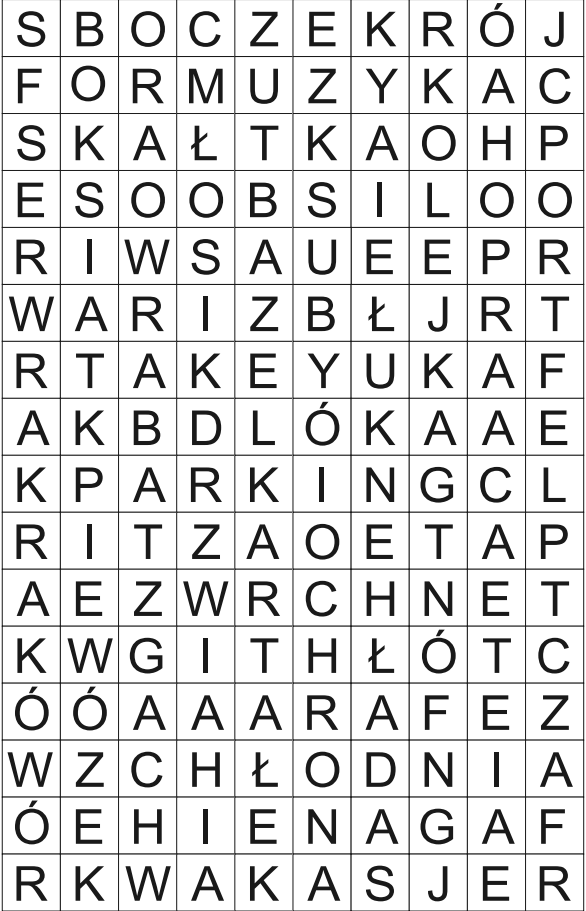


W diagramie po lewej ujawniliśmy wszystkie spółgłoski "S". Miejsce wpisu hasła do odgadnięcia. Litery z pól z kropką czytane rzędami utworzą rozwiązanie krzyżówki.

toczą się w nich rozprawy; inaczej płaksa, mazgaj; stolica Kataru; rzeka w Ndżamenie; ojczysta wyspa Odyseusza; grecki bóg wojny; w rękach narciarza; zmysł z uszami; powłoka na kołdrę; obszerny, reprezentacyjny pokój; gorąca w hot-dogu; najwyższy szczyt Walii; tasiemnica morska inaczej; drewniane do jazdy po śniegu; pierwiastek Fr; uparte zwierzęta; duży nóż do kości; z bronią na bank, skok; dawny warsztat kowala; twardy w komputerze; topiony lub homogenizowany; dychawica oskrzelowa inaczej; rzeka we włoskiej Weronie; i trębacz; i perkusista; rzymski bóg wód i deszczu; według legendy zjadły Popieła; wyspa z wulkanem Erebus; szklana osłona lampy; tarcza Zeusa; wyścig z Dakarem; Kertesz, pisarz węgierski; ze stolicą w Belgradzie; mokra na suficie; Kłodzka płynie w Bardzie; nasza główna tętnica; foliowe i omega 3; dawne malowidło ściennie na tynku; odbiorca przesyłki; Bocelli, włoski śpiewak; oddziela licznik od mianownika; narciarskie Stocha i Żyły; Staff, polski poeta; siły powietrzne Wielkiej Brytanii w skrócie.



WYKREŚLANKA: znajdź 20 wyrazów kojarzących się z zakupami. Wykreślisz je od góry do dołu, od lewej do prawej i na ukos: kasjer, towar, karta, portfel, chleb, muzyka, klient, kolejka, regał, wózek, chłodnia, cukier, ochrona, koszyk, cena, kasa, rabat, bułka, drzwi, parking.



85 ROCZNICA WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

GAZETA
BEZPŁATNA

1
WRZEŚNIA

1939



**GAZETA
OLSZTYŃSKA**

wawa.info
PORTAL DLA WARSZAWY I MAZOWSZA

Dlaczego wojna była nieunikniona?

Z dzisiejszej perspektywy jest i łatwo, i trudno. Bo łatwo jest oceniać tamtych ludzi i zastanawiać się, czy II wojna światowa musiała się zdarzyć, czy też można było jej uniknąć. A jednak jest też trudno — bo nie znamy perspektywy naszych babć i dziadków, nie znamy specyfiki tamtych czasów. Trudno jest tym bardziej, że już od ponad dwóch lat trwa konflikt tuż u naszych bram...

Druga wojna światowa

Była najbardziej śmiertelnościm konfliktem w historii ludzkości i w przeciwieństwie do I wojny światowej, która przyniosła głównie straty wojskowe, podczas II wojny światowej liczba ofiar cywilnych przewyższała liczbę żołnierzy w stosunku trzy do jednego. Wysoka liczba ofiar śmiertelnych wśród ludności cywilnej odzwierciedlała nasilenie się działań wojennych, które umożliwiły bombardowanie odległych miast i miasteczek.

Kolejnym wyjątkowo przerażającym aspektem konfliktu był Holokaust. Podczas II wojny światowej naziści prowadzili sponzorowaną przez państwo i systematyczną kampanię mordów i prześladowań wobec osób uznawanych za gorszych lub za wrogów ze względu na takie czynniki, jak rasa i religia. Zginęło co najmniej 11 milionów ludzi, w tym 6 milionów europejskich Żydów. Ogółem podczas II wojny światowej, w wyniku masowych mordów, głodu i chorób zginęło 45 milionów cywilów.

II wojna światowa doprowadziła do stworzenia świata takiego, jaki istnieje dzisiaj. Z popiołów konfliktu wyłonił się międzynarodowy system instytucji promujących wolny handel, prawa człowieka i bezpieczeństwo zbiorowe. Ale wprowadziła także potencjał kataklizmu, zapoczątkowując erę broni nuklearnej.

Kiedy w 1918 r. zakończyła się I wojna światowa, ostatnią rzeczą, jakiej ludzie chcieli, był jeszcze większy konflikt. Dlaczego więc świat powrócił do walki zaledwie dwie dekady później, by walczyć podczas II wojny światowej? To prawda, że niemiecka inwazja na Polskę w 1939 r. spowodowała wypowiedzenie wojny przez Francję i Wielką Brytanię, formalnie rozpoczynając II wojnę światową. Ale to wydarzenie było tylko ostatnią kropką w serii wydarzeń. Od lat napięcie kumulowały bowiem różne inne wyzwania gospodarcze i polityczne. Co w czasie, który dziś nazywamy międzywojnem, stało się przyczyną i przygotowało grunt pod drugi, znacznie bardziej śmiertelny konflikt globalny na świecie?

TRAKTAT WERSALSKI

W 1919 r. przedstawiciele ponad dwudziestu krajów zebrali się we Francji, by opracować traktaty pokojowe określające warunki zakończenia I wojny światowej. Jednakże, zrywając z tradycją, osoby, które poniosły klęskę w konflikcie, zostały wykluczone z udziału w konferencji. Co wzbudziło szczególnie niechęć w Niemczech, największym i najpotężniejszym pokonanym kraju. Bez udziału Niemiec zwycięzcy — na czele ze Stanami Zjednoczonymi, Francją i Wielką Brytanią — zdecydowali, jak będzie wyglądał pokój i świat po konflikcie.

To wtedy spisano tzw. Czternaście Punktów Wilsona — ówczesnego prezydenta USA Woodrowa Wilsona, który chciał ustrukturyzować pokój zgodnie ze swoimi ramami zapobiegania przyszłemu konfliktom globalnym. Ramy te opowiadały się za utworzeniem międzynarodowej organizacji zwanej Ligą Narodów — organu, który stawiałby na ideę bezpieczeństwa zbiorowego: inwazja na jeden kraj byłaby traktowana jako zagrożenie dla całej grupy. W Czternastu Punktach Wilsona wzywano również do redukcji zbrojeń i do wolnego handlu. Wilson pomógł ponadto położyć podwaliny pod zasadę samostanowienia — koncepcję, zgodnie z którą grupy ludzi, których łączy



Polscy cywile z zawiązanymi oczami sfotografowani tuż przed masakrą dokonaną przez niemieckich żołnierzy w Lesie Palmirskim, 1940 r.

wspólne cechy, powinny być w stanie określić swoją przyszłość polityczną.

Tymczasem francuski premier Georges Clemenceau, obawiając się odrodzenia Niemiec na granicy francuskiej, przedłożył bardziej represyjne podejście nad pokój. Ostatecznie traktat wersalski zmusił Niemcy do przyjęcia winy za I wojnę, rezygnacji z kolonii zamorskich i 13 procent terytorium Europy, ograniczenia liczebności armii i marynarki wojennej oraz zapłacenia odszkodowań zwycięzcom wojny.

Nic zatem dziwnego, że w kraju Niemcy byli oburzeni i organizowali protesty w związku, z ich zdaniem, surowymi i upokarzającymi warunkami. Jednym z głównych założeń nazistowskiej partii Hitlera było zerwanie umowy. Tego rodzaju obietnice wyborcze pomogły partii nazistowskiej zyskać zwolenników jeszcze przed II wojną światową.

Następstwa I wojny światowej pokazały, że sposób, w jaki przywódcy zawierają pokój, może posłużyć jako podpałka dla płomieni przyszłych wojen.

PORAŻKA LIGI NARODÓW

Liga Narodów wyłoniła się z Traktatu Wersalskiego z trzydziestoma dwoma krajami członkowskimi, z większości zwycięzcami I wojny światowej. Opierała się na założeniu, że zagrożenie bezpieczeństwa jednego członka wymagają reakcji wszystkich członków. Jednak mimo żarliwej kampanii prezydenta Wilsona Senat Stanów Zjednoczonych odrzucił członkostwo w Lidze.

Ale... kiedy przyszedł czas, by zareagować na te zagrożenia, organizacja w dużej mierze poniosła porażkę. Departament Ligi ds. rozstrzygania sporów międzynarodowych wymagał jednomyślności przed podjęciem działań, co poważnie ograniczało jego zdolność do działania. Na przykład po inwazji Japonii na chiński region Mandżurii

w 1931 r. Liga nie była w stanie podjąć działań — z powodu weta Japonii. W 1935 r. Włochy najechały Abisynię (obecnie Etiopię), a reakcja Ligi po raz kolejny była minimalna. W pilnym przemówieniu skierowanym do organizacji cesarz Etiopii Haile Selassie zapytał: „Co się stało ze złożonymi obietnicami?”

Nierealistyczny optymizm, który pomógł zgubić Ligę, był wówczas także szerszą plagą dla innych stosunków międzynarodowych. Pakt Kellogga-Brianda z 1928 r. zobowiązał swoich sygnatariuszy do rozwiązywania konfliktów bez uciekania się do przemocy. Jednak Niemcy, Włochy i Japonia przeforsowały porozumienia międzynarodowe mające zakazać agresji i ekspansjonizmu, a kraje takie jak Francja i Wielka Brytania odmówiły podjęcia działań w celu zachowania równowagi sił.

Przerażone i osłabione I wojną światową wielkie mocarstwa Ligi okazały się nie tylko

niezdolne do zareagowania na te zagrożenia bezpieczeństwa, ale także niezainteresowane stawieniem im czoła. W rezultacie bezżębna reakcja grupy na rażącą agresję tylko zachęciła do kolejnych inwazji.

Z początkiem II wojny światowej Liga została skutecznie odsunięta na bok od polityki międzynarodowej. Wielu ekspertów uważa, że brak członkostwa w USA od początku skazał tę organizację na porażkę. Tymczasem wycofanie się innych krajów — Niemiec i Japonii w 1933 oraz Włoch w 1937 r. — również podważyło jej wiarygodność.

HITLER DOCHODZI DO WŁADZY...

Droga Niemiec do drugiej wojny światowej rozpoczęła się pod koniec pierwszej, kiedy w listopadzie 1918 r. podpisały rozejm. Choć dowódcy na frontach uważali, że wojny nie da się wygrać, inni nie chcieli pogodzić się z porażką. Zaczął obowiązywać mit, że Niemcy mogłyby wygrać



Fot. Wikipedia

Żołnierze niemieckiego Wehrmachtu burzą przejście graniczne z Polską, 1 września 1939 r.

wojnę, gdyby nie niepokój w kraju. Młot ten, propagowany przez konserwatystów i wojsko, fałszywie oskarżał Żydów i lewicowych działaczy o wbijanie ciosu w plecy wysiłkom wojennym kraju. Niektórzy nazywali członków Republiki Weimarskiej — nowego, demokratycznego rządu Niemiec — „listopadowymi zbrodniarzami” i obwiniali ich za straty Niemiec w I wojnie światowej.

Kolejne kryzysy uderzyły w niemiecką gospodarkę. Na początku lat 20. kraj doświadczył hiperinflacji, czyli sytuacji, w której ceny wzrosły tak szybko, że niemiecka waluta dramatycznie straciła na swojej wartości. Oszczędności nagle stały się bezwartościowe. W 1923 r. zakup chleba wymagał posiadania taczki do wozienia banknotów.

Po okresie ożywienia gospodarczego — ichwili, kiedy wydawało się, że w Niemczech może zapanować demokracja — Wielki Kryzys zapoczątkował nową erę zawirowań

finansowych i politycznych. W latach 1929-1932 bezrobocie w Niemczech wzrosło niemal pięciokrotnie. Ostatecznie jedna czwarta siły roboczej była bezrobotna. I na tym tle wzrosło poparcie społeczne dla partii nazistowskiej. W okresie między wyborami parlamentarnymi w 1928 r. a 1932 r. partia zdobyła od 3% do 37% głosów — wtedy poparcie najwyraźniej osiągnęło szczyt.

Naziści obiecali zburzyć traktat wersalski, wskrzesić gospodarkę i przywrócić niemiecki honor. Starali się także stworzyć znacznie większe, czyste rasowo Niemcy. Zgodnie z ideologią nazistowską Niemcy byli rasowo lepsi i uprawnieni do większego terytorium, czyli lebensraum (przestrzeni życiowej) na wschodzie. Kiedy naziści doszli do władzy, prześladowali tych, których uważali za gorszych: Żydów, Słowian, Czarnych i Romów.

W 1933 r. prezydent Niemiec Paul von Hindenburg

mianował Adolfa Hitlera kanclerzem rządu. Wielu przedstawicieli elity politycznej myślało, że będą w stanie go kontrolować. Jednak zamiast tego Hitler szybko przejął stery kraju, centralizując władzę i zawieszając wolności obywatelskie. Krótkotrwały eksperyment Niemiec z demokracją nie powiódł się.

Jako absolutny władca Niemiec, czyli führer, Hitler przywrócił pobór do wojska — obowiązkową służbę wojskową; odbudował siły zbrojne kraju; nakazał ludobójstwo milionów; i najechał kraje w całej Europie. Prawie 80 lat po jego śmierci, dojście Hitlera do władzy i upadek Niemiec z demokracji w naszym wprawy przypomina o niebezpieczeństwach związanych z rasizmem i ekstremizmem w polityce.

POBŁAŻLIWOŚĆ

W latach 30. Francja i Wielka Brytania prowadziły politykę ustępstw wobec nazistowskich Niemiec. Polityka

ta polegała na tolerowaniu niemieckiej agresji terytorialnej, zamiast przeciwstawiania się jej siłą. Miały nadzieję, że niemieckie ambicje ustabilizują się pokojowo. Polityka ta osiągnęła swój punkt kulminacyjny późnym latem 1938 r., kiedy Hitler zagroził wciągnięciem Europy w wojnę, jeśli Sudety, region Czechosłowacji z większością niemiecką, nie zostaną przyznane Niemcom.

Zaledwie kilka miesięcy wcześniej miał miejsce Anschluss: Niemcy zaanektowały Austrię. Celem Hitlera było zjednoczenie etnicznych Niemców w całej Europie pod jego rządami. Brytyjski premier Neville Chamberlain miał nadzieję, że Hitler będzie zadowolony po zdobyciu Sudetów. Przywódcy brytyjscy i francuscy podpisali układ monachijski i zaakceptowali żądania Hitlera w zamian za obietnicę, że Niemcy nie będą zgłaszać dalszych roszczeń. Chamberlain wrócił do Londynu z umową podpisaną przez Hitlera. Pakt potwierdził „pragnienie

naszych dwóch narodów, by nigdy więcej nie prowadzić ze sobą wojny”. W rezultacie Chamberlain wierzył, że posiada środki umożliwiające „pokój dla naszych czasów”. Nie trzeba dodawać, że tak się nie stało — wojna wybuchła w następnym roku.

Przez dziesięciolecia, które upłynęły od II wojny światowej, ustępstwa były potępiane jako katastrofalna porażka polityki zagranicznej. Jednak ocenę tej strategii wyciąga się z perspektywy czasu. Choć Chamberlain i inni błędnie ocenili ogromną skalę ambicji Hitlera, trudno powiedzieć, czy powstrzymałyby go dalsze środki interwencyjne.

CZY II WOJNA ŚWIATOWA BYŁA NIEUNIKNIOMA?

Kuszące może być przesłanie przyczyn II wojny światowej wstecz do jednego momentu: inwazji Hitlera na Polskę. Ale ten moment opowiada tylko jedną część historii. W rzeczywistości

złożona dynamika — obejmująca wzrost radykalnego nacjonalizmu, izolacjonizm Stanów Zjednoczonych, niepowodzenie w utrzymaniu globalnej równowagi sił i niesłuszny optymizm, że I wojna światowa była wojną, która zakończy wszystkie wojny — pchnęła kraje na całym świecie do walki.

Pomimo panującego wówczas w świecie napięcia, II wojna światowa nie była nieunikniona. Stało się tak, ponieważ przez cały okres międzywojenny ludzie sprawujący władzę podejmowali decyzje, które podpałyły konflikt. Decyzje te ostatecznie doprowadziły do krwawego konfliktu. Ocena wyborów decydentów to jedna z korzyści, jakie mamy jako studenci i czytelnicy historii: studiując je i pamiętając, możemy dowiedzieć się, jak uniknąć podobnych konfliktów w przyszłości. A przynajmniej mieć taką nadzieję...

Magdalena Maria Bukowiecka
Korzystałam z książki Normana Daviesa „Europa walczy 1939-1945”, ze strony education.cfr.org oraz z Encyclopædia Britannica.

Patriotyzm wpisany w DNA

85 lat temu od ataku na Polskę rozpoczęła się wojna, która w ciągu sześciu lat kosztowała życie 60 mln ludzi. Wrzesień 1939 roku do historii przeszedł jako symbol polskiej odwagi i miłości do Ojczyzny. Wobec połączonych sił obu totalitaryzmów i zdrady sojuszników mieliśmy do wyboru kapitulację bądź honor. Wybraliśmy honor.

W 1918 r. wiadomym było, że stary świat legł w gruzach. I wojna światowa oprócz tego, że kosztowała życie 14 mln ludzi, oznaczała koniec europejskich imperiów i nowe otwarcie na Starym Kontynencie. Ale nadchodząca rzeczywistość bynajmniej nie rysowała się w jasnych barwach. Doświadczona okrucieństwem wojny Europa ponownie zmierzała w przepaść, w stronę kataklizmu, jakiego świat jeszcze nie widział. Wszak Ferdinand Foch już w 1919 r. po podpisaniu traktatu wersalskiego powiedział: „To nie jest traktat pokojowy, to jest zawieszenie broni na 20 lat”.

Słowa francuskiego marszałka okazały się prorocze, gdy 1 września 1939 r. o godz. 4:45 niemiecki pancernik Schleswig-Holstein oddał strzały w kierunku Westerplatte. W tym samym czasie III Rzesza zbombardowała Wieluń, dając jasny sygnał, że II wojna światowa będzie konfliktem totalnym, w którym oba krwiożercze totalitaryzmy nie będą oszczędzały ludności cywilnej, a bestialstwo przekroczy wszelkie granice.

WYBRALI HAŃBĘ, WOJNY NIE UNIKNĘLI

1 września 1939 roku dobitnie uświadomił, że bagatelizowanie zła to pierwszy krok do tragedii. Sowiecka Rosja i nabierający rozpędu straszliwy eksperyment polegający na ekspansji nowej świeckiej religii nie od razu spotkał się z twardym „Nie” wolnego świata. Podobnie było z dojściem do władzy Adolfa Hitlera, który od 1933 r. dawał powody do tego, że zamierza utopić świat we krwi. Tyle tylko, że przywódcy europejskich potęg, eufemistycznie mówiąc, niespecjalnie kwapili się z uderzeniem pięścią w stół, licząc na racjonalizm führera i uniknięcie sięgnięcia po argument siły. Naiwność takowego rozumowania Winston Churchill wykazał w 1938 r., tuż po tym jak ówczesny premier Wielkiej Brytanii Neville Chamberlain złożył podpis na porozumieniu z Monachium, na mocy którego oddano III Rzeszy czeskie Sudety. Churchill monachijską hucpę, w której

oprócz Niemiec i Wielkiej Brytanii wzięły też udział Włochy i Francja, podsumował słowami: „Nasz rząd miał do wyboru hańbę lub wojnę. Wybrał hańbę, ale wojny nie uniknie”. Niestety, miał rację.

Zadziwiająco beztróskie podejście do osoby Hitlera przez zachodnich przywódców obce było Józefowi Piłsudskiemu, który wedle części źródeł w 1933 r. poważnie zastanawiał się nad wojną prewencyjną przeciwko III Rzeszy. Zatrzymanie wtedy Hitlera siłą nie było myśleniem życzeniowym, gdyż faszystowskie Niemcy dopiero zaczynały budować swój potencjał militarny. Teoretycznie niewiele zatem brakowało, by Polska podobnie jak w 1920 r. uchroniła Europę przed katastrofą.

Skądinąd polskie zwycięstwo nad bolszewikami do pewnego stopnia uspiło naszą czujność, albowiem rodzimi generałowie byli przekonani, iż nadchodzące konflikty zbrojne w dużej mierze będą miały podobny przebieg jak wojna z 1920 r. W społeczeństwie zaś przekonanie o tym, że jesteśmy „zwarci, silni i gotowi” było szeroko rozpowszechnione. Założenia generacji były takie: szybko następujące po sobie bitwy piechoty spowodują, że ściąganie ciężkiej artylerii będzie niemożliwe. Polski sztab nie przewidywał wojny pozycyjnej, z ciągnącymi się liniami okopów, gdyż wychodził z założenia, że wojsko musi być przygotowane na długie marsze, a czołgi de facto mają towarzyszyć piechocie i wspomagać rozbijanie punktów oporu. Kluczową rolę upatrywano w kawalerii. Niestety sprawdziło się więc stare powiedzenie, że każdy sztab generalny planuje poprzednią wojnę.

BRITYJSKI GENERAL WSTYDZI SIĘ ZA SWÓJ KRAJ

O tym, że wojna jest nieuchronna, strona polska wiedziała już od kwietnia 1939 r., gdy III Rzesza wypowiedziała polsko-niemiecki pakt o nieagresji z 1934 r. Odpowiedział na to było przemówienie ministra spraw zagranicznych Józefa Becka, który 5 maja 1939 r. w polskim Sejmie powiedział: „Pokój jest rzeczą cenną i pożądaną. Nasza generacja, skrwawio-



na w wojnach, na pewno na pokój zasługuje. Ale pokój, jak prawie wszystkie sprawy tego świata, ma swoją cenę; wysoką, ale wymierną. My w Polsce nie znamy pojęcia pokoju za wszelką cenę. Jest jedna tylko rzecz w życiu ludzi, narodów i państw, która jest bezcenną. Tą rzeczą jest honor”. Gdy Józef Beck wypowiedział powyższe słowa, Hitler miał już gotowy plan napaści na Polskę, a Polacy gotowi plan obrony przed najeźdźcą (plan „Z”).

Naturalnie nasze władze państwowe przed 1 września 1939 r. robiły wszystko, by z chwilą, gdy rozlegnie się huk armatnich wystrzałów, mieć jak najwięcej asów w rękawie. Sojuszników, przynajmniej na papierze, w postaci Wielkiej Brytanii i Francji mieliśmy

potężnych. Ich zobowiązania na wypadek niemieckiej agresji na Polskę regulowały stosowne dokumenty. W przypadku Francji był to protokół końcowy z francusko-polskich rozmów sztabowych przeprowadzonych w dniach 15-17 maja 1939 r., zaś obowiązki Wielkiej Brytanii określał układ o wzajemnej pomocy między Polską a Wielką Brytanią z 25 sierpnia 1939 r.

Rzeczywistość brutalnie jednak zweryfikowała lojalność sojuszników. 1 września za naszą zachodnią granicą czekały 44 dywizje i 4 brygady piechoty, brygada kawalerii, 4 dywizje zmotoryzowane, 4 dywizje lekkie oraz 7 dywizji pancernych. 1,5 mln żołnierzy, 9000 dział, 2500 czołgów i 1950 samolotów stanowiło siłę, przed którą

samotna Polska nie mogła się obronić. Co prawda Paryż i Londyn 3 września oficjalnie wypowiedziały wojnę III Rzeszy, ale de facto był to tylko pusty, symboliczny gest. Nasi sojusznicy po kilku nalotach na niemieckie bazy morskie swą aktywność ograniczyli do zrzucania na terytorium Niemiec pacyfistycznych ulotek. Zażenowany gen. Adrian Carton de Wiart, szef brytyjskiej misji wojskowej, powiedział wówczas: „Wstydzę się za mój kraj”.

Ale Polacy podjęli walkę z niemieckim potworem, a bitwa pod Bzurą, obrona Wizny („polskie Termopile”), bitwa pod Kockiem, obrona Półwyspu Helskiego, bitwa graniczna, bój pod Kluszyńcem, bitwa pod Moką czy obrona Westerplatte — to symbole

polskiej odwagi, honoru i miłości do Ojczyzny.

Poświęcenie polskiego żołnierza znakomicie oddają słowa niemieckiego korespondenta wojennego z 1 września 1939 r.:

„To był pierwszy polski żołnierz, którego ujrzały moje oczy. Na progu granicznej zagrody leżał we krwi, z ziemistą twarzą, skurczony z bólu, kolana przy piersiach. (...) Zginął jak prawdziwy żołnierz. Bronił nakazanego stanowiska do końca. Jego ładownice były puste, a w magazynku

Westerplatte



Schleswig-Holstein w Zakrebie Pieciu Gwizdków podczas ostrzału Westerplatte

Półwysep w Gdańsku, położony na wybrzeżu Morza Bałtyckiego u ujściu Martwej Wisły, w kanale portowym Gdańska. W latach 1926-1939 mieściła się tu Polska Wojskowa Składowa Tranzytowa (WST), usankcjonowana na terenie ówczesnego Wolnego Miasta Gdańska.

Uzdrowisko na półwyspie Westerplatte powstało około 1830 r. i posiadało plażę, zalesiony park, zespół kąpielisk nadmorskich i obiekty uzdrowskowe. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości po I wojnie światowej znaczna część okolicznego regionu stała się częścią II Rzeczypospolitej. Gdańsk, historycznie ważne miasto portowe, w tamtym czasie głównie etnicznie niemieckie, stało się niezależnym państwem-miastem: Wolnym Miastem Gdańskiem. Wolne Miasto było nominalnie zarządzane przez Ligę Narodów, ale z czasem coraz bardziej sprzymierzało się z Niemcami.

W 1921 r. Liga Narodów przyznała Polsce prawo do zainstalowania w pobliżu Gdańska składu amunicji i stacjonowania tam garnizonu. Pomimo sprzeciwu Wolnego Miasta, prawo to zostało potwierdzone w 1925 r., gdzie uzgodniono lokalizację z wyborem Westerplatte. Westerplatte było oddzielone od Nowego Portu Wolnego Miasta Gdańska kanałem portowym, a z ładem łączyło je jedynie małe molo; zajęta przez Polaków część Westerplatte została oddzielona od terytorium Gdańska ceglany murem. Budowę składu zakończono w listopadzie 1925 r. i uruchomiono w styczniu 1926 r. Liczbę polskiego garnizonu ustalono na 88 żołnierzy, a Polsce nie pozwolono na budowę fortyfikacji.

6 marca 1933 r., w wyniku tak zwanego najbardziej na zachód wysuniętego incydentu (lub kryzysu), polski rząd umieścił tam batalion piechoty morskiej, na krótko wzmacniając placówkę do ok. 200 ludzi. Miało to na celu zademonstrowanie polskiej determinacji w obronie placówki w odpowiedzi na niedawne komentarze niemieckich polityków i przedstawicieli mediów na temat konieczności dostosowania granic, a Polska i Francja potajemnie omawiały wojnę prewencyjną przeciwko Niemcom. Na poziomie lokalnym miało to również na celu wywarcie nacisku na rząd Wolnego Miasta, który próbował odstąpić od wcześniejszych deklaracji.

nieszego porozumienia w sprawie podziału gdańsko-polskiej kontroli nad policją portową i przejąć wyłączną kontrolę nad tą jednostką. Wojska polskie zostały wycofane do 16 marca po protestach Ligi, Gdańska i Niemiec, w zamian za wycofanie przez Gdańsk zastrzeżeń do porozumienia o policji portowej. Według innego źródła, 14 marca 1933 r. Liga rzeczywiście upoważniła Polskę do wzmocnienia garnizonu.

Przez lata Polacy budowali także tajne fortyfikacje. Nie robiły one wielkiego wrażenia: nie było tam prawdziwych bunkrów ani tuneli, a jedynie 5 małych betonowych posterunków (strażnic) ukrytych w lesie półwyspu i przygotowanych do obrony, wspartych siecią umocnień polowych w postaci okopów i barykad. Wraz ze wzrostem napięcia na początku 1939 r. garnizon postawiono w stan pogotowia.

1 września 1939 r., zaledwie kilka minut po rozpoczęciu przez niemiecką Luftwaffe inwazji na Polskę w Wieluniu, o godzinie 04:48 czasu lokalnego pancernik

Schleswig-Holstein, przebywający wówczas z kurtuazyjną wizytą w Wolnym Mieście Gdańsku, bez ostrzeżenia otworzył ogień do polskiego garnizonu. Wkrótce po przekroczeniu naruszonego przez artylerię ceglanego muru napastnicy wpadli w zasadzkę polskich obrońców, którzy strzelali z broni strzeleckiej, moździerzy i karabinów maszynowych z ukrytych i dobrze rozmieszczonych stanowisk strzeleckich, co spowodowało krzyżowy ogień. Kolejne dwa ataki tego dnia również zostały odparte, a Niemcy ponieśli nieoczekiwane wysokie straty.

W ciągu najbliższych dni Niemcy wielokrotnie bombardowali Westerplatte. Powtarzające się ataki 570 żołnierzy niemieckich przez 7 dni odpierało 180 żołnierzy polskich. Major Henryk Sucharski został poinformowany, że pomoc ze strony Wojska Polskiego nie nadejdzie. Odcięty, bez posiłków i szans na uzupełnienie zapasów, kontynuował obronę, zatrzymując główne siły niemieckie na Westerplatte i zapobiegając w ten sposób dalszym atakom wzdłuż polskiego wybrzeża. 7 września major podjął decyzję o poddaniu się z powodu braku amunicji i zapasów. Na znak honoru dla żołnierzy Westerplatte niemiecki dowódca gen. Eberhardt pozwolił majorowi Sucharskiemu zachować szablę w czasie niewoli.

Do dziś zachowały się ruiny koszar i wartowni obrońców. Po wojnie jedną z wartowni (nr 1) zaadaptowano na muzeum. Dwa pociski kal. 280 mm ze Schleswig-Holstein podtrzymują jego wejście. W 1966 r. odsłonięto Pomnik Obrońców Wybrzeża. W 2015 r. powstało Muzeum Westerplatte poświęcone bitwie z 1939 r.

P. 310.567.44
 WILNO
 Wielka Pohulanka 18
 31.1-wo Lgd. Instytutu Naukowego
 700

Odezwa do Społeczeństwa żydowskiego
 Nr. 7343 a LW6W, SOBOTA, 2. WRZESNIA 1939. ROK XXI

CHWIŁA

DZIENNIK DLA SPRAW POLITYCZNYCH, SPOŁECZNYCH I KULTURALNYCH
 REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ULICA PODWALE 4 I PIĘTRO. — KOSTO P. K. O. 306.706.
 KANTOR OGŁOSZEŃ, PRENUMERATA I SPRZEDAŻY: UL. PODWALE 4. PARTER. TELEFON 128-14.
 TELEFONY: REDAKCJI: 203-22 I 287-36. ADMINISTRACJI: 177-46. Nabożeństwo: sfinansowane przez społeczność.

WYDANIE PORANNE
 Cena egzemplarza 15 gr.

ADRES DLA PRZESYŁEK POCZTOWYCH: SKRYTKA 75
 PRENUMERATA: miesięczna z dostawą 300 gr. w przelocie 4 zł. 50 gr.
 PRENUMERATA: półroczna z dostawą 6 zł. 50 gr. w przelocie 1 zł. 50 gr.

NIEMCY SPROWOKOWALI WOJNĘ

wtargnąwszy na polskie terytorium

Pierwszy komunikat Sztabu Głównego Naczelnego Wodza

WARSZAWA, 2. 9. (PAT). Komunikat Nr. 1 Sztabu Głównego Naczelnego Wodza:
 Dnia 1 września 1939 r. w godzinach rannych niespodziewanym natarciem lotnictwa i oddziałów wojska Niemcy wtargnęli na nasze terytorium, nie wypowiadając uprzednio wojny.

DZIAŁANIA LOTNICZE NIEMIECKIE w wczesnych godzinach rannych dnia 1 września: Lotnictwo niemieckie wykonało szereg nalotów na poszczególne punkty całego terytorium Polski. Niemiecy lotnicy bombardowali Augustów, Nowy Dwór, Ostrow Mazowiecki, Tczew, Puck, Zambrow, Radomsko, Toruń, Kutno, Tulej, Kraków, Grodno, Trebinia, Gdynia, Jasło, Tomaszów Mazowiecki, Katowice. W miastach bombardowanych przez lotników zostali zabici i ranni z pośród ludności cywilnej.

Pod Kutnem ostrzelano z karabinów maszynowych i obruczo bombami z lotu nurkowego pociąg ewakuacyjny. W Grodnie uszkodzono kościół katolicki a w Białej Podlaskiej cerkiew. Meldunki o dalszym bombardowaniu nadchodzą.

W rejonie gdańskim rozwija się silne natarcie lotnicze na Gdynię, która w ciągu dnia dzisiejszego znajdowała się pod ogniem bomb.

STRATY NIEPRZYJACIELSKIE: W ciągu dnia dzisiejszego ZOSTAŁO OGÓŁEM STRACONYCH 16 SAMOLOTÓW NIEMIECKICH. Straty własne dwa samoloty.

DZIAŁANIA LĄDOWE: Równocześnie z nalotami rozpoczęła się działalność wojsk niemieckich, które w różnych punktach naszego pogranicza wtargnęły na polskie terytorium. Walki na pograniczu trwają. Największe natarcie walk na Śląsku.

W dotychczasowym ogniu artylerii pociąg pancerny przeciwnika, biorąc do niewoli dziesięć i jej obładę. Unieszkodliwiono kilka czołgów. W różnych punktach walk wzięliśmy jeńców. W Gdańsku trzykrotnie natarcie na Westerplatte zostało odparte.

 DZIS każdy słucha radia wiedeńskiego!

Kieszonkowy Odbiornik Radiowy
 Komplet słuchaj 320 zł. w całości
 wypożyczenie w Warszawie, Krakowie
 LW6W, PASAŻ MAJMANA 7, tel. 187-15.

ROZKAZ NACZELNEGO WODZA

WARSZAWA, 2. 9. (PAT). Wódz Naczelny wydał dziś następujący rozkaz do wojska:
ZOLNIERZE!
 Niemce odwieczny nasz wróg napadli dnia 1 września 1939 r. na Rzeczpospolitą, naruszając całą naszą granicę. Nadziedzi czas wypełnienia naszego żołnierskiego obowiązku. **ZOLNIERZE!**
WALCZYĆ O ISTNIENIE I PRZYSZŁOŚĆ POLSKI. ZA KAŻDY KROK ZROBIONY W POLSCE MUSI WROC DROGĄ ZAPŁACIĆ SWĄ KRWIĄ. KAŻDY Z WAS UFNĄ W SŁUSZ.

NOŚ NASZEJ SPRAWY I W SPRAWIEDLIWOŚĆ BOŻĄ MUSI SIĘ ZDROBYĆ NA NAJWYŻSZY WYSILEK, BY JAK NAIKTWARDZIEJ WYPEŁNIĆ KAZAZ OBIOWIAZKU I HONORU BEZ WZGLĘDU NA DŁUGOTRWAŁOŚĆ WOJNY I PONIESIONIE OFIARY. — OSTATECZNE ZWYCISTWO RĘDZIE NALAZĘŁO DO NAS I DO NASZYCH SPRZYMIERZENCÓW.

Naczelny Wódz
 (—) 6mily Rydz, Marszałek Polski.
 Kwatery Główna, dnia 1 września 1939 r.

Marszałek Smigły-Rydz — Naczelny Wódz
i Następca Prezydenta Rzplitej

Pierwsza decyzja Roosevelta

WARSZAWA, 2. 9. (PAT). Pan Prezydent Republiki, prof. L. Mościcki, mianował w dniu 1 września 1939 roku Marszałek Polski, Edwarda Smigłę-Rydz, generałom inspektora szeregów — naczelnym wodzem.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej wydał w dniu 1 września 1939 następujące zarządzenie:
 Zarządzenie Prezydenta Republiki z dnia 1 września 1939 roku o wyznaczeniu następcy Prezydenta Rzeczypospolitej.

Na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy konstytucyjnej WYZNACZAM PANA MARSZAŁKA POLSKI, EDWARDA SMIGŁĘ RYDZA, NA NASTĘPCĘ

PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ na wypadek spełnienia się zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej przed wywołaniem polska. — Prezydent Rzeczypospolitej (—) Ignacy Mościcki.

WARSZAWA, 2. 9. (PAT). — W Dzienniku Ustaw z dnia 1 września 1939 r. ukazał się dekret Prezydenta Republiki z dnia 1 września 1939 r. o sprawowaniu zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi a organizacją naczelnych władz wojskowych i o komisarzach cywilnych od chwili mianowania Naczelnego Wodza.

Zwołanie Sejmu i Senatu

WARSZAWA, 2. 9. (Tel. w. „Chwila”). W CZORAJ OGŁOSZONE ZOSTAŁO ORZĘDZ PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ ZWOLNIAJĄCE PARLAMENT NA NADZWYCZAJNĄ SESJĘ DO WARSZAWY Z DNIA 1-GO WRZESNIA I B. ZAWIADOMIENIE DOKRĘCZONE ZOSTAŁO MARSZAŁKOM ORU IZR.

karabinu znajdowały się tylko dwa naboje, gdy trafił go śmiertelny strzał. Bronił swego stanowiska do ostatka, choć wiedział, że to śmierć. A obok przy oknach zagrody, zamienionych na strzelnice, we wnękach strzeleckich, wykopanych w ogrodzieniach gdzieś na granicy, śniło w tym momencie już swój wieczny sen dziewięciu jego towarzyszy (...). Tu dziewięciu ludzi z jednym karabinem maszynowym i dziesięcioma karabinami oczekiwało niemieckiego natarcia (...). Tych dziewięciu

nie myślało jednak o odwrocie. Nie przyszło im do głowy wsiąść na stojące w pogotowiu na tyłach zagrody rowery. (...) Ani jeden z nich nie opuścił żywej zagrody na granicy, powierzonej ich straży”.

Byłby Grunwald i Płowce,
gdyby nie te bombowce, i gdy-
by nie te czołgi, które przyszły
znad Wołgi (Władysław Bro-
niewski)

17 września otrzymaliśmy cios w plecy od ZSRR, który zaatakował Polskę wzdłuż całej wschodniej granicy. Jako że istotą sowieckiej polityki było kłamstwo i obłuda, to Stalin i jego podwładni inwazję na Polskę próbowali usprawiedliwić rzekomą obroną mniejszości narodowych zamieszkujących II RP. W rzeczywistości jednak Moskwa realizowała ustalenia

radziecko-niemieckiego paktu z 23 sierpnia 1939 r, który do historii przeszedł jako pakt Ribbentrop-Mołotow (jego konsekwencją był IV rozbiór Polski). Wobec połączonych sił nazizmu i komunizmu Polskę pozostawała heroiczna obrona kraju.

Wrzesień 1939 przez lata próbowano przedstawiać jako klęskę państwa polskiego, którego wojsko okazało się zaskakująco słabe. Dokonując oceny kampanii wrześniowej, warto jednak mieć na uwadze późniejsze losy wojny, gdy o sile Wehrmachtu boleśnie przekonała się Francja czy ZSRR. PRL-owska propaganda próbowała też lansować z gruntu fałszywą tezę o ucieczce polskiego rządu do Rumunii. Niniejsza „ucieczka” w nocy z 17 na 18 września w rzeczywistości wynikała z potrzeby przeniesienia władz poza granice kraju oraz uniknięcia wymuszonej kapitulacji.

Michał Mieszko Podolak

Warto pamiętać 1 września: Noch ist Polen nicht verloren

1 września 1939 r. gestapo otoczyło siedzibę „Gazety Olsztyńskiej” na Targu Rybnym w Olsztynie. Niemcy zarekwirowali gotowy numer gazety. Zakazali Sewerynowi Pieniężnemu, wydawcy i redaktorowi, opuszczać dom. 7 września aresztowali go i wywieźli do niemieckiego obozu Hohenbruch. Tam go zamordowali 24 lutego 1940 roku. Tak dla Polaków w Olsztynie, na Warmii i Mazurach zaczęła się II wojna światowa.



Seweryn Pieniężny (1890-1940) z żoną Wandą i dziećmi: Marią, Ewą, Haliną i Kostkiem, początek lat 30. Olsztyn

Seweryn Pieniężny junior kierował „Gazetą Olsztyńską” przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego. Był jednocześnie wydawcą, menadżerem i publicystą.

— Czasy obecne to czasy wielkich przeobrażeń, lęku i bojaźni o dzień jutrzejszy, o dalszą przyszłość. Złowrogi przeczuć ogarniają nas i naszych najbliższych. Nieraz brakuje nam wiary i opuszcza nas ufność, gdy groźnymi wypadkami historycznymi miotani bywamy jak bałwan morski, porwany huraganem, gdy widzimy przed sobą otchłań, pełną gniewu, złości i nieufności, gdy czarno maluje się przed nami przyszłość — pisał w ostatnim numerze gazety, jakby przeczuwając własny los.

Nie zdecydował się jednak na opuszczenie Olsztyna. Namawiał go do tego znajomy. — Usiłował Pieniężnego namówić do wyjazdu z Olsztyna... Na to Seweryn Pieniężny miał tylko jedną odpowiedź: „Nie opuszczę ojcowizny, ani rodziny —

pisze dr Jan Chłosta w książce „Pieniężni na Warmii”. Obóz w Hohenbruch, do którego trafił Pieniężny, powstał przed 1939 rokiem (jego żonę Wandę /1897-1967/ Niemcy uwięzili w Ravensbrück). W Hohenbruch więziono komunistów, pacyfistów i Żydów. W 1939 roku przywieziono tam dużą grupę Polaków z Prus Wschodnich. W sumie więźniów było kilkuset. Pilnowali ich, taki paradoks, esesmani z polskimi nazwiskami: Baran, Bobola, Matecki czy Palikowski.

Z Sewerynem Pieniężnym zamordowano też Jana Mazę (pochodzący z Piły nauczyciel, w latach 1935-1939 był kierownikiem Katolickiej Szkoły Polskiej w Unieszewie), Leona Włodarczaka (kierownik Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” w Olsztynie i komendant Hufca Wschodniopruskiego Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech) oraz krakowa Wojciecha Gałęziowskiego z Działdowa i jego pomocnika Piotrowskiego.

— Gdy 24 lutego 1940 r., w przeddzień 50. urodzin, został bosy i tylko w białej bieliznie wypędzony z Janem Mazą, Leonem Włodarczakiem i krawcem z Działdowa Gałęziowskim na rozstrzelanie krzyknął „Jeszcze Polska nie zginęła!”. Krzyknął po niemiecku, żeby oprawcy zrozumieli — pisze Eugeniusz Tryniszewski w artykule „Ostatni redaktor Gazety Olsztyńskiej Seweryn Pieniężny (junior)”, zamieszczonym w Komunikatach Warmińsko-Mazurskich 2/1987. Krzyknął zatem: „Noch ist Polen nicht verloren”.

To jednak nie Polacy byli najbardziej nienawidzoną przez hitlerowców grupą narodową w Prusach. Gorszy los Niemcy przewidzieli dla Żydów i Romów. Aż do początku XIX wieku Żydzi nie mogli w sposób swobodny osiedlać się na Warmii i w Prusach Książęcych. Ostatecznie dopiero w połowie XIX wieku żyjącym w Prusach Żydom przyznano te same prawa co chrześcijanom.

W Prusach Wschodnich w drugiej połowie XIX wieku było ich nieco ponad 14 tysięcy, co nie stanowiło nawet 1% ogółu mieszkańców. Więcej było ich oczywiście w miastach. W Olsztynie w tym czasie stanowili około 4% mieszkańców.

W roku objęcia władzy przez Hitlera w całych Prusach Wschodnich było ich 8800, mniej niż pół procenta całej ludności. Części z nich udało się wyjechać z Niemiec i dzięki temu ocalili życie. Tak zrobił Erich Mendelsohn (1887-1953) urodzony w Olsztynie światowej sławy architekt.

Tych, którzy nie wyjechali, Niemcy w większości wymordowali. Ostatni transport do niemieckiego obozu zagłady wyruszył z Olsztyna 15 marca 1943 roku.

Podobny los spotkał wschodniopruskich Romów. Przed wojną na terenie obecnego warmińsko-mazurskiego było ich niewielu. Większość z nich zginęła w niemieckich obozach zagłady, w Treblince czy Sobiborze. 2 sierpnia 1944 roku Niemcy zlikwidowali podobóz romski w Auschwitz.

Zamordowali wtedy ponad 20 tysięcy Romów.

Po aresztowaniu Pieniężnego Niemcy zburzyli w listopadzie 1939 roku siedzibę „Gazety Olsztyńskiej”. Przez wiele lat pokutowało przekonanie, że w tym miejscu postawili szalekt publiczny. Jednak, jak się okazało, zmyślili to Niemcy jeszcze w 1939 roku. — Nikt chyba nie przypuszczał, że była to historia zmyślona przez Niemców, ale wygodna dla Polaków i dlatego bezkrytycznie przyjęta — stwierdził Stanisław Piechocki w książce „Olsztyn nie tylko magiczny”. Piechocki ustalił, że wspomniany szalekt powstał na przełomie wieków, a w 1939 roku po prostu go przebudowano, a przedwojenna siedziba „Gazety Olsztyńskiej” znajdowała się dobre parę metrów od szalektu.

W latach 80. ubiegłego wieku pojawił się pomysł odbudowy siedziby gazety. Zrealizowano go w 1992 roku (budynek nie stoi dokładnie w tym samym miejscu co przedwojenny). Od tego czasu mieści się tam oddział Muzeum Warmii i Mazur. Igor Hrywna



Dlaczego Rosja kłamie?

ROSYJSKIE MANIPULACJE

Od kilkunastu lat na przełomie sierpnia i września w rosyjskich mediach dzieje się ciągle to samo – powiela się systematycznie kłamstwo o udziale Polski w wybuchu II wojny światowej. Najprawdopodobniej to sam Władimir Putin uruchomił kampanię sugerującą udział państwa polskiego w wybuchu II wojny światowej. Mówił o tym publicznie wielokrotnie. Powoływał się na dokumenty. Występował w roli znawcy historii. Wypowiedzi Putina sugerujące, że Polska ponosi odpowiedzialność za wybuch wojny, są powszechnie krytykowane przez historyków i rządy wielu państw, w tym naturalnie Polski. Wszystkim już wiadomo, że o wojnie zdecydowała postawa Stalina, który planował zaatakować w 1939 roku osłabione wojną Niemcy, Anglię i Francję. Mimo to rosyjska propaganda historyczna często odwołuje się do Paktu Ribbentrop-Mołotow i polskich działań dyplomatycznych w latach 30., próbując zrzucić część winy na Polskę.

Narracja ta była szczególnie widoczna w sierpniu (rocznica podpisania paktu Ribbentrop-Mołotow) i wrześniu 2017 roku, przy okazji kolejnej rocznicy ataku hitlerowskich Niemiec na Polskę i wybuchu II wojny światowej 1 września 1939 r. oraz agresji Związku Radzieckiego na Polskę 17 września 1939 roku. W swoich wypowiedziach Putin sugerował, że Polska była współwinna wybuchu wojny, wskazując na jej działania dyplomatyczne w latach 30. XX wieku oraz relacje z nazistowskimi Niemcami. W szczególności Putin odnosił się do Paktu Ribbentrop-Mołotow z 1939 roku, umowy o nieagresji między Związkiem Radzieckim a III Rzeszą, która zawierała tajny protokół dotyczący podziału Europy Środkowo-Wschodniej na strefy wpływów. W tym kontekście Putin podkreślał, że Polska była „wspólnikiem” Hitlera przed wybuchem wojny, przypomi-

nając o krótkotrwałym, lecz kontrowersyjnym, polsko-niemieckim porozumieniu w sprawie Zaolzia w 1938 roku.

Jednak najbardziej kontrowersyjne wypowiedzi miały miejsce w grudniu 2019 roku. Wtedy, podczas serii spotkań i wystąpień publicznych, Putin zasugerował, że Polska była współwinna wybuchu wojny. Szczególnie dużą uwagę przyciągnęło jego wystąpienie na szczycie Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP) w Petersburgu 20 grudnia 2019 roku, gdzie oskarżył Polskę o współudział w spiskach z Adolfem Hitlerem oraz o antysemityzm. Putin powoływał się na dokumenty archiwalne i twierdził, że polski ambasador w Berlinie, Józef Lipski, miał w 1938 roku wspierać Hitlera w jego planach dotyczących Żydów, co Putin określił jako „skandaliczne”. Putin stwierdził też, że Polska dążyła do własnych korzyści terytorialnych kosztem Czechosłowacji w okresie kryzysu monachijskiego w 1938 roku, co miało świadczyć o jej współpracy z III Rzeszą.

8 lutego 2024 roku w wywiadzie udzielonym amerykańskiemu dziennikarzowi Tuckerowi Carlsonowi Władimir Putin ponownie oskarżył Polskę o „kolaborację z Hitlerem”. Dowodem tego miał być polski udział w rozbiórze Czechosłowacji. Według Putina II wojna światowa wybuchła dlatego, że Hitler chciał od Polaków coś w zamian, to znaczy korytarza gdańskiego. Polacy, twierdził Putin, odmówili i nie chcieli iść na żaden kompromis. W efekcie Hitler zaatakował Polskę, która padła ofiarą „tej samej polityki, jaką uprawiała względem Czechosłowacji”.

PRAWDA HISTORYCZNA

W rzeczywistości, II wojna światowa rozpoczęła się od agresji Niemiec hitlerowskich na Polskę 1 września 1939 roku, a następnie od inwazji Związku Radzieckiego na wschodnie tereny Polski 17 września tego samego roku.



Było to zgodne z tajnym protokołem do Paktu Ribbentrop-Mołotow. Bez współpracy Stalina i Hitlera nie nastąpiłaby II wojna światowa. Twierdzenia Putina i jego propagandzistów spotykają się z ostrą krytyką międzynarodowych historyków oraz polityków. Konsensus historyczny jest taki, że to agresja nazistowskich Niemiec 1 września 1939 roku, a także późniejszy atak Związku Radzieckiego na Polskę 17 września 1939 roku, były bezpośrednimi przyczynami wybuchu wojny. Polska padła ofiarą agresji z obu stron, a twierdzenia, że to ona była odpowiedzialna za wybuch wojny, są uważane za próbę zniekształcenia faktów historycznych.

UKRYTE CELE

Aby wyjaśnić wysuwanie tych absurdalnych oskarżeń, należy zwrócić uwagę na ich praktyczne cele. Putin i jego machina propagandowa przetrzymując odpowiedzialność za wybuch wojny, osiąga kilka

powiązanych ze sobą korzyści. Nie jest to jedynie próbą fałszowania historii i zakłócania pamięci o prawdziwych przyczynach i przebiegu II wojny światowej. Putinowi nie chodzi o prawdę historyczną, ale o cele aktualne w polityce Kremla. Historia służy zatem wyłącznie do bieżącej polityki. Jest to stałe przekształcanie historii na potrzeby polityczne. Oskarżenia Władimira Putina wobec Polski są częścią trwającej od kilku lat kampanii propagandowej Kremla, mającej na celu przepisanie historii i promowanie narracji, która usprawiedliwia działania Rosji na arenie międzynarodowej. Te oskarżenia Putina są często interpretowane jako część szerszej narracji Kremla, mającej na celu rehabilitację roli Związku Radzieckiego w okresie II wojny światowej i podważanie zachodniego spojrzenia na historię. Putin zawsze twierdzi, że Rosjanie zawarli pakt Ribbentrop-Mołotow z Niemcami, by odzyskać „część swoich historycznych ziem”. A Polska w zamian po-

II wojnie światowej otrzymała „część niemieckich ziem” i dostęp do Bałtyku. Tego typu wypowiedzi mają również na celu wzmacnianie nacjonalistycznych nastrojów wewnątrz Rosji. Jest to miernik rosyjskiego patriotyzmu. Rosji bowiem – jaka by ona nie była – carska czy komunistyczna, nie wolno krytykować. I właśnie nie to media włączają Rosjanom do głów. Putin i jego propaganda dąży również do podważania współczesnej polityki Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej, które krytycznie odnoszą się do działań Rosji na arenie międzynarodowej. Fałszując współudział ZSRR w wybuchu II wojny światowej Rosja usiłuje podważyć samodzielną rolę państw byłego tzw. „bloku wschodniego” w Unii Europejskiej. Szczególnie Polska jest przedstawiana jako państwo promujące rusofobię.

Zatem nie warto przejmować się rosyjskimi kłamstwami i absurdalnymi oskarżeniami. Nie warto z nimi polemizować. Należy je lekceważyć i ośmieszać. Wszelkie

przekonywanie Rosjan, że to nie Polska wywołała II wojnę światową to dialog z „głuchym”.

Marek Melnyk

Wydawca „Gazety Olsztyńskiej” Grupa WM dzięki Polskiej Fundacji Narodowej rozpoczęła prace nad nowym projektem. Jego celem jest przeciwdziałanie dezinformacji, która przez lata utrzymywała zniekształcony wizerunek Polski przez rozpowszechnianie zmanipulowanych faktów historycznych, negatywnie wpływających na dobre imię Polski i Polaków na świecie. W najbliższym czasie będziemy prezentować artykuły, ale także audycje w których poruszymy ważne kwestie dotyczące tuszowania i fałszowania prawdy historycznej. Zapraszamy do lektury, ale też do czynnego udziału w naszej akcji! Na zgłoszenia od wolontariuszy czekamy pod adresem: kontakt@wm.pl. Projekt dofinansowany ze środków Fundacji „Polska Fundacja Narodowa”.

OFICJALNY PARTNER



**POLSKA
FUNDACJA
NARODOWA**

PARTNERZY



**GAZETA
OLSZTYŃSKA**

**DZIENNIK
ELBLĄSKI**



METROPOLIA WROCŁAWSKA • DOLNY ŚLĄSK
WROCŁAWSKIE.INFO



**KONGRES
PRZYSZŁOŚCI**

wawa.info
PORTAL WARSZAWY I MAZOWSZA

Hans Frank

We wrześniu 1939 roku Frank został przydzielony na stanowisko szefa administracji Gerda von Rundstedta w niemieckiej administracji wojskowej w okupowanej Polsce.

Od 26 października 1939 r. pełnił funkcję generalnego gubernatora okupowanych ziem polskich, nadzorując Generalne Gubernatorstwo, obszar Polski niewłączony bezpośrednio do Niemiec.

Frank nadzorował segregację Żydów w gettach. Od samego początku Żydzi byli brutalnie dyskryminowani, a wydawane im racje żywnościowe były głodowe. Nadzorował getto warszawskie i wykorzystywanie polskiej ludności cywilnej do pracy przymusowej. W 1942 r. utracił stanowiska kierownicze poza Generalnym Gubernatorstwem. 16 grudnia 1941 r. oznajmił swoim wyższym urzędnikom o zbliżającej się zagładzie Żydów. Zamach dokonany przez Tajne Państwo Polskie 29/30 stycznia 1944 r. (w noc poprzedzającą 11. rocznicę powołania Hitlera na stanowisko kanclerza Niemiec) w Szarowie pod Krakowem nie powiódł się. Specjalny pociąg z Frankiem jadący do Lwowa został wykończony po wystrzeleniu ładunku wybuchowego, ale nikt nie zginął. W ramach kary za ten czyn rozstrzelano około 100 polskich zakładników z więzienia Montelupich.



Schwytnie i proces

Frank został schwyty przez wojska amerykańskie 4 maja 1945 roku nad jeziorem Tegernsee w południowej Bawarii. Dwukrotnie próbował popełnić samobójstwo. Oskarżony o zbrodnie wojenne — był sądzony przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norimberdze od 20 listopada 1945 r. do 1 października 1946 r. W trakcie procesu nawrócił się pod przewodnictwem ks. Sixtusa O'Connora OFM na katolicyzm i twierdził, że przeszedł serię przeżyć religijnych.

Dobrowolnie oddał aliancom 43 tomy swoich osobistych pamiętników, które następnie wykorzystano przeciwko niemu jako dowód jego winy. Przyznał się do niektórych zarzutów. Podczas procesów on i Albert Speer byli jedynymi oskarżonymi, którzy okazali jakikolwiek stopień wyrzutów sumienia za swoje zbrodnie. Jednocześnie oskarżał aliantów, zwłaszcza Sowiec, o ich własne okrucieństwa wojenne. 1 października 1946 r. Hans Frank został uznany za winnego zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości i skazany na śmierć przez powieszenie. Wyrok śmierci wykonano w więzieniu w Norimberdze 16 października.

Magdalena Maria Bukowiecka

Auschwitz piekło

Największym z niemieckich nazistowskich obozów koncentracyjnych i ośrodków Zagłady był Auschwitz. Życie straciło tu ponad 1,1 mln mężczyzn, kobiet i dzieci. Przez Stutthof natomiast przeszło około 120 tys. więźniów, obywateli 25 krajów, z czego 50 tys. Żydów. Liczbę ofiar ocenia się na ponad 65 tys. ludzi, choć niektóre źródła podają liczbę 85 tys. zamordowanych.

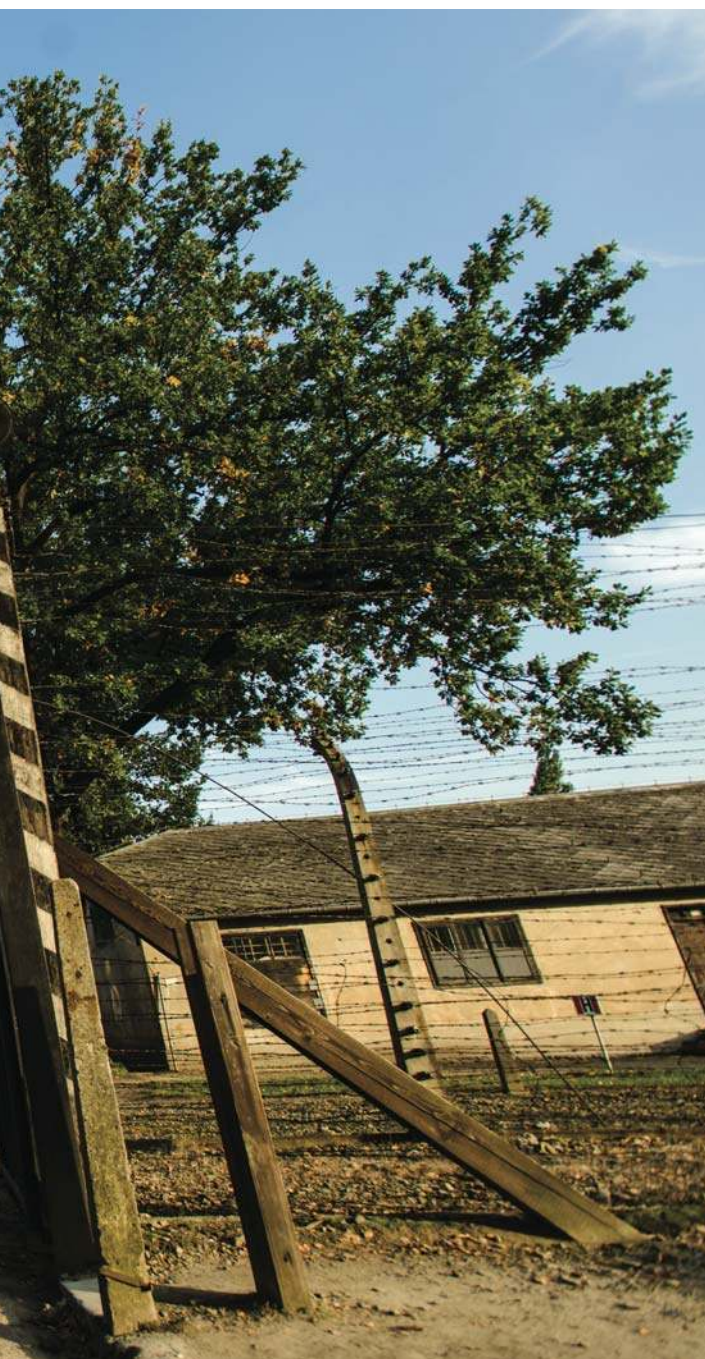


Auschwitz i Stutthof to na ziemi

AUSCHWITZ

Obóz koncentracyjny Auschwitz był kompleksem ponad 40 obozów koncentracyjnych i zagłady prowadzonych przez nazistowskie Niemcy w okupowanej Polsce, w części przyłączonej do Niemiec w 1939 r. podczas II wojny światowej i Holokaustu. W jego skład wchodziły Auschwitz I: obóz

główny (Stammlager) w Oświęcimiu; Auschwitz II-Birkenau: obóz koncentracyjny i zagłady z komorami gazowymi; Auschwitz III-Monowitz: obóz pracy koncernu chemicznego IG Farben, i dziesiątki podobozów. Obozy stały się głównym miejscem ostatecznego rozwiązania przez nazistów kwestii żydowskiej.



for: olgagorovenko - stock.adobe.com



Więźniowie obozu Stutthof jedzą w przerwie w budowie obozu

Po tym, jak Niemcy inwazją na Polskę we wrześniu 1939 r. rozpoczęły II wojnę światową, Schutzstaffel (SS) przekształciło koszary wojskowe Auschwitz I w obóz jeniecki. Początkowy transport więźniów politycznych do Auschwitz składał się niemal wyłącznie z Polaków, dla których obóz utworzono. Przez pierwsze dwa lata większość osadzonych stanowili Polacy. W maju 1940 r. sprowadzeni do obozu niemieccy zbrodniarze w charakterze funkcjonariuszy ugruntowali opinię obozu jako sadystycznego. Więźniowie byli bici, torturowani i straceni z najbardziej błahych powodów. Pierwsze gazowania — jeńców polskich i radzieckich — miały miejsce w bloku II Auschwitz I w sierpniu 1941 r.

Budowę Auschwitz II rozpoczęto w następnym miesiącu i od 1942 r. do końca 1944 r. pociągami towarowymi przewożono do komór gazowych Żydów z całej okupowanej przez Niemców Europy. Z 1,3 miliona osób wysłanych do Auschwitz 1,1 miliona zostało zamordowanych. Liczba ofiar obejmuje 960 tysięcy Żydów,

z czego 865 tysięcy zagazowano zaraz po przybyciu, 74 tysięcy nieżydowskich Polaków, 21 tysięcy Romów, 15 tysięcy sowieckich jeńców wojennych i aż do 15 tysięcy osób innych narodowości. Niezagazowani umierali z głodu, wycieńczenia, chorób, indywidualnych egzekucji lub pobić. Inni zginęli podczas eksperymentów medycznych.

Co najmniej 802 więźniów próbowało uciec, 144 udało się uciec, a 7 października 1944 r. dwa oddziały Sonderkommando, składające się z więźniów obsługujących komory gazowe, rozpoczęły nieudane powstanie. Po zakończeniu Holokaustu przed sądem stanęło jedynie 789 pracowników Schutzstaffel — nie więcej niż 15 procent zatrudnionych. Kilku zostało straconych, w tym komendant obozu Rudolf Höss. Brak reakcji aliantów po wczesnych doniesieniach o masowych mordach w drodze bombardowania obozu lub jego linii kolejowych pozostaje przedmiotem kontrowersji.

Gdy pod koniec wojny, w styczniu 1945 r. Armia Czerwona zbliżyła się do Auschwitz, większość ludności

obozu SS wysłało na zachód w marszu śmierci do obozów w Niemczech i Austrii. Wojska radzieckie wkroczyły do obozu 27 stycznia 1945 r., w dniu obchodzonym od 2005 r. jako Międzynarodowy Dzień Pamięci o Holokaście. W ciągu kilkunastu lat po wojnie ocaleni, tacy jak Primo Levi, Viktor Frankl i Elie Wiesel, spisali wspomnienia swoich przeżyć, a obóz stał się dominującym symbolem Holokaustu. W 1947 r. Polska założyła na terenie Auschwitz I i II Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, które w 1979 r. zostało wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Auschwitz jest miejscem największego masowego morderstwa w jednym miejscu w historii.

STUTTHOF

Nazistowski obóz koncentracyjny założony przez nazistowskie Niemcy na odosobnionym, podmokłym i zalesionym terenie w pobliżu wsi Stutthof (obecnie Sztutowo), 34 km na wschód od Gdańska. Obóz utworzono wokół istniejących obiektów po inwazji na Polskę podczas II wojny świa-

towej i początkowo służył do przetrzymywania polskich przywódców i inteligencji. Właściwe baraki zbudowali w następnym roku więźniowie. Większość infrastruktury obozu koncentracyjnego została zniszczona lub rozebrana wkrótce po wojnie. W 1962 r. teren byłego obozu koncentracyjnego wraz z pozostałymi zabudowaniami zamieniono na muzeum pamięci.

Stutthof był pierwszym niemieckim obozem koncentracyjnym utworzonym poza granicami Niemiec w czasie II wojny światowej, działającym od 2 września 1939 r. Był to także ostatni obóz wywołany przez aliantów 9 maja 1945 r. Szacuje się, że przebywało w nim od 63 do 65 tys. Więźniów, którzy ginęli tam w wyniku morderstw, głodu, epidemii, ekstremalnych warunków pracy, brutalnych i przymusowych ewakuacji oraz braku opieki medycznej. Spośród ofiar śmiertelnych około 28 tys. stanowili Żydzi. W sumie w trakcie jego istnienia do obozu deportowano aż 110 tys. osób.

Magdalena Maria Bukowiecka

Niemiec, który uratował Żydów

Oskar Schindler był niemieckim przemysłowcem, humanitarnym i członkiem NSDAP. Przypisuje mu się uratowanie życia 1200 Żydów podczas Holokaustu, których zatrudniał w swojej fabryce naczyń emaliowanych i amunicji na terenie okupowanej Polski oraz Protektoratu Czech i Moraw.



Oskar Schindler

Jest bohaterem powieści „Arka Schindlera” z 1982 r. i jej filmowej adaptacji z 1993 r. pt. „Lista Schindlera”, która pokazuje jego życie jako oportunisty początkowo motywowanego zyskiem, który wykazał się niezwykłą inicjatywą, wytrwałością, odwagą i poświęceniem w ratowaniu życia swoich żydowskich pracowników.

EMALIA

Schindler po raz pierwszy przybył do Krakowa w październiku 1939 r. w interesach dla Abwehry, a miesiąc później tam zamieszkał. W listopadzie 1939 r. skontaktował się z dekoratorką wewnątrz Miłą Pfefferberg w celu udekorowania jego nowego mieszkania. Jej syn, Leopold „Poldek” Pfefferberg, wkrót-

ce stał się jednym z jego kontaktów w handlu na czarnym rynku. W końcu zostali przyjaciółmi na całe życie.

W tym samym miesiącu Schindler został przedstawiony Itzhakowi Sternowi, księgowemu współpracownikowi Schindlera, agenta Abwehry, Josefa „Seppa” Aue, który jako Treuhänder (powiernik) przejął dawne żydowskie miejsce pracy Sterna. Niemcy zaraz po najeździe zajęli majątek należący do polskich Żydów i pozbawili ich praw obywatelskich. Schindler pokazał Sternowi bilans firmy, którą zamierzał przejąć, fabryki naczyń emaliowanych o nazwie Rekord Ltd., należące do konsorcjum żydowskich biznesmenów, które na po-

czątku tego roku ogłosiło upadłość. Stern poradził mu, by zamiast kierować firmą w formie powiernictwa pod auspicjami Haupttreuhandstelle Ost (Głównego Urzędu Powierniczego na Wschód), kupił lub wydzierżawił firmę, co zapewniłoby mu większą swobodę w zakresie naziistowskich nakazów, w tym m.in. swobodę zatrudniania większej liczby Żydów.

Związki Schindlera z Abwehrą oraz koneksje w Wehrmachcie i Inspektoracie Uzbrojenia umożliwiły mu zdobycie kontraktów na produkcję naczyń emaliowanych dla wojska. Powiązania te pomogły mu także później chronić swoich żydowskich pracowników przed deportacją i śmiercią. Z biegiem czasu Schindler musiał dawać nazistowskim urzędnikom coraz większe łapówki i prezenty w postaci luksusowych przedmiotów, które można było kupić wyłącznie na czarnym rynku, by zapewnić bezpieczeństwo swoim pracownikom.

PLASZÓW

Jesienią 1941 r. hitlerowcy rozpoczęli wywózkę Żydów z getta. Większość z nich została wywieziona do obozu zagłady w Belżcu i zamordowana. 13 marca 1943 r. getto zostało zlikwidowane, a osoby nadal zdolne do pracy zostały wysłane do nowego obozu koncentracyjnego w Płaszowie. Kilka tysięcy uznanych za niezdolnych do pracy zesłano do obozów zagłady i zamordowano; setki innych hitlerowcy zamordowali na ulicach przez podczas likwidacji getta. Świadomy tych planów dzięki kontaktem z Wehrmachtem, Schindler kazał swoim pracownikom pozostać w fabryce na noc, by chronić ich przed śmiercią. Był świadkiem likwidacji getta i był przerażony. Od tego momentu zmienił zdanie na temat nazistów. Postanowił wydostać się i uratować jak najwięcej Żydów.

Oboz koncentracyjny w Płaszowie otwarto w marcu 1943 r. na terenie dawnych dwóch cmentarzy żydowskich przy ulicy Jerozolimskiej. Kierownikiem obozu był SS-Hauptsturmführer Amon Göth, sadysta, który rozstrzeliwał więźniów na chybił trafił. Więźniowie Płaszowa żyli w ciągłej obawie o swoje ży-

cie. Emilie Schindler, żona Oskara nazwała Götha „najbardziej nikczemnym człowiekiem, jakiego kiedykolwiek spotkała”.

BRÜNNLITZ

W miarę zbliżania się Armii Czerwonej w lipcu 1944 r. SS rozpoczęło zamykanie

najbardziej wysuniętych na wschód obozów koncentracyjnych i ewakuację pozostałych więźniów na zachód, do obozów koncentracyjnych Auschwitz i Gross-Rosen. Osobisty sekretarz Götha, Mietek Pemper, zaalarmował Schindlera o planach nazistów dotyczących zamknię-



Pierwsza Małopolska Fabryka Naczyń Emaliowanych i Wyrobów Blaszanych „Rekord” w Krakowie, tzw. fabryka Schindlera (2006)



Fot. Wikimedia

Żydzi oczekują na selekcję na rampie w Auschwitz II-Birkenau

cia wszystkich fabryk niezaangażowanych bezpośrednio w działania wojenne, w tym fabryki Schindlera. Pemper zasugerował Schindlerowi zmianę produkcji z naczyń kuchennych na granaty przeciwpancerne, by ratować życie żydowskich robotników. Korzystając z przekupstwa i siły perswazji, Schindler przekonał Götha i urzędników w Berlinie, aby pozwolili mu przenieść swoją fabrykę i pracowników do Brünnlitz (czes. Brn nec) w Sudetach, oszczędzając im w ten sposób pewnej śmierci w komorach gazowych. Używając nazwisk dostarczonych przez funkcjonariusza żydowskiej policji getta Marcela Goldberga, Pemper sporządził i przepisał listę 1200 Żydów — 1000 pracowników Schindlera i 200 więźniów z fabryki tekstyliów Juliusa Madritscha

— wysłanych do Brünnlitz w październiku 1944 r.

15 października 1944 r. pociąg wiozący 700 ludzi z listy Schindlera został początkowo wysłany do obozu koncentracyjnego w Gross-Rosen, gdzie mężczyźni spędzili około tygodnia, po czym zostali przekierowani do fabryki w Brünnlitz. Trzysta kobiet w podobny sposób wysłano do Auschwitz, gdzie groziło im bezpośrednie niebezpieczeństwo wysłania do komór gazowych. Żyjące powiązania i łapówki Schindlera nie doprowadziły do ich uwolnienia. Wreszcie, po tym jak wysłał swoją sekretarkę, Hilde Albrecht, z łapówkami w postaci towarów czarnorynkowych, żywności i diamentów, po kilku wstrząsających tygodniach w Auschwitz kobiety zostały wysłane do Brünnlitz.

Oprócz pracowników Schindler przewiózł do nowej fabryki 250 wagonów maszyn i surowców. W fabryce wyprodukowano niewiele, jeśli w ogóle, użytecznych pocisków artyleryjskich. Kiedy urzędnicy Ministerstwa Uzbrojenia kwestionowali niską produkcję fabryki, Schindler kupował gotowe towary na czarnym rynku i odsprzedawał je jako własne. Racje żywnościowe dostarczane przez SS nie wystarczały na zaspokojenie potrzeb robotników, dlatego Schindler większość czasu spędzał w Krakowie, zaopatrując się w żywność, uzbrojenie i inne materiały. Jego żona Emilie pozostała w Brünnlitz, potajemnie zdobywając dodatkowe racje żywnościowe oraz dbając o zdrowie pracowników i inne podstawowe potrzeby. Schindler zorganizował także prze-

niesienie aż 3000 Żydów z Auschwitz do małych zakładów tekstylnych w Sudetach, by zwiększyć ich szanse na przeżycie wojny.

W styczniu 1945 r. do Brünnlitz przybył pociąg składający się z 250 Żydów, których odrzucono jako robotników w niemieckiej kopalni w Goleschau (Goleiszów) w okupowanej Polsce. Kiedy przyjechały, wagony były zamrożone i Emilie Schindler czekała, aż inżynier z fabryki otworzy je lutownicą. W samochodach zginęło dwanaście osób, a pozostali byli zbyt chorzy i słabi, by pracować. Emilie zabrała ocalałych do fabryki i opiekowała się nimi w prowizorycznym szpitalu do końca wojny. Schindler w dalszym ciągu przekupywał funkcjonariuszy SS, aby za-

pobiec rzezi swoich pracowników, gdy zbliżała się Armia Czerwona. 7 maja 1945 r. on i jego pracownicy zebrali się na hali produkcyjnej, by wysłuchać ogłoszenia przez radio brytyjskiego premiera Winstona Churchilla o kapitulacji Niemiec i zakończeniu wojny w Europie.

PO WOJNIE

Jako członek partii nazistowskiej i wywiadu Abwehry Schindlerowi groziło aresztowanie jako zbrodniarzewi wojennemu. Abraham Bankier, Stern i kilku innych — przygotowali oświadczenie, które mógł przedstawić Amerykanom, potwierdzające jego rolę w ratowaniu życia Żydów.

Po likwidacji obozu w Plaszowie uratowani Żydzi postanowili podarować Schin-

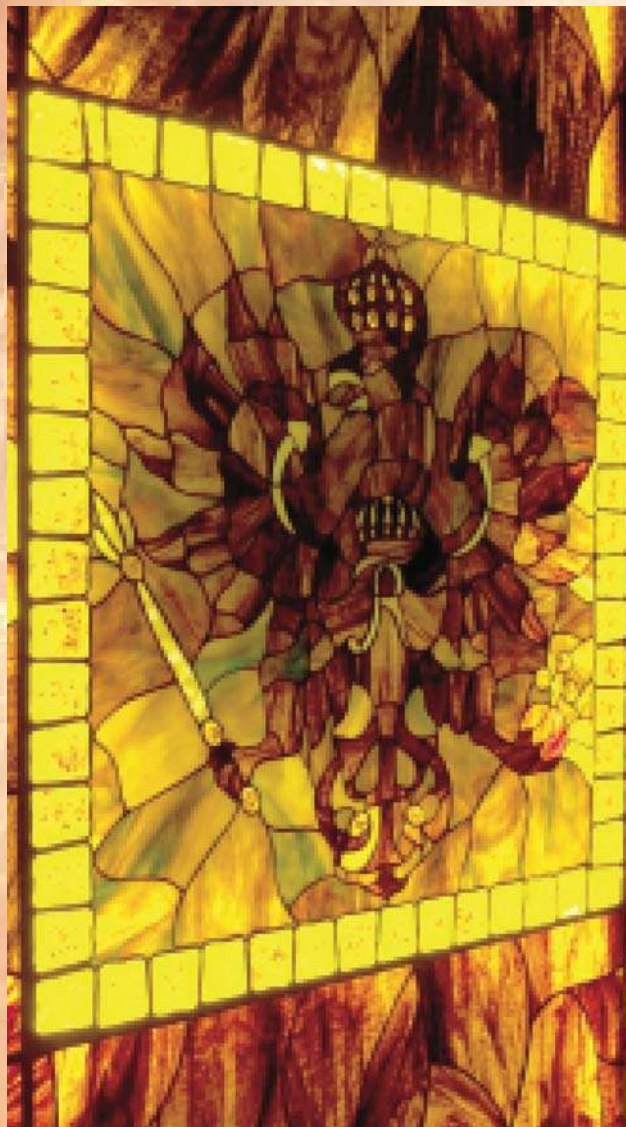
dlerowi pamiątkę. Pierwsi inwestorzy w fabryce emalii zabiegali o pomysły wśród pracowników. Wiedząc, że w ich grupie jest kilku jubilerów, Simon Yeret, dawniej zamożny handlarz drewnem, z własnych ust zaoferował złoty most. Most został usunięty, a jego metal stopiony z kilkoma zebranymi srebrnymi monetami.

Jubiler Józef Gross wykonał złoty pierścionek. Wygrawował na nim parafrazę z Talmudu w języku hebrajskim, która głosiła: „Kto ratuje jedno życie, ratuje cały świat”. Miejsce przechowywania pierścienia od dawna nie jest znane, nie jest też jasne, co Schindler zrobił z nim po wojnie.

Magdalena Maria Bukowiecka

Fascynująca legenda Bursztynowej Komnaty

Jest jednym z najbardziej tajemniczych i poszukiwanych zaginionych dzieł sztuki w historii. W ciągu lat zyskała niebywałą sławę i stała się symbolem przepychu oraz blichtru. Zaginiona podczas II wojny światowej, do dziś jest przedmiotem poszukiwań. Jednym z tajemniczych miejsc, w których Bursztynowa Komnata mogła być ukryta są Mamerki. To właśnie tam możemy podziwiać fascynującą rekonstrukcję niezwykłego dzieła.



się odnaleźć to niezwykle dzieło. Przez lata pojawiały się różne teorie i hipotezy na temat jej losów – jedną z nich jest możliwość, że komnata została ukryta w kompleksie bunkrów w mazurskich Mamerkach.

TAJEMNICA

Mamerki to niewielka osada na Mazurach, która w czasie II wojny światowej była jednym z najważniejszych ośrodków dowodzenia niemieckiej armii. To tutaj znajdowała się Kwatera Główna Naczelnego Dowództwa Wojsk Lądowych Wehrmachtu (OKH). Kompleks bun-

krów w Mamerkach składa się z 30 potężnych budowli, które miały zapewnić bezpieczeństwo najważniejszemu dowódcy III Rzeszy.

Po wojnie bunkry te stały się obiektem zainteresowania nie tylko historyków, ale także poszukiwaczy skarbów. Komnaty szukały także władze PRL. W latach 60. do Mamerki przywieziono osadzonego w więzieniu w Barczewie byłego gauleitera Prus Wschodnich Ericha Kocha. Podejrzewano, że to on nadzorował ukrycie Bursztynowej Komnaty. Po wizji lokalnej polscy saperzy bezskutecznie wysadzali funda-

ment bunkra nr 31, aby dostać się do wskazanej przez Kocha skrytki. Wszystko odbywało się w najgłębszej tajemnicy. Jednak i tym razem losowe wysadzanie konstrukcji nie przyniosło oczekiwanych skutków. Skarbu nigdy nie odnaleziono. Legenda przygasa na lata...

W 2016 roku pojawiły się informacje o odkryciu tajemniczej betonowej komory w jednym z bunkrów, co wzbudziło nadzieję, że to właśnie tutaj może być ukryta Bursztynowa Komnata. Dokonano odwiertów i poczyniono badania geo-

radarowe, jednak nie przyniosły one oczekiwanych rezultatów. Prowadzone w Mamerkach poszukiwania Bursztynowej Komnaty śledziły miliony Polaków oraz relacjonowały telewizje z wielu krajów. To wówczas świat dowiedział się o „8 cudzie świata”, jaki miałby rzekomo zostać ukryty właśnie na Mazurach.

Unikat na skalę światową. Choć oryginalnej Bursztynowej Komnaty nie udało się odnaleźć, w Mamerkach można podziwiać jej imponującą rekonstrukcję, dużą na 60m2 i będącą wiernym



Historia Bursztynowej Komnaty sięga początków XVIII wieku, kiedy to powstała na zlecenie króla Prus Fryderyka I. Została zaprojektowana przez niemieckiego architekta Andreasa Schlütera i wykonana przez duńskiego mistrza bursztynnika Gottfrieda Wolframa. Przez lata zdobiła wnętrza rezydencji królów Prus, a następnie trafiła do Rosji jako dar od Fryderyka Wilhelma I dla cara Piotra Wielkiego. Przez kolejne lata była ozdobą pałacu Katarzyny

w Carskim Siole, gdzie zachwycała odwiedzających. Podczas II wojny światowej, w 1941 roku, Bursztynowa Komnata została zrabowana przez wojska niemieckie i przewieziona do Królewca, gdzie ślad po niej zaginął. Ostatnia pewna wiadomość mówi o tym, że w 1944 r. została ponownie spakowana do skrzyni i umieszczona w podziemiach tamtejszego zamku.

Od momentu zaginięcia sali wielu poszukiwaczy skarbów, historyków i badaczy starało



fot. mamerki.com.pl

odwzorowaniem tego niezwykle dzieła. Wnętrze zostało odtworzone z niezwykłą dbałością o detale – ściany zdobią bursztynowe mozaiki, które oddają niepowtarzalny blask i urok oryginału. Pozwala to zwiedzającym poczuć magię Bursztynowej Komnaty, a jednocześnie przypomina o jej tajemniczym losie.

Rekonstrukcja ta stanowi nie lada atrakcję turystyczną, przyciągając zarówno miłośników historii, jak i osoby zafascynowane tematem zaginionych skarbów. To niezwykle przedsięwzięcie, zrealizowane z myślą o popularyzacji fascynującej historii, jest dowodem na to, że legenda Bursztynowej Komnaty żyje i wciąż inspirować współczesnych poszukiwaczy skarbów.

MEKKA FANÓW MILITARYSTYKI

Mamerki to jednak nie tylko Bursztynowa Komnata. Kompleks bunkrów oraz znajdujące się tam Muzeum II Wojny Światowej oferują unikalną podróż w czasie. Zwiedzający mogą zobaczyć wnętrza bunkrów, które zachowały się w niemal nienaruszonym stanie od czasów wojny. Ekspozycje muzealne przybliżają historię tego miejsca, ukazując jego strategiczne znaczenie oraz dając wyobrażenie codziennego życia stacjonujących tu żołnierzy. Nie dziwi zatem, że wspomniany kompleks jest regularnie odwiedzany przez

pasjonatów historii, wojskownicy i militariów.

Wizyta w Mamerkach to niepowtarzalna okazja, aby zgłębić tajemnice II wojny światowej i jednocześnie doświadczyć unikalnych wrażeń na własnej skórze. Oprócz zwiedzania rekonstrukcji Bursztynowej Komnaty, turyści mogą wziąć udział w licznych atrakcjach, takich jak przejście przez tunel komunikacyjny, zwiedzanie bunkrów z przewodnikiem, a także rejsy po kanale Mazurskim. Wzrośnięciu dla czego Niemcy obrali akurat Mamerki na lokalizację swojego monumentalnego kompleksu pomoże wizyta na wieży widokowej i podziwianie zatopionego w mazurskich lasach i jeziorach krajobrazu.

LEGENDA ŻYJE!

Choć rekonstrukcja Bursztynowej Komnaty w Mamerkach jest imponującą atrakcją, poszukiwania oryginału w tym regionie nadal trwają. Mimo że dotychczasowe badania nie przyniosły jednoznacznych rezultatów, nadzieja na odkrycie prawdziwej Bursztynowej Komnaty nie gaśnie. Każdy nowy ślad, każda hipoteza, ponownie rozbudza emocje i pragnienie rozwiązania tej wielkiej zagadki.

Mamerki stały się miejscem, które nie tylko zachowuje pamięć o jednym z największych zaginionych dzieł sztuki, ale także tym,

które wciąż może skrywać jego tajemnicę. Kto wie, może to właśnie tutaj, głęboko pod ziemią, czeka na odkrycie zaginiona Bursztynowa Komnata? Już w maju przyszłego roku wszystkich pasjonatów historii i losów „8 cudu świata” może czekać miła niespodzianka, a same Mamerki być może zyskają nieśmiertelną sławę...

WARTO ODWIEDZIĆ!

Rekonstrukcja Bursztynowej Komnaty w Mamerkach to niezwykła atrakcja, która przenosi nas w czas świetności tego dzieła. Chociaż poszukiwania oryginału nadal trwają, odwiedzający mogą podziwiać piękno i sztukę, z jakim odtworzono tę legendarną salę. W połączeniu z możliwością zwiedzania historycznych bunkrów i Muzeum II Wojny Światowej, Mamerki stanowią wyjątkowe miejsce na mapie turystycznej Polski, które z pewnością warto odwiedzić. Tajemnica Bursztynowej Komnaty wciąż intryguje, a rekonstrukcja w Mamerkach jest hołdem dla tego niezwykle dzieła i przypomnieniem o zagadkach, jakie skrywa historia.

Maciej Chrościelewski



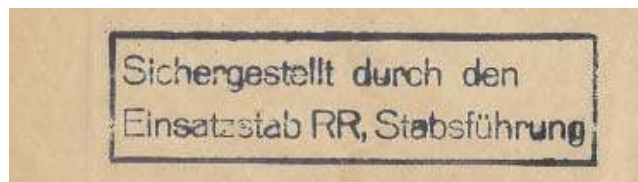
fot. mamerki.com.pl

Skarby bezpowrotnie utracone

Podczas II wojny światowej doszło do kradzieży i grabieży dzieł sztuki na masową skalę. Miały one swoje źródło w polityce państw Osi, przede wszystkim nazistowskich Niemiec i Japonii, które systematycznie plądrowały okupowane terytoria. Z kolei pod koniec wojny Związek Radziecki zaczął plądrować tereny odzyskane i okupowane.

GRUBE MERKER I ZŁOTY POCIĄG

Choć na grabież dzieł sztuki przez Niemców i prywatnych kolekcjonerów nie pozwalało porozumienie jaltańskie z 1945 r., po klęsce Niemiec zniknęły następujące skarby: trzy ciężarówki pełne cennych dzieł sztuki, które siły amerykańskie wpisały do rejestru rzeczy skonfiskowanych w kopalni Merker w Turynii, i jeden pociąg składający się z 20 wagonów załadowanych dziełami sztuki i klejnotami z Węgier — zwany „złotym pociągiem”. Według artykułu opublikowanego w „Der Spiegel” w 2001 r. jest możliwe, że dzieła znajdują się dziś w USA,



Pieczęć Einsatzstab Reichsleiter Rosenberg, używana od 1941 do 1944 do oznaczania dokumentów zajętych przez niemieckie wojska okupacyjne

co nigdy nie zostało oficjalnie zadeklarowane. Zaginionych dzieł sztuki z „Grube Merker”, czyli około 450 obrazów, nie odnaleziono w żadnym muzeum i uważa się, że zostały sprzedane prywatnie.

Próbie konfiskaty 202 niemieckich cennych obrazów i dzieł sztuki przez Stany Zjed-

noczone przeszkodził 6 listopada 1945 r. Walter Farmer, funkcjonariusz ds. ochrony dzieł sztuki w Wiesbaden, prowadzący centralny sklep ze zbiorami dzieł sztuki. Wbrew amerykańskim rozkazom zebrał 24 kolegów z Niemiec i Austrii i skutecznie zapobiegł zabrani obrazów — dziś znamy tę operację jako „Westward



Rafał, Portret młodzieńca, ok. 1513-1514. Zrabowany przez hitlerowców w Polsce. Falszywie podano, że odnaleziono go 1 sierpnia 2012 r., lokalizacja jest nadal nieznana



Żydówka z pomarańczami Aleksandra Gierymskiego odkryta 26 listopada 2010 r. na aukcji dzieł sztuki w Buxtehude w Niemczech

Ho”. Przed śmiercią w 1997 r. Farmer został odznaczony najwyższym odznaczeniem cywilnym Niemiec, Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi.

W książce „Art as Politics in the Third Reich” [Sztuka jako polityka w Trzeciej Rzeszy] autor Jonathan Petropoulos przedstawia potrzebę dalszej współpracy mniejszych galerii sztuki w celu odzyskania dzieł sztuki, które mogą znajdować się w ich posiadaniu, nie wiedząc o ich prawowitej własności. I mówi, że obecnie brakuje jeszcze wielu dziesiątek tysięcy dzieł sztuki, ale dokładniejsza liczba będzie wymagała dalszych badań.

ARTYSTA NIESPELNIONY...

Adolf Hitler, niespełniony artysta, któremu odmówiono przyjęcia do wiedeńskiej Akademii Sztuk Pięknych,

uważał się za konesera sztuki i w „Mein Kampf” zaciekle atakował sztukę współczesną jako zdegenerowaną. Uważał kubizm, futurizm i dadaizm za wytwory dekadentckiego społeczeństwa XX w. Kiedy w 1933 r. został kanclerzem Niemiec, narzucił swoją estetykę. Naziści preferowali klasyczne portrety i pejzaże autorstwa starych mistrzów, zwłaszcza pochodzenia germańskiego. Sztukę współczesną III Rzesza nazywała sztuką zdegenerowaną. Wszystkie dzieła sztuki znalezione w niemieckich muzeach państwowych zostały sprzedane lub zniszczone. Dzięki zebranym funduszom celem Führera było utworzenie Muzeum Sztuki Europejskiej w Linzu. Inni nazistowscy dygnitarze, tacy jak marszałek Rzeszy Hermann Göring i minister spraw za-

granicznych Joachim von Ribbentrop, również wykorzystali niemieckie podboje militarne do powiększania swoich prywatnych kolekcji dzieł sztuki.

GRABIEŻ NAZISTOWSKA

W latach 1933–1945 III Rzesza dopuściła się największej kradzieży dzieł sztuki w historii. Zaczęło się już 1933 r. wśród ludności żydowskiej w Niemczech.

Naziści przygotowali obszerny plan, zgodnie z którym większość skradzionych dzieł sztuki miała zostać wystawiona w tak zwanym Führermuseum. Muzeum to prezentowałoby dzieła, które nie były uważane za „sztukę zdegenerowaną”, a zamiast tego skupiałoby się wyłącznie na estetyce, którą Hitler uważał za „dobłą” i miało po-



Fot. domena publiczna

Jako Minister Gospodarki Walther Funk przyspieszył tempo ponownego uzbrojenia, a jako prezes Reichsbanku przekazał SS złote pierścienie ofiar nazistowskich obozów koncentracyjnych

wstać w mieście Linz. Nigdy nie powstało, a wielu dzieł sztuki, które mogły być tam wystawione, nadal brakuje. Naziści tak stanowczo sprzeciwiali się utracie dzieł sztuki, które spłądrowali dla tego muzeum, że planowali zniszczyć w kopalni soli Altaussee — ponad 12 tysięcy skradzionych dzieł sztuki przy użyciu ośmiu 500-kilogramowych bomb...

Podczas II wojny światowej naziści utworzyli specjalne wydziały „na ograniczony czas do zajęcia i zabezpieczenia obiektów mających wartość kulturową”, zwłaszcza na okupowanych terytoriach wschodnich, w tym w krajach bałtyckich, Ukrainie, Węgrzech i Grecji. Rosyjskie rezydencje cesarskie wokół Petersburga zostały gruntownie spłądrowane i celowo wysadzone w powietrze, dlatego ich renowacja trwa nadal. Pałac Katarzyny i Peterhof zamieniły się w dymiące ruiny; wśród niezliczonych trofeów znalazła się słynna na całym świecie Bursztynowa Komnata. Średniowieczne kościoły Nowogrodu i Pskowa z unikalnymi freskami z XII w. były systematycznie plądrowane i zamieniane w sterty

gruzu. Podobny los spotkał główne muzea w Moskwie, w tym Jasna Polana, Klasztor Józefa Wołokołamska i Nowa Jerozolima, których integralność architektoniczna została nieodwracalnie naruszona.

Ramy prawne i język instrukcji używanych przez Niemcy przypominają Kodeks Liebera, jednak w postępowaniu przed Procesem Norymberskim zwycięskie armie alianckie zastosowały inne standardy i skazały zaangażowanych nazistów jako zbrodniarzy wojennych. Artykuł 6 Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze, szczegółowo określający jurysdykcję i zasady ogólne, uznaje „grabież własności publicznej lub prywatnej” za zbrodnię wojenną, podczas gdy Kodeks Liebera i działania armii alianckich w następstwie II wojny światowej pozwoliły na grabież lub je tolerowały. Główny cel grabieży wyjaśnia dr Muhlmann, odpowiedzialny za zabezpieczenie wszystkich polskich skarbów sztuki: „Potwierdzam, że skarby sztuki, w przypadku zwycięstwa Niemiec, nie pozostałyby w Polsce, ale zosta-

łyby zostały wykorzystane do uzupełnienia niemieckiej własności artystycznej.”

Rejestr obejmujący 39 tomów zrabowanych antyków, sporządzony przez nazistów i omawiany podczas procesów norymberskich, wymienia „21 903 dzieł sztuki: 5281 obrazów, pastelów, akwarel, rysunków; 684 miniatury, obrazy na szkło i emalii, książki iluminowane i rękopisy; 583 rzeźby, terakoty, medaliony i tablice; 2477 artykułów meblowych o historycznej wartości artystycznej; 583 tekstylia — gobeliny, dywany, hafty, tekstylia koptyjskie; ceramikę, biżuterię, monety, przedmioty artystyczne z kamieniami szlachetnymi; 1286 dzieł sztuki wschodnioazjatyckiej — brązy, rzeźby, porcelanę, obrazy, parawany, broń; 259 dzieł sztuki starożytnej — rzeźby, brązy, wazy, biżuterię, miski, klejnoty graverowane, terakoty.”

Kiedy siły alianckie zbombardowały niemieckie miasta i instytucje historyczne, Niemcy zaczęli przechowywać dzieła sztuki w kopalniach soli i jaskiniach w celu ochrony przed alianckimi nalotami

bombowymi. Te kopalnie i jaskinie zapewniały dziełom sztuki odpowiednie warunki wilgotności i temperatury. Dużą część tej sztuki odzyskała Aliancka Sekcja Pomników, Sztuk Pięknych i Archiwów Biura Rządu Wojskowego Stanów Zjednoczonych.

Podczas Holokaustu skradziono niezliczone dzieła sztuki, a wiele z nich uległo zniszczeniu. Naziści byli nieugięci w swoich wysiłkach mających na celu unicestwienie narodu żydowskiego i jego kultury. Obrazy przekazywane z pokolenia na pokolenie zostały zabrane i zniszczone. Dla wielu rodzin żydowskich było to niezwykle trudne emocjonalnie — był to nie tylko atak na ich rodziny i kulturę, ale także na ich historię. Prawie nie podjęto prób restytucji. Wiele rodzin, które utraciły sztukę, pozostało po prostu z roszczeniami. Jednym z głównych problemów napotykanym przez osoby dochodzące roszczeń jest trudność w odnalezieniu niezbędnej dokumentacji dotyczącej pochodzenia danego dzieła. Organizacje posiadające informacje na temat historii dzieła, w szczególności muzea, często zniechęcają do dzielenia się informacjami, które mogłyby pomóc spadkobiercy w roszczeniach.

GRABIEŻE DOKONANE PRZEZ ZWIĄZEK RADZIECKI

Skarb z Eberswalde zniknął z Niemiec w 1945 r. z Berlina i został odnaleziony w 2004 r. w tajnym magazynie na terenie moskiewskiego Muzeum Puszkina. Związek Radziecki brał udział w systematycznych grabieżach podczas II wojny światowej, zwłaszcza w Niemczech, postrzegając to jako zadośćuczynienie za szkody i grabieże wyrządzone przez Niemcy w Związku Radzieckim. Sowieci spłądrowali także inne terytoria okupowane — na przykład grabieże dokonywane przez Sowietów były powszechne na terytoriach teoretycznie przypisanych ich sojusznikowi, komunistycznej Polsce. Nawet polscy komuniści byli niespokojni — w 1945 r. przyszedł przewodniczący Polskiej Rady Stanu Aleksander Zawadzki obawiając się, że „gwałty i grabieże dokonane przez armię radziecką sprostokują wojnę domową”. Siły radzieckie zaangażowały się w grabieże na dawnych terenach wschodnich Niemiec, które miały zostać przekazane Polsce, pozbawiając je wszystkiego, co wartościowe. Niedawno odzyskane arcydzieło „Femme nue couchée” [Leżąca, naga kobieta] Gustave’a Courbeta zrabowano w Budapeszcie na Węgrzech w 1945 r.

Obrazy zrabowane przez wojska radzieckie pochodziły także z prywatnych kolekcji niemieckich kolekcjonerów sztuki, takich jak Otto Gerstenberg, Bernhard Koehler, Friedrich Carl Siemens (1877–1952), Otto Krebs, Eduard von der Heydt, Eduard Lorenz Lorenz-Meyer czy Paul Sachse.

W 1998 r., po znacznych kontrowersjach, Rosja przyjęła federalną ustawę o do- brach kultury wysiedlonych do ZSRR w wyniku II wojny światowej i znajdujących się na terytorium Federacji Rosyjskiej, która zezwoliła rosyjskim instytucjom na przechowywanie dzieł sztuki i muzeów zrabowanych podczas II wojny światowej.

Szereg próśb Polski żądających zwrotu zrabowanych dzieł sztuki z Rosji zostało jednak odrzuconych. W najnowszym wniosku strona rosyjska uzasadniła odmowę faktem, że dzieło sztuki zostało skradzione przez „Związek Radziecki w ramach rekompensaty za działania nazistowskich Niemiec”, co ponownie stoi w sprzeczności z faktem, że zarówno Polska, jak i Związek Radziecki to część sojuszu antyfaszystowskiego.

Magdalena Maria Bukowiecka
Korzystałam oraz z Encyclopædia
Britannica.

REKLAMA



85. ROCZNICA WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

1 września, o godzinie 12.00
w Olsztynie odbędą się uroczystości
upamiętniające wybuch II wojny światowej.



Obchody zainicjuje sygnał syren alarmowych, po których nastąpi złożenie kwiatów i zapalenie zniczy przez Prezydenta Olsztyna oraz Przewodniczącą Rady Miasta Olsztyna przed Pomnikiem Armii Krajowej, u zbiegu al. Piłsudskiego z ul. Dąbrowszczaków.



Fot. Wikipedia/palotti

Altaussee, maj 1945, po usunięciu ośmiu 500-kilogramowych bomb z nazistowskiego składowiska skradzionych dzieł sztuki

Wojenne wspomnienia pani porucznik

— Czasem w myślach kłócę się z Panem Bogiem za tyle lat życia — żartuje pani porucznik. I zaraz dodaje
— Jednak dziękuję Mu za każdy dany mi dzień. Nigdy nie sądziłam, że dożyję takiego wieku. Porucznik Czesława Owczarczyk, ps. Jaskółka ze wsi Łysonie w powiecie piskim skończyła 104 lata.



Pani Czesława z synową Barbarą (na zdjęciu od lewej), synem Franciszkiem oraz Elżbietą Szostkowską i Stanisławem Bessmanem – przedstawicielami piskiego kółka ŚŻŻAK

Od wielu już lat o urodzinach pani Czesławy pamiętają przyjaciele ze związku AK i odwiedzają ją w rodzinnym domu. Zawsze wtedy jest tort i inne słodkości, lampka szampana, ulubione pieśni i wiersze patriotyczne w wykonaniu pani Czesławy. Tak było i w tym roku, gdy razem z przedstawicielami piskiego kółka Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej: prezes Elżbietą Szostkowską i wiceprezesem Stanisławem Bessmanem złożyliśmy „Jaskółce” okazjonalną wizytę. Pani Czesława niedawno obchodziła 104. urodziny.

— Cieszę się bardzo. Dziękuję za pamięć i za to, że wciąż chcecie mnie odwiedzać. To jest dla mnie bardzo ważne — ze wzruszeniem witała nas pani Czesława.

Przybyli goście złożyli Dostojnej Jubilatce życzenia urodzinowe, wręcili kwiaty i odznaczenie pamiątkowe „Za Zasługi dla ŚŻŻAK”, które z okazji 104. urodzin przyznał „Jaskółce” Zarząd Główny Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Warszawie.

Pani Czesława to bardzo ciepła, spokojna i pełna optymizmu osoba. Lubi żartować. — Gdyby nie ta jedna noga, to jeszcze i tańczyć bym mogła — śmiała się Jubilatka, która w ciągu ostatniego roku wskutek choroby straciła jedną nogę i porusza się teraz na wózku. — Dobrze, że to tylko noga, a nie głowa — żartowała.

Zapytana o receptę na długowieczność, odpowiedziała, że sama nie wie, jak to się stało, że ma już ponad sto lat.

— Czasem w myślach kłócę się z Panem Bogiem za tyle lat życia. Jednak dziękuję Mu za każdy dany mi dzień. Nigdy nie sądziłam, że dożyję takiego wieku.

Podczas spotkania pani Czesława śpiewała i recytowała wiersze. Bez zająknięcia wyrecytowała z pamięci modlitwę, którą w przedwojennych czasach rozpoczynała lekcje w szkole, a brzmiała ona tak: „Duchu Święty, który oświecasz serca i umysły nasze, dodaj nam ochoty i zdolności, żeby ta nauka była dla nas pożytkiem doczesnym i wiecznym. Przez Chrystusa Pana Naszego. Amen”.

— Dopiero po tej modlitwie nauczyciel mówił: „Proszę, dzieci, siadajcie, otwierajcie zeszyty, zaczynamy pracę” — opowiada pani Czesława.

Wojna odcisnęła piętno na jej życiu. Ze łzami w oczach wraca do dramatycznych wydarzeń. Bo nie da się o nich zapomnieć. Pani Czesława Owczarczyk była zaangażowana w działalność partyzancką. Choć wiele ryzykowała, niczego nie żałuje. Podczas spotkania nie zabrakło tych wzruszających wojennych wspomnień.

WOJENNE WSPOMNIENIA „JASKÓŁKI”

Czesława Owczarczyk urodziła się 6 stycznia 1920 roku w Rakowie Nowym w powiecie kolneńskim. Gdy

wybuchła II wojna światowa, miała 19 lat. Pani porucznik była i jest ogromną patriotką. Nie mogła znieść myśli, że Polska jest okupowana. I kiedy pojawiła się okazja, by wesprzeć polskich partyzantów, nie wahała się ani chwili.

— U nas we wsi wszyscy młodzi mężczyźni działali w partyzantce. Gdy było trzeba, biegli do lasu na akcję. Ja bardzo chciałam im pomagać. Ktoś wiedział, że jestem na to gotowa. I tak to się zaczęło. W Rakowie było dużo dziewcząt, jednak chłopcy im nie wierzyli. Mnie jednej zaufali. Byłam małymówną i to chyba dlatego. Nawet moi rodzice nie wiedzieli, że działam w partyzantce — opowiadała w wywiadzie udzielonym „Gazecie Piskiej”.

Pani Czesława zaczęła od kursu sanitariuszki. Chodziła pieszo do Kolna na tajne zajęcia w szpitalu u jednego z lekarzy. Tam uczyła się opatrywać rany i udzielać pierwszej pomocy. Młoda dziewczyna musiała też nauczyć się posługiwać bronią: — Chłopcy wzięli mnie do piwnicy i pokazali, jak strzelać z rewolweru. To nie było dla mnie zbyt skomplikowane.

W 1943 roku przyszedł czas na poważną akcję. Pani Czesława, ps. Jaskółka, została łączniczką. Miała za zadanie przekazać poufne informacje partyzantom z sąsiedniej wsi. — Kolega z Janowa przyniósł pewnego razu taką cieniutką karteczkę z bibuły. To właśnie na niej były zapisane wiadomości. Chłopcy wieczorem



Zdjęcie ślubne

położyli się w kółku na podłodze, a pośrodku postawili lampkę. Długo dyskutowali, ale ja nie chciałam znać szczegółów. Miałam tylko jeden cel – przekazać informacje dalej. Kawalek kartki schowałam do buta z nadzieją, że nikt tam nie zajrzy. Musiałam iść pieszo około 2 kilometrów. Po drodze minęłam się z Niemcami. Strach był, i to ogromny. Ale nie mogłam

spanikować. W dodatku przysięgałam swoim chłopcom, że za nic w świecie nie oddam kartki żandarmom. Szłam sobie, taka panienka, starając się nie wzbudzać podejrzeń. Nie miałam przy sobie żadnej torebki ani tobołka. To było bardzo ważne, w przeciwnym wypadku Niemcy mogli mnie zatrzymać. Na szczęście wszystko się udało i bezpiecznie wróciłam do domu.

Pani Czesława zapewnia, że podczas wojny liczyła się dla niej tylko wolna Polska: — Bardzo dużo czasu poświęcaliśmy na rozmowy o naszym kraju. Marzyliśmy, żeby odzyskać naszą ojczyznę. Ja miałam tę satysfakcję, że mogłam pomagać partyzantom. Oni przeprowadzali swoje akcje w lasach. Tam też się szkolili. Przeszkadzali Niemcom. Niedaleko Pisz rozkręcili szyny i niemiecki pociąg wiozący amunicję się wykoleił. Potrafili też odbić więźniów, których transportowano do Łomży. Gdy wybuchło powstanie warszawskie, czekali tylko na sygnał, by ruszyć w drogę. Nawet nie rozbięli się i nie ściągali butów. Byli cały czas w gotowości. A ja razem z nimi. Jednak nie otrzymaliśmy wtedy żadnego sygnału.

Nie brakowało też tragicznych wydarzeń. Grupa partyzantów zabiła w okopach jednego z Niemców. — Odwet był straszny. Żandarmi brali kogo popadnie. Nieważne czy ktoś był winny, czy nie. Jednych bili na miejscu, drugich wywieźli. Z mojej wsi schwytali trzech mężczyzn. Tylko jeden wrócił do domu — mówi pani Czesława.

Mieszkanca Łysoń ze łzami w oczach wspomina swoich kolegów. Chłopcy z partyzantki byli dla niej prawdziwymi bohaterami. — Do dziś słyszę, jak mówią do mnie: „cześć, nasza odważna dziewczyno!”. To byli patrioci. Jednego z nich nawet poślubiłam. Niestety, byłam z nim tylko rok. W styczniu 1944 roku wzięłam ślub, a 11 listopada mój mąż został zabity. Aleksander pracował przy kopaniu bunkrów. Chciał iść do domu, bo byłam wysoko w ciąży. Niemcy nie pozwolili mu na to, więc zaczął uciekać... Kilkanaście dni po jego śmierci urodziłam syna.

Pani Czesława po raz drugi wyszła za mąż. Ma czwórkę dzieci, czwórkę wnuków i trzynastoro prawnuków. Mieszka we wsi Łysoń w gminie Pisz razem z synem Franciszkiem i synową Barbarą, która od wielu lat się nią opiekuje. Jest członkiem piskiego koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, najliczniejszej organizacji kombatanckiej w naszym regionie. Za zasługi dla Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej została uhonorowana Odznaką Honorową. W 2004 roku Prezydent RP mianował

ją na stopień podporucznika Wojska Polskiego, a z okazji setnych urodzin 5 stycznia 2020 r. major Jan Suwara, szef Wydziału Rekrutacji z Wojskowej Komendy Uzupełnień w Elku, wręczył pani Czesławie awans na wyższy stopień oficerski – porucznika Wojska Polskiego. Rok temu (10 stycznia) Czesława Owczarczyk otrzymała Odznakę Pamiątkową „Kolumbowie Rocznik 20”, która to została ustanowiona 15 sierpnia 2018 r. w 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę. Ma ona na celu uhonorowanie żołnierzy Armii Krajowej i harcerzy Szarych Szeregów urodzonych w latach 1920-1929 i przyznawana jest za udział w walce o Niepodległą Rzeczpospolitą Polską w latach 1939-1945. 13 marca 2024 r. Czesława Owczarczyk otrzymała odznaczenie pamiątkowe „Za Zasługi dla ŚŻŻAK”, które przyznał jej Zarząd Główny Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Warszawie.

Elżbieta Żywczak



Z koleżankami



Porucznik Czesława Owczarczyk ps. Jaskółka ma 104 lata

Jak Breslau znów stał się Wrocławiem?

Jednym pociągnięciem pióra na Konferencji Poczdamskiej, po zwycięstwie aliantów w 1945 r., Breslau, największe niemieckie miasto na wschód od Berlina, znów stało się polskim miastem Wrocław. Ponad 600 tysięcy mieszkańców — prawie wszyscy to etniczni Niemcy — zostało wypędzonych. Zastąpili ich polscy osadnicy ze wszystkich części przedwojennej Polski.

Dodajmy — głównie ziemi, które z kolei przestały być polskie: z Wołynia, zza Buga... Łatwo powiedzieć: przesiedlenie. Tymczasem mogą nam umknąć długoterminowe psychologiczne i kulturowe konsekwencje przymusowych migracji w XX-wiecznej Europie, pisane często bólem i krwią polskich mieszkańców Wrocławia i ich doświadczeń. Jak ci nowi polscy osadnicy znaleźli się w miejscu, które było dla nich nie tylko nieznane, ale wręcz odrażające, biorąc pod uwagę z jednej strony prusko-niemiecki wygląd Wrocławia, a z drugiej ogrom wojennych zniszczeń?

Pierwszymi, bezpośrednimi konsekwencjami były — niestabilne społeczeństwo, niezwykle wysoki poziom przestępczości, szybkie niszczenie zasobów budowlanych i stagnacja gospodarcza. Zmieniło się to dopiero, gdy władze miasta i nowa elita intelektualna nadały Wrocławowi polski mit założycielski i dostosowały wygląd miasta do powojennej legendy, że było to odwieczne polskie miasto.

KORZENIE

Miasto Wrocław powstało jako twierdza położona na skrzyżowaniu dwóch istniejących od dawna szlaków handlowych: Via Regia i Szlaku Bursztynowego. Zostało założone w X w., prawdopodobnie przez miejscowego księcia Wrocisława, od którego miasto być może wzięło swoją nazwę. W tym czasie ograniczało się do dzielnicy Ostrów Tumski. W 985 r. książę Mieszko I z dynastii Piastów podbił Śląsk i Wrocław. W 1000 r. syn Mieszka, książę i przyszły król polski Bolesław I, w ówczesnej stolicy Polski, Gnieźnie, ustanowił biskupstwo wrocławskie — jedno z najstarszych biskupstw w Polsce i pierwsze biskupstwo śląskie, a Thietmar z Merseburga w swojej kronice wspominał je jako „Wrotizlava”. Miasto szybko stało się ośrodkiem handlowym i rozszerzyło się na sąsiednią Wyspę Piaskową, a następnie na lewy brzeg Odry. Hugo Weczerka pisze, że około 1000 r. miasto liczyło około tysiąc mieszkańców. W 1038 r. Czechy zdobyły Wrocław i były w jego posia-



Kościół św. Marcina stał się w okresie międzywojennym jednym z ognisk życia społecznego ludności polskiej

daniu aż do 1054 r., kiedy to kontrolę odzyskała Polska. W 1138 r. Wrocław stał się stolicą Księstwa Śląskiego pod panowaniem Piastów, które powoli odłączało się od Polski. W mieście wspólnie egzystowała społeczność polska, czeska, żydowska, walońska i niemiecka.

W pierwszej połowie XIII w. Wrocław był centrum podzielonego Królestwa Polskiego. Miasto zostało zniszczone w 1241 r. podczas pierwszego najazdu mongolskiego na Rzeczpospolitą — spalili je sami mieszkańcy, by zmusić Mongołów do szybkiego wycofania się.

MIASTO WIELU NACJI

Georg Thum, Maciej Łagiewski, Halina Okolska i Piotr Oszczanowski piszą, że zdziwiająco dużą ludność Wrocławia w XIII-XIV wieku uzupełniło wielu Niemców. Odmianą tezę prezentuje Norman Davies, który pisze, że niewłaściwe jest przedstawianie ludzi

tamtých czasów jako „Niemców”, gdyż ich tożsamość była saska i bawarska: „Vretslav był w średniowieczu miastem wieloetnicznym. Jego skład etniczny podlegał ciągłym zmianom, modyfikując się wraz z każdym przypływem i odpływem politycznym i kulturowym, na jakie był narażony”.

Polskie mimo germanizacji Odbudowane i rozbudowane miasto otrzymało w 1262 r. prawa magdeburskie, a pod koniec XIII w. przystąpiło do Ligi Hanzeatyckiej. Zajmowało powierzchnię około 60 ha, a centrum miasta stał się nowy Rynek Główny, zabudowany domami o konstrukcji szachulcowej. Pierwotna fundacja, Ostrów Tumski, była ośrodkiem religijnym. W 1273 r. otwarto Piwnicę Świdnicką, jedną z najstarszych wina działających restauracji w Europie. Wraz z trwającym Ostsiedlung — niemieckim osadnictwem na Wschodzie, książęta z polskiej dynastii Piastów wciąż kontrolowali region, jednak

ich wpływy wraz ze wzrostem uprawnień samorządowych rady miejskiej stale malały. Norbert Conrads pisze, że przyjęli oni język i kulturę niemiecką i zostali zgermanizowani w XIII w. Wrocław — mimo początków germanizacji — pozostawał jednak w ścisłym związku z kościołem polskim, a miejscowi Piastowie śląscy pozostawali aktywni w polskiej polityce i prowadzili starannie zaplanowaną politykę germanizacyjną, której celem niekiedy było przyłączenie się do Świętego Cesarstwa Rzymskiego, zaś język polski był używany na dworze aż do XIV w. Przez większą część średniowiecza Wrocławiem rządili książęta z dynastii Piastów.

CZECHY, WĘGRY I MONARCHIA HABSBUROW

W 1348 r. miasto wraz z niemal całym Śląskiem zostało włączone do Królestwa Czeskiego. W latach 1342-1344 dwa pożary zniszczyły znacz-

ną część miasta. Rok 1475 to we Wrocławiu i na Śląsku początek druku z użyciem czcionek ruchomych — Kasper Elyan stworzył pierwszą na Śląsku Drukarnię Świętokrzyską. W tym samym roku opublikował „Statuta synodalia episcoporum Wratislaviensium”, które zawierają pierwszy w historii tekst wydrukowany w języku polskim. Pierwsza ilustracja miasta została opublikowana w Kronice Norymberskiej w 1493 r. Dokumenty z tego okresu wspominają o mieście pod wieloma wariantami nazwy, m.in. Wratislaw, Bresslau i Presslau. A w latach 1502-1538 Mikołaj Kopernik był scholastrem kolegiaty Świętego Krzyża.

Idee reformacji protestanckiej dotarły do Wrocławia już w 1518 r., a w 1519 r. pisma Lutra, Ecka i otwarcie dysputy lipskiej przez Mosellana ukazały się nakładem miejscowego drukarza Adama Dyona. W 1523 r. rada miejska jednomyślnie mianowała Johanna

Hessa nowym proboszczem kościoła św. Marii Magdaleny, wprowadzając tym samym we Wrocławiu reformację.

PRUSY

Podczas wojny o sukcesję austriacką w latach 40. XVIII w. większa część Śląska została przyłączona do Królestwa Prus. Roszczenia Prus wynikały z odrzuconego przez Habsburgów porozumienia zawartego pomiędzy władcami księstwa śląskich Piastów a Hohenzollernami, którzy zabezpieczyli sukcesję pruską po wygaśnięciu Piastów. Protestantkie społeczeństwo nie walczyło z wojskami protestanckich Prus i Fryderyk II Pruski zdobył miasto bez walki w styczniu 1741 r.

CESARSTWO NIEMIECKIE

Breslau stał się częścią Cesarstwa Niemieckiego w 1871. Początkowe lata charakteryzowały się szybkim wzrostem gospodarczym, tzw. Gründerzeit, choć Breslau, hamowany protekcyjną polityką swoich naturalnych rynków w Austro-Węgrzech i Rosji, musiał zwrócić się w stronę niemieckiego rynku krajowego. Populacja Wrocławia wzrosła z 208 tys. w 1871 r. do 512 tys. w 1910 r., mimo to miasto spadło z trzeciego na siódme co do wielkości miasto w Niemczech. Wśród ludności znajdowała się mniejszość polska i żydowska.

Miasto rozrosło się i przyłączyło okoliczne wsie: Kleinburg (Dworek) i Pöpelwitz (Popowice) w 1896 r., Herdain (Gaj) i Morgentau (Rakowice) w 1904 r. oraz Gräbschen (Grabiszyn) w 1911 r. Wraz z uregulowaniem Odry powstały nowoczesne przedmieścia ogrodowe, takie jak Leerbeutel (Zalesie) i Karlowitz (Karłowice).

Oficjalny niemiecki spis ludności z 1905 r. wykazał 470 904 mieszkańców, w tym 20 536 Żydów, 6 020 Polaków i 3 752 osób innych narodowości. Polscy historycy wskazują na wypaczenie tej liczby przez niemieckich urzędników imówią o kilku tysiącach więcej, a nawet o 20 tysiącach Polaków. Szacunki są jednak trudne, ponieważ obcokrajowcy byli rejestrowani na

podstawie obywatelstwa, a nie narodowości. Według źródła z 1874 r. większość przedmieść na prawym brzegu Odry była gminami polskojęzycznymi, a wiele fotografii z tego okresu wskazuje na powszechne używanie polskich nazw. Ale podczas swojej rocznej kadencji jako rektor uniwersytetu Felix Dahn zdelegalizował na przykład wszystkie polskie stowarzyszenia studenckie.

I WOJNA ŚWIATOWA

Ludność miasta bardzo ucierpiała podczas wojny. Żywność była racjonowana, a ceny ziemniaków i jaj gwałtownie wzrosły — o ponad 200%, co doprowadziło do zamieszek żywnościowych. „Zima Rzepowa” 1916/17 pozostawiła wielu na skraju głodu. Gromadzenie żywności groziło karą śmierci. Po czterech latach wojny handel we Wrocławiu spadł o 66%. Na gruźlicę zmarło ponad 8 tys. osób, a liczba ludności spadła z 540 do 472 tys.

Po zakończeniu I wojny światowej w Niemczech nastąpiły niepokoje społeczne i rewolucja. W listopadzie garnizon we Wrocławiu zbuntował się, uwolnił skazanych z więzienia, w tym Różę Luksemburg, spłądował sklepy i zajął biura „Schlesische Zeitung”, największej wrocławskiej gazety. Kiedy cesarz Wilhelm II opuścił kraj, Cesarstwo Niemieckie uległo rozwiązaniu.

REPUBLIKA WEIMARSKA

Koniec Cesarstwa Niemieckiego doprowadził do przejęcia przez rady robotnicze i żołnierskie władzy cywilnej i wojskowej w całych Niemczech przy niewielkim lub żadnym sprzeciwie ze strony byłych władz cesarskich. Pomimo w dużej mierze pokojowych przemian, Breslau stanął przed kilkoma wyzwaniami, które radykalizowały krajobraz polityczny miasta. Warunki społeczne uległy pogorszeniu, gdyż spodziewano się powrotu 170 tys. żołnierzy i wysiedleńców, a dostępnych było jedynie 47 tys. kwater.

Po I wojnie światowej społeczność polska zaczęła odprawiać msze w języku polskim w kościołach św. Anny, a od 1921 r. w kościele św. Marcina; na Rynku Głównym otwarto konsulat polski, dodatkowo utworzono Szkołę Polską pod kierunkiem Heleny Adamczewskiej. Wkrótce potem napięcia wokół plebiscytu na Górnym Śląsku wywołały przemoc we Wrocławiu. Budynki polskiego konsultatu i szkoły zostały zburzone, a polska biblioteka została spalona wraz z kilkoma tysiącami woluminów. Jednak kulminacja problemów nastąpiła w 1923 r. Hiperinflacja zrujnowała wielu ludzi, a strajki ogarnęły całe Niemcy. W mieście spłądowano 50 dużych sklepów w centrum handlowym, częściowo z powodów antysemickich.

W 1919 r. Breslau stał się stolicą nowo utworzonego województwa dolnośląskiego. Połowa lat 20. XX w. przyniosła stabilność polityczną, głównie dzięki przywództwu Gustava Stresemanna. W 1925 r. powstała śląska NSDAP, która jednak w 1928 r. zdobyła zaledwie 1% głosów, znacznie poniżej średniej krajowej wynoszącej 2,8 procent.

Po przyłączeniu w latach 1925-1930 54 gmin, miasto powiększyło się do 175 km² i liczyło 600 tys. mieszkańców. W latach międzywojennych miasto było także ośrodkiem polskiego ruchu narodowego, promieniującego na inne grupy Polaków na Dolnym Śląsku; skupiała się na polskim życiu kulturalnym i wysiłkach organizacyjnych.

II WOJNA ŚWIATOWA

Miasto stało się jedną z największych baz poparcia ruchu NSDAP, a w wyborach w 1932 r. partia nazistowska uzyskała 43,5% głosów, odnosząc trzecie co do wielkości zwycięstwo w Niemczech Weimarskich. Przyczyną silnego poparcia NSDAP mógł być fakt, że Breslau znalazło się wśród ośmiu największych miast Niemiec o najwyższej stopie bezrobocia, z którą partia nazistowska obiecała się uporać.

Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi

Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi

Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi
Chleb nasz jest naszymi

Najstarszy drukowany tekst w języku polskim w Statuta synodalia episcoporum Wratislaviensium, wydrukowany we Wrocławiu przez Kaspra Elyana, 1475



Romański kościół św. Idziego, najstarsza niemieniona budowla Wrocławia, wzniesiona na początku XIII w. na Ostrowie Tumskim

Przed Holokaustem Wrocław był domem dla czwartej co do wielkości społeczności żydowskiej w Niemczech. W 1933 r. gestapo rozpoczęło akcje przeciwko polskim i żydowskim studentom. Za używanie języka polskiego w miejscach publicznych aresztowano i bito. Dom Polski — został zniszczony. W czerwcu 1939 r. z uniwersytetu usunięto polskich studentów. Herb miasta został zmieniony przez hitlerowców w 1938 roku, gdyż zawierał literę „W” w nawiązaniu do pierwotnej nazwy, przez co uznano go za „zbyt słowiański”. Dodatkowo 88 miejsc otrzymało nowe niemieckie nazwy w ramach tzw. kampanii germanizacji.

Podczas inwazji na Polskę Niemcy dokonali masowych aresztowań miejscowych działaczy polskich i zdelegalizowali organizacje polskie. Zniszczono polskie nabożeństwa. Miasto stało się siedzibą południowego okręgu Selbstschutz, którego zadaniem było dokonywanie zbrodni na Polakach. Większość polskich elit wyjechała w latach 20. i 30. XX wieku, a pozostali zostali wysłani do obozów koncentracyjnych. W czasie wojny w miejskim więzieniu stracono na gilotynie 363 więźniów czeskich i 293 polskich, a także członków ruchu oporu z Europy Zachodniej.

Ponadto w dzielnicy wokół Wrocławia utworzono sieć obozów koncentracyjnych i obozów pracy przymusowej, czyli Arbeitslager, by służyć rosnącemu koncernom przemysłowym miasta. Oficjalne szacunki nazistów podają, że w 1943 r. było 43 950 ro-

botników przymusowych, a w 1944 r. 51 548, z czego większość stanowili Polacy. Pod koniec 1944 r. po klęsce powstania warszawskiego do Wrocławia wysłano od 30 do 60 tys. schwytanych Polaków. Do końca oblężenia Wrocławia zniszczeniu uległo 50% starego miasta, 90% zachodniej i południowej oraz 10-30% północnej i północno-wschodniej części miasta. W ruinach domów i fabryk zginęło 40 tys. mieszkańców, w tym robotnicy przymusowi. Po prawie trzymiesięcznym oblężeniu „Twierdza Breslau” poddała się 7 maja 1945 r. Jedno z większych miast dawnych Niemiec upadło.

POWRÓT DO POLSKI

Wraz z niemal całym Dolnym Śląskiem powojenny Wrocław stał się częścią Polski na mocy Konferencji Poczdamskiej. Miasto stało się największym miastem tzw. Ziemi Odzyskanych. 24 maja 1945 r. władze polskie spotkały się zocalały z nazistowskich niemieckich ludobójstwa we Wrocławiu członkami przedwojennej mniejszości polskiej. Nowo mianowany prezydent miasta Bolesław Drobner powitał ich w „Wolnej Polsce” i nawoływał przedwojennych Polaków z Wrocławia do pozostania w mieście, wyrażając pogląd, że państwo polskie potrzebuje takich ludzi jak oni, by po wojnie przebudzili się do życia; wielu adresatów odpowiedziało na to wezwanie, a przedwojenni Polacy włączyli się aktywnie w życie polityczne i kulturalne Wrocławia, zakładając stowarzyszenie pod nazwą „Klub Ludzi ze znakiem P”, upamiętniające Polaków, którzy zginęli przez nazistowskie rządy nie-

mieckie w mieście.

Po zniszczeniach podczas oblężenia Wrocławia miasto zostało dodatkowo zniszczone przez wandalizm, pożar oraz burzenie i demontaż fabryk i majątku materialnego przez Związek Radziecki. Potencjał gospodarczy miasta obniżył się do 40% stanu przedwojennego. Wrocław dodatkowo osłabiła akcja „cegieł dla Warszawy”. Ta utrata obiektów historycznych była nieodwracalna, a jej skutki są widoczne do dziś.

Odbudowa miasta charakteryzowała się mieszkanką polonizacji i degermanizacji, co doprowadziło do odbudowy i zniszczenia. Architektury gotycką poddano pieczołowitej renowacji, a świadectwa późniejszych epok często były zaniedbywane lub niszczone. Przykładowo jeszcze w latach 70. XX w. w niektórych kościołach miasta wycinano elementy sztukatorskie z okresu baroku, w ramach ideologicznego narzucanego powrotu do rzekomo pierwotnego państwa piastowskiego. Proces degermanizacji obejmował także usunięcie i zniszczenie niemal wszystkich niemieckich pomników niereligijnych oraz likwidację napisów, a nawet wielowiekowych epitafiów i kościołów. W latach 1970-1972 zniszczono wszystkie nieżydowskie cmentarze w Niemczech.

Magdalena Maria Bukowiecka
Korzystałam z książek Gregora Thuma:
„Uprooted: How Breslau Became Wrocław during the Century of Expulsions”, Norma-
na Daviesa i Rogera Moorhouse’a „Mikro-
kosmos. Portret miasta środkowoeuro-
pejskiego” oraz z Encyclopædia Britannica.

Bestialstwa działały się wszędzie

— Kiedy nas zobaczyli, kazali nam zejść z wozów, ustawili wszystkich w szereg i zaczęli strzelać (...). Siostry już nie żyły. Mama miała przestrzeloną głowę. Tuliłam się do niej — wspominała 9-letnia wtedy Marta Matyszewska w książce Wioletty Sawickiej „Wilcze dzieci” swoje spotkanie z pierwszymi rosyjskimi żołnierzami w styczniu 1945. Ona przeżyła, jej trzy siostra i mama nie.

Historia Marty Matyszewskiej dzięki Wioletcie Sawickiej jest bardziej znana niż losy tysięcy ofiar rosyjskich żołnierzy, którzy zimą 1945 roku brali odwet za niemieckie zbrodnie. Chyba po raz pierwszy jej historię mogliśmy poznać dzięki jej publikacji zamieszczonej w „Gazecie Olsztyńskiej” 10 lat temu. Potem przysły książki beletrystyczne. W 2017 roku Wioletta Sawicka wydała powieść „Wyspy szczęśliwe” opartą właśnie o dramatyczne losy Marty Matyszewskiej. W 2018 roku ukazała się druga część pod tytułem „Czas próby”. Obie książki cieszyły się wśród czytelników w Polsce ogromnym zainteresowaniem. W 2022 roku pojawiły się „Wilcze dzieci” — tym razem była to literatura faktu, gdzie olsztyńska pisarka opisała losy sierot w Prusach Wschodnich, także Marty. Jakże były jej losy?

ODPADŁY JEJ DŁONIE I STOPY

Malszewo leży pomiędzy Pasymiem a Jedwabnem, tuż przy historycznej granicy Mazur i Warmii. Był 21 stycznia 1945 roku. Kilka rodzin, kobiet z dziećmi i starców, uciekało ze w stronę Bałd, gdzie niegdyś witano nowych warmińskich biskupów zmierzających wjeżdżającego uroczyscie do swej diecezji.

Była wśród nich 9-letnia Marta Matyszewska, jej trzy siostry, niepełnosprawny brat, dziadek i mama. Uciekli do lasu.

— I tam właśnie wpadliśmy na ruskich, byli na drodze, która szła od Bałd. Musieli tam popić, bo w Bałdach działała gorzelnia. Więc kiedy nas zobaczyli, kazali nam zejść z wozów, ustawili wszystkich w szereg i zaczęli strzelać — wspomina Marta Matyszewska we wspomnianej książce Wioletty Sawickiej „Wilcze dzieci”. I dodaje: — Siostry już nie żyły. Mama miała przestrzeloną głowę. Tuliłam się do niej. Pamiętam, że tuż przed śmiercią zapytała mnie: „Marta, ty jeszcze żyjesz?”. Odpowiedziałam: „nie wiem”.

Dziewczynkę odnalazł dziadek, który wcześniej dostrzegł Rosjan i zdołał uciec. Marta odmroziła sobie stopy i ręce, które potem jej odpadły. Z dłoni została jej tylko połowa

Rosjanie krzyczą i wyciągają na zewnątrz kobiety i dziewczęta. Ciągną je do szopy. Mama trzyma 4-letniego Bruna na kolanach. Rosjanie nie ruszają jej. Wszystkich nas wyganiają na podwórkę. — Dawaj, dawaj — krzyczą. Ze stodoły dochodzą krzyki. Po paru godzinach otwierają się drzwi. Poszarpane, zgwałcone i pobite dziewczęta i kobiety wolno wchodzą. Milczą. Wszyscy milczymy.

kciuka. Zanim dostała protezy, przez kilka lat chodziła na kolanach. Potem amputowano jej nogi do kolan. Mieszkała czas jakiś w Niemczech, ale wróciła na Mazury.

Zamieszkała u rodziny. Zmarła w 2022 roku. Nie doczekała już wydania „Wilczych dzieci”.

CI, KTÓRZY NIE UCIEKLI, LEŻELI W STODOLE

To nie były jedyne ofiary tamtego dnia. Wioletta Sawicka we wspomnianym tekście z „Gazety Olsztyńskiej” przytoczyła wspomnienie innej mieszkanki Malszewa o innej tragedii.

— Mama opowiadała, że wszystko działo się w jeden dzień. Ruskie przyszły, policzili wszystkich i kazali, żeby nikt się nie ruszał i nie uciekał (...). Wtedy mama wzięła najmłodsze dzieci, mnie i moją starszą siostrę i uciekła do lasu. Noc spędziłyśmy pod takim wielkim świerkiem, przykryci dużym kożuchem dziadka. Mama mówiła, że tej nocy, którą przeżyła z nami pod tym świerkiem, to ze strachu zrobiła się zupełnie biała na głowie. Wszędzie się paliło, słychać było krzyki ludzi. Opowiadała, że jak wróciła z nami z lasu na drugi dzień, to trupy wszystkich, którzy nie uciekli, leżały na klepsku w stodole. Między nimi moi dziadkowie. Ojciec próbował uciekać, ale



Fot. Zbigniew Wozniak

zastrzelili go gdzieś pod Łajsem — wspominała Hanna Oreńczuk, która miała wtedy 3 latka.

JĄ NA OCZACH DZIEWCZYNEK ZGWAŁCIŁ

15 kilometrów od Malszewa, już na Warmii, leży wieś Przykopy. Niedaleko drogi znajduje się mogiła 12 Warmiaków zabitych przez Rosjan w 1945 roku. — Nam we wojnę jakoś szczęśliwie nie strasznego nie było — opowiadał Edwardowi Cyfuszowi w „Trwaniu Warmii” Jerzy Kukliński z Przykopy. — Ale byli zabite: rodzina Skowasz, oboje Jabłońscy i w jednej rodzinie cztery osoby Francuz, Ukrainiec, stary ópa i mój kolega ze szkoły, Barbara Wagner i jej brat. Ruskie pozabierali wszystko i zwozili do plebanii w Butrynach albo do Bałd.

— Te pierwsze Ruskie to takie dzikie byli, zabijali jak szalone — opowiadała w tej samej książce Tekla Petrykowska. — W progu jednego z domów stała kobieta (...) z dzieckiem na ręku (...) obok niej stały dwie córeczki. Rosyjski żołnierz podszedł do niej, wyrwał z rąk niemowlę i rzucił na łóżko w izbie. Ją (...) na oczach dziewczynek zgwałcił, a potem za-

strzelił. Niemowlę nie przeżyło (...) dziewczynki jacyś ludzie przygarnęli na wychowanie — wspominała z kolei Agnieszka Szulc z położonych 3 kilometry od Przykopy Pokrzyw.

PODPALILI WYPEŁNIONY LUDŹMI BUDYNEK

Takie bestialstwa działały się w każdej wsi, w każdym mieście. W podolsztyńskim Szczęśnym zabili 198 osób, o czym do dzisiaj przypomina skromny krzyż. W Olsztynie 22 stycznia 1945 roku Rosjanie w obecnym szpitalu miejskim zgwałcili kobiety. Kilka osób zatłukli kolbami karabinów. Zastrzelili dwie zakonnice. Wymordowali cywilów na stacji kolejowej i psychiatrycznych chorych ze szpitala w Kortowie.

— Zgodnie z ujawnioną ostatnio relacją 40-letniej wówczas pielęgniarki... Rosjanie najpierw podpaliли wypełniony ludźmi nieistniejący już duży, trzykondygnacyjny budynek przy drodze do Olsztyńska. Wzniesiony przy użyciu miotaczy ognia od parteru pożar skutecznie odciał uwięzionym tam nieszczęśnikom drogę ucieczki. Do tych, którzy szukali ratunku przed płomieniami, wyskakując przez okna,

strzelano z broni ręcznej — pisał przed laty w „Gazecie Olsztyńskiej” Stanisław Piechocki (1955-2005), autor m.in. książki „Olsztyn styczeń 1945” oraz „Czyściec zwany Kortau”.

Ofiary pogrzebano w Kortowie. Ekshumacje prowadzono w latach 40. i 50. ubiegłego wieku. W 1955 roku odkopano największy grób. Tam, gdzie teraz stoi stołówka akademicka. Znalezione w nim 227 ciał, wyłącznie kobiet i dzieci.

Rosjanie nie zabili wszystkich pacjentów szpitala (wcześniej większość z nich wymordowali Niemcy). — Jeden z pacjentów dotarł do opuszczonego gospodarstwa wujka Franciszka (...) opiekował się porzuconymi małymi prosiaczkami, gdyż duże maciory zabrali Rosjanie. Po kilku dniach Rosjanie wrócili po prosiaki. Ten chory musiał ich bronić, bo znaleźli go skatowanego na śmierć (...) Obok, na podłodze znaleźliśmy kłonicę, zapewne śmiertelnie narzędzie — wspomina Anna Śniegowska z podolsztyńskich wtedy Likus.

Olsztyn nie ucierpiał zbyt wiele 22 stycznia. Miasto Rosjanie spalili później, w sumie zniszczyli ponad 1000 budynków.



Zawsze, gdy oglądam w telewizji wojnę w Ukrainie i widzę, co Rusczy robią z kobietami i dziećmi, mam przed oczami rok 1945 i tamtą piwnicę, w której kilku Sowietów gwałciło moją mamę, a mnie trzymali pod karabinem. Mama prędko potem umarła, a ja zostałam sama z młodszym bratem. Teraz widzę te same sowieckie metody.

Wspomnienie Elżbiety Sobczak z Elbląga (Wilcze dzieci)

Jaltańska zdrada

Konferencja jaltańska miała decydujące znaczenie dla losów powojennej Europy. Rozpoczęła się 4 lutego 1945 r. i do dziś jest symbolem zdrady aliantów wobec Polski. Wszystko przez ich zgodę na podporządkowanie Europy Środkowo-Wschodniej Józefowi Stalinowi.

W czasie spotkania tzw. Wielkiej Trójki (Wielka Brytania, USA i Związek Sowiecki) rozmawiano o organizacji powojennego ładu w Europie. Zapadły wówczas ważne decyzje dla przyszłości Polski. Jak wspominał w swoich pamiętnikach brytyjski premier, sir Winston Churchill: „Polska była (...) najbardziej pilną przyczyną zwołania konferencji jaltańskiej i stała się pierwszym z wielkich powodów, które doprowadziły do rozpadu Wielkiej Koalicji.”

Przywódcy Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych nie ocenili we właściwy sposób prawdziwych intencji Stalina. Zapisanie w deklaracji jaltańskiej życzenia Polski o państwie „silnym, niepodległym i demokratycznym” stanowiły bardzo ogólne oświadczenie. Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej miał uzyskać poparcie zachodnich aliantów i doprowadzić do pierwszych, wolnych wyborów w Polsce. Tekst deklaracji dotyczący Polski nie wspominał wprost o Rządzie Polskim na uchodźstwie.

Granica wschodnia Rzeczypospolitej miała, wedle ustaleń Wielkiej Trójki, przebiegać wzdłuż tzw. linii Curzona. Co do zachodniej granicy Polski rekompensatą za zagarnięcie Kresów miałyby być tereny „na północy i zachodzie”, uzyskane kosztem Niemiec.

Stalin cynicznie wykorzystał fakt podpisania w dniu 27 lipca 1944 r. porozumienia pomiędzy Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Związkiem Sowieckim, w którym PKWN zrzekał się w imieniu Polski terenów Kresów Wschodnich, ustanawiając granicę na linii Curzona. Dla władz sowieckich był to argument w czasie prowadzonych rozmów z Brytyjczykami i premierem rządu polskiego na uchodźstwie, Stanisławem Mikołajczykiem, w Moskwie w październiku 1944. Starania o odzyskanie przynajmniej części przedwojennych terenów Rzeczypospolitej zakończyły się fiaskiem. Warto zaznaczyć, że zanim zaczęto szczegółowo omawiać sprawę wschodniej granicy Polski w ramach konferencji Wielkiej Trójki, jeszcze przed spotkaniem w Teheranie w 1943 r., Franklin D. Roosevelt rozmawiał z Józefem Stalinem. Amerykański prezydent podkreślił wówczas znaczenie linii Curzona jako podstawy wytyczenia ostatecznej wersji



Wielka Trójka na konferencji w Jaltce. Winston Churchill (Wielka Brytania), Franklin D. Roosevelt (USA) i Józef Stalin (ZSRR)

linii, ale ze względu na zbliżające się wybory prezydenckie w Stanach nie chciał zadrżniać stosunków z tamtejszą Polonią i nie wydał oficjalnego komunikatu w tej sprawie.

Przed konferencją w Jaltce alianci podjęli spóźnioną próbę rozszerzenia granicy Polski, jednakże Stalin ustąpił tylko w kwestii Białostoczczyzny. W ten sposób przywódca Związku Sowieckiego ujawnił swój prawdziwy plan: oparcia granicy wschodniej Polski nie tyle o linię Curzona, ile o linię demarkacyjną na podstawie paktu Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia 1939 r., uwzględniając pewne wyjątki.

SKUTKI JALTY

Sprawa polska była najdłużej omawianą kwestią na kon-

ferencji w Jaltce. Jawi się jako początek dramatu Polski, ze względu na podanie komunikatu o postanowieniach Wielkiej Trójki do wiadomości publicznej, w przeciwieństwie do konferencji teherańskiej. Alianci zachodni de facto już pod koniec 1943 r. pozwolili Stalinowi na samodzielne decydowanie o losach Europy Środkowo-Wschodniej. Uchwały podjęte na spotkaniu Wielkiej Trójki na Krymie były rezultatem ówczesnej sytuacji militarnej.

Działania aliantów na konferencji jaltańskiej, a także po niej, były spóźnioną reakcją wobec planu Stalina. Churchill podjął próbę oporu przeciwko sowieckiej interpretacji postanowień konfe-

rencji. W liście do Roosevelta 27 marca 1945 r. podkreślał, że rząd który jest u władzy w Polsce „nie może przesądzać o jego przyszłości”, a tworzyć go winny mocarstwa sprzymierzone. Wymijająca odpowiedź Roosevelta o tym, który z polskich polityków powinien zostać zaproszony na rozmowy do Moskwy w sprawie utworzenia nowego rządu pokazuje, jak bardzo rozbieżne stały się stanowiska Wielkiej Brytanii i USA. Roosevelt wychodził z założenia, że bez wsparcia ZSRR nie można wygrać wojny z Niemcami, a także — co dla USA było najistotniejsze — pokonać Japonii. Ponadto Europa Środkowo-Wschodnia w ówczesnej doktrynie politycznej Stanów nie stanowiła żywot-

nej strefy wpływów amerykańskich. Stalin to wykorzystał, zyskując w ten sposób swobodę działania.

Warto wspomnieć, że Roosevelt posiadał wiedzę o zbrodniach Sowietów w pierwszej fazie wojny, kiedy Stalin współdziałał z Hitlerem. W lutym 1940 r. wystosował znaną wypowiedź, w której podkreślał, że Rosja sowiecka to „dyktatura tak absolutna, jak żadna inna dyktatura na świecie”. Niejako przejawia się to w liście skierowanym do Stalina w dniu 1 kwietnia 1945 roku — prezydent USA podkreślał w nim, że „sprawa polska” to pewnego rodzaju „test” w stosunkach amerykańsko-sowieckich. Jednak Roosevelt

stworzył możliwości ekspansji Stalinowi, do końca wierząc, że sprawy sporne można załatwić ugodowo.

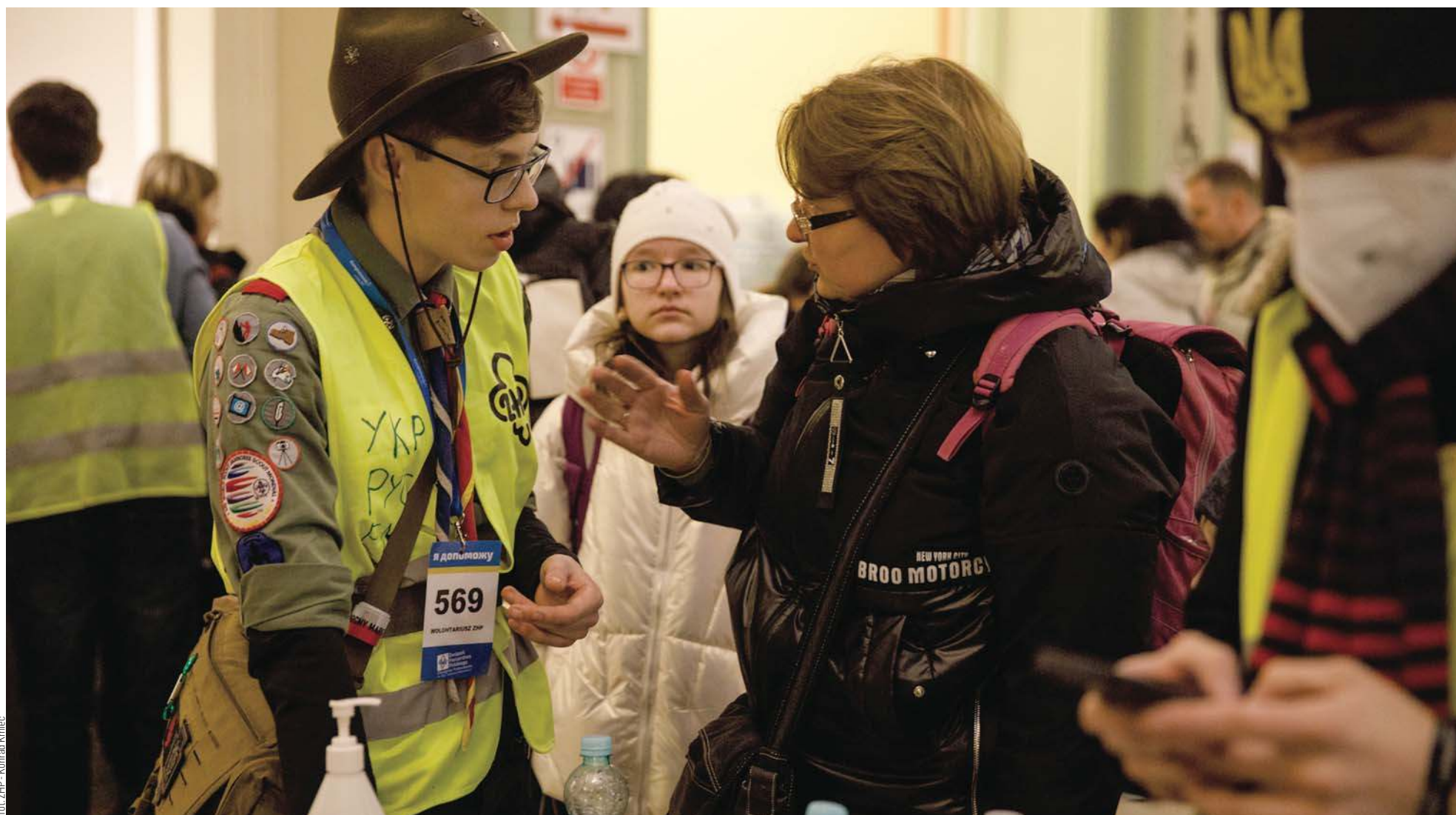
13 lutego 1945 r. rząd Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie wystosował komunikat dotyczący ustaleń na konferencji w Jaltce, w którym odrzucał postanowienia w sprawie Polski. Uznano to za „nowy rozbiór Polski, tym razem dokonany przez sojuszników Polski”. Sformułowanie „zdrada jaltańska” była używane przez polskie środowiska niepodległościowe na Zachodzie po II wojnie światowej jako podkreślenie ustępstw aliantów wobec Stalina, a także synonim opuszczenia przez sojuszników.

Magdalena Maria Bukowiecka

ZHP - szkoła życia

Lekcje wyniesione z przeszłości kluczem do przyszłości

Historia Polski obfituje w wiele wiekopomnych wydarzeń. Jednak czy pamięć o 85. rocznicy wybuchu II wojny światowej ma także wpływ na współczesność? Czy to jedynie kolejna data w kalendarzu? Członkowie ZHP, którzy są strażnikami pamięci o Szarych Szeregach, widzą w tej rocznicy cenną lekcję uniwersalnych wartości, które dziś jedynie nabierają na znaczeniu.



for ZHP - Konrad Knięć

Związek Harcerstwa Polskiego to największa w Polsce młodzieżowa organizacja, która zrzesza ponad 110 000 członków. Historia ZHP zaczęła się ponad 100 lat temu. To, co przez wszystkie lata działalności pozostało niezmiennie to to, że misją ZHP jest wspieranie rozwoju dzieci i młodzieży oraz kształtowanie w nich proaktywnej postawy. Dlaczego to tak ważne dla ZHP?

HARCERSKI PROGRAM „DZIŚ – JUTRO – POJUTRZE”

Aby odpowiedzieć na powyższe pytanie, należy spojrzeć na działania harcerki i harcerzy w okresie dwudzie-

stolecia międzywojennego, a zwłaszcza końcówki lat 30. XX wieku.

Przed wybuchem wojny, w obliczu nadciągającego zagrożenia, członkowie ZHP stanęli do służby w ramach Pogotowia Harcerki i Harcerzy. We wrześniu 1939 r. harcerze odegrali istotną rolę w obronie ojczyzny, angażując się w walki w różnych miejscach Polski, takich jak Warszawa, Gdynia, Klecko, Katowice czy Grodno. Harcerki i harcerze współpracowali z władzami wojskowymi oraz cywilnymi. Niejednokrotnie organizowali też pracę na własną rękę, jeśli wśród ludności odciętej od władz

nastąpiła dezorganizacja i panika.

Celem ochrony harcerskich szeregów, rwących się do walki o niepodległość ojczyzny, 27 września 1939 r. harcerstwo męskie przeszło do podziemia przyjmując kryptonim „Szare Szeregi”. Kontynuowano kształtowanie postaw młodzieży w duchu harcerskich ideałów. W 1941 r. sformułowano program „Dziś – Jutro – Pojutrze”. „Dziś” oznaczało walkę z okupantem, sprzeciwianie się mu w każdej możliwej, ale rozsądnej formie. „Jutro” wyrażało się w przygotowaniu młodych ludzi do otwartej walki, której wynikiem miało

być odzyskanie niepodległości. „Pojutrze” zakładało przygotowanie harcerzy do życia i pracy w wyzwolonej Polsce.

Dziewczeta wojenną strukturę oparły o siatkę Pogotowia Harcerki, przyjmując kryptonim „Związek Konieczny”, a od 1943 „Bądź Gotów”. Jednak i one utożsamiały się z nazwą „Szare Szeregi”. W świadomości historycznej nazwa ta odnosi się zarówno do części żeńskiej, jak i męskiej konspiracyjnego ZHP. Harcerkami kierowała hm. Józefina Łapińska, komendantka przedwojennego pogotowia. Dziewczeta szykowano do pomocniczej służby wojskowej: medycznej,

łącznościowej, gospodarczej. Równolegle podejmowały działania w służbie cywilnej – opiekowały się sierotami i wysiedlonymi dziećmi, pomagały Żydom oraz więźniom politycznym.

Najbardziej pamiętnym i tragicznym rozdziałem tej historii był udział harcerzy w Powstaniu Warszawskim. Harcerskie bataliony, takie jak „Zośka”, „Parasol”, „Wigry” i „Gustaw”, walczyły z niewyłącznie determinacją, podczas gdy harcerki pełniły funkcję sanitariuszek, łączniczek, a nawet przewodniczek w kanałach. Najmłodszy działali jako listonosze Harcerskiej Poczty Polowej, niosąc nadzieję w najtrudniejszych chwilach.

SZARE SZEREGI POKAZAŁY SIŁĘ WSPÓLNOTY W TRUDNYCH CZASACH

Lata hitlerowskiej okupacji po 1939 pokazały, że harcerska młodzież się nie poddaje. Dzień w dzień harcerze i harcerki pełnili służbę i udowadniali niezłomność swojego ducha.

Te historie są głęboko zakorzenione w ruchu harcerskim. To one sprawiły, że wartości, takie jak patriotyzm, solidarność i obywatelskość, nie tylko kształtowały postawy młodych ludzi w czasach wojny, ale również mają znaczenie w dzisiejszych czasach. ZHP



fot. ZHP - Arkadiusz Wydro

uczy dziś, że nawet w obliczu największych wyzwań, odpowiedzialność za wspólnotę, odwaga i zaangażowanie mogą zmieniać rzeczywistość. To właśnie te wartości, przekazywane z pokolenia na pokolenie, są kluczem do budowania lepszej przyszłości.

WARTOŚCI OBYWATELSKIE W OBLICZU WSPÓŁCZESNYCH WYZWAŃ

„Nieść chętną pomoc bliżnim” – to słowa, które wypowiedziano przez harcerzy i harcerki w czasie składania Przysięgi Harcerskiej. To zobowiązanie zachęca młodzież do pamiętania o ludziach wokół nich i wyciągania pomocnej dłoni wtedy, kiedy to tylko potrzebne. Te słowa nie były ważne jedynie w czasie II wojny światowej. Wyzwania, które stawia przed nami współczesność – pandemia COVID-19, wybuch wojny w Ukrainie, zmiany klimatu – pokazały, że ta obietnica nie straciła na aktualności.

Wartości, które harcerzom i harcerkom ZHP przekazał członkowie Szarych Szeregów – odpowiedzialność za wspólnotę, obywatelskość, braterstwo – nadal są widoczne w działalności ZHP w ostatnich latach.

MŁODZIEŻ W DZIAŁANIU – HARCERSKI PRZYKŁAD

W czasie pandemii COVID-19 harcerki i harcerze

ZHP angażowali się w działania na rzecz społeczności lokalnych, tak aby odpowiadać na jej aktualne potrzeby. Szybie maszerek, czy drukowanie przyłbic to tylko jedno z zadań, którego podjęli się członkowie ZHP. Dzięki ich zaangażowaniu ponad pół miliona maszerek i 15 000 przyłbic trafiło do społeczności w całej Polsce. Ważną służbą była także stała pomoc osobom starszym. Harcerze i harcerki robili zakupy, realizowali recepty, płacili rachunki i wyprowadzali psy seniorów, dbając o to, by ci, mogli pozostać w domach. Członkowie ZHP pamiętali również o osobach bezdomnych – przygotowywali dla nich posiłki i paczki żywnościowe. Przy tym wszystkim nie zapomnieli o tym, by dbać o siebie nawzajem – cotygodniowe harcerskie zbiórki przenieśli do Internetu. Dzięki temu mogli nadal rozwijać umiejętności na całe życie, a także stanowić dla siebie sieć wsparcia w tym trudnym momencie.

To nie był ostatni moment, gdy wartości ukształtowane przez Szare Szeregi okazały się niezbędne w dzisiejszych czasach. Po wybuchu wojny na Ukrainie, harcerki i harcerze ZHP włączyli się w działania pomocowe – w pierwszych dniach wspierali uchodźców: sortowali dary, zarządzali ruchem i przyjęciami w centrum humanitarnym, służyli pomocą matkom z dziećmi. Jednak szybko zauważyli, że to nie będzie krótki bieg, ale

maraton pomocy. Działania pomocowe organizowano tak, aby odpowiadać na faktyczne potrzeby uchodźców. Harcerze i harcerki nie tylko organizowali zbiórki darów w całej Polsce, ale także pomagali nowoprzybyłym w aklimatyzacji i odnalezieniu się w nowym środowisku.

ZHP JAKO PRZEWODNIK NA PRZYSZŁOŚĆ

Związek Harcerstwa Polskiego tworzy ponad 16 000 instruktorów-wolontariuszy. Organizują nie tylko harcerskie wyjazdy, całoroczne różnorodne aktywności pozalekcyjne, ale także za-inspirowani lekcją Szarych

Szeregów, razem z harcerkami i harcerzami na co dzień niosą pomoc tam, gdzie jest potrzebna.

Gdy w maju, po nagłym załamaniu pogody w Gnieźnie miasto zostało zalane, harcerze i harcerki ZHP natychmiast wkroczyli do

akcji. Pomagali lokalnym przedsiębiorcom, sprząтали ulice, zorganizowali zbiórkę artykułów pierwszej pomocy dla Schroniska dla Osób Bezdomnych. Uruchomili także telefon alarmowy dla mieszkańców Gniezna, aby ci w każdym momencie mogli się zgłosić do nich po pomoc.

PAMIĘĆ JAKO FUNDAMENT POKOJU

Działania harcerzy i harcererek Związku Harcerstwa Polskiego pokazują jakie znaczenie dla budowania przyszłości ma pamięć historyczna oraz jej aktywne pielęgnowanie. Dzięki pracy z historią Szarych Szeregów – dbaniu o miejsca pamięci, uczestnictwu w spotkaniach z Powstańcami, aktywnej pracy z polską historią w czasie zbiorów harcerskich – młodzi ludzie nie tylko chronią te wydarzenia przed zapomnieniem, ale i odkrywają uniwersalne wartości, którymi kierowali się bohaterowie tamtych dni.

Takie wartości jak solidarność, patriotyzm, obywatelskość okazują się niezwykle aktualne w dzisiejszych czasach i niezbędne do wspólnego budowania przyszłości nie tylko Polski, ale i świata. Historia II wojny światowej, jak i Szarych Szeregów pozwala zobaczyć harcerzom i harcerkom w XXI wieku, że warto być uczciwym i zorientowanym na drugiego człowieka. To właśnie pamięć o tamtych wydarzeniach i postawach pozwala dziś na budowanie fundamentów pokoju na kolejne lata.

Materiał powstał we współpracy z ZHP



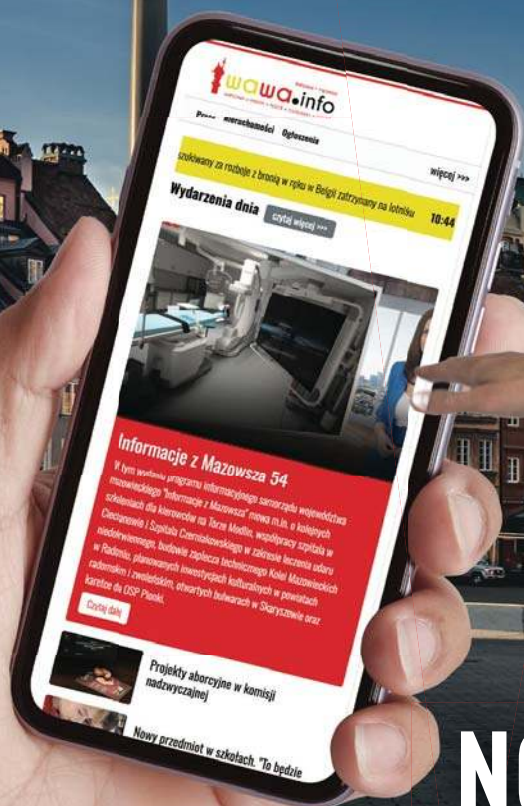
fot. ZHP - Małgorzata Hajnor



wawa.info

PORTAL DLA WARSZAWY I MAZOWSZA

CODZIENNIE NAJNOWSZE WIADOMOŚCI



NOWY PORTAL INFORMACYJNY